WRZESIEŃ 2025

czas na Wnętrze

MAGAZYN PEŁEN INSPIRACJI

Jesteśmy z Wami już 15 lat!

Modna kuchnia

Lepsza otwarta czy zamknięta?

Bo trzeba **mieć styl**

Wszystko, co warto wiedzieć o najnowszych trendach

Cena 19,90 zł (w tym 8% VAT) Indeks: 258709
ISSN 2080-9190
9 772080 919251 09 >
Numer 09/2025

WWW.CZASNAWNETRZE.PL

eprasa.pl d4273f88be

STANDARD 10

DĄB NATUR PREMIUM | DĄB MIODOWY

Ponadczasowy design

Kolekcja DRE Standard to klasyka, która nigdy nie wyjdzie z mody. Te minimalistyczne skrzydła drzwiowe dostępne są w wielu pięknych odcieniach drewna oraz w bieli, czerni i szarości. Do wyboru są modele pełne (bez szyby) oraz liczne wersje z przeszkleniami. To wszystko sprawia, że kolekcja Standard idealnie wpasuje się w każde wnętrze.

d4273f88be

eprasa.pl d4273f88be

SHELL M+ wanna wolnostojąca i umywalka nablatowa, dune beige mat
Y armatura łazienkowa, biały mat
OTTAWA miska toaletowa z technologią SILENT POWER™, biały mat
MINIMAL przycisk spłukujący, biały mat

omnires.com

OMNIRES

eprasa.pl d4273f88be

SPRAWDŹ KOD QR, DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

PORTA

100% WODOODPORNA OŚCIEŻNICA

HYDRO PROTECT ™

DESIGN + FUNCTION

HYDRO PROTECT ™ nowa generacja ościeżnic PORTA SYSTEM, wykonana z kompozytu drzewno - polimerowego pozwala poczuć się swobodnie i bezpiecznie w kuchni, łazience, pralni, wszędzie tam gdzie powierzchnie są szczególnie narażone na wilgoć. Ciesz się życiem i spokojem, ościeżnica **HYDRO PROTECT ™** jest w 100% wodoodporna.

Nigdy więcej spuchniętej ościeżnicy w pomieszczeniach narażonych na wilgoć!

eprasa.pl d4273f88be

spis treści

NA OKŁADCE

Kobaltowy *twist*

Ten dom miał być bardzo stonowany, a wyszedł trochę szalony z mocnymi akcentami kolorów. Tak powstały wnętrza, które przyniosły radość.

STRONA 110

projekt Kinga Szwej/Kaza Concept
zdjęcia Marta Behling/Pion Poziom

Czas na Wnętrze nie tylko na papierze

Wydanie mobilne
Ma już ponad **12 milionów** pobranych artykułów

Portal internetowy
Mamy już ponad **200 000** użytkowników. Znajdź nas na www.czasnawnetrze.pl

Instagram
Obserwuje nas ponad **23 000** osób. Dołącz do nich na instagram.com/czasnawnetrze

Facebook
Dołącz do **100 000** lubiących nas na www.facebook.pl/czasnawnetrze

I funkcja, *i dusza*

Młode małżeństwo z pomocą architektki stworzyło apartament, który otula jak szal. To nie był zwykły projekt – to była wspólna podróż przez emocje, potrzeby i piękno detalu.

STRONA 122

Oda do *błękitu*

To mieszkanie w Sopocie powstało z szacunku do tradycji i z miłości do komfortu. Nie mogło zabraknąć w nim odcieni niebieskiego – ulubionego koloru właścicieli.

STRONA 132

Leśny *azyl*

Antracyt House nie jest domem z katalogu – to opowieść o świadomym projektowaniu, o życiu bez kompromisów i o estetyce, która dojrzewa jak najlepsze wino.

STRONA 142

eprasa.pl d4273f88be

VOSTER®

DRZWI, KTÓRE INSPIRUJĄ!

Sprawdź katalog

VOSTER.PL

eprasa.pl d4273f88

spis treści

Temat numeru
Kuchnie otwarte kontra zamknięte
STRONA 46

Trendy

Autorski wybór modnych w tym sezonie mebli, dodatków i akcesoriów

Dossier
Natura w domu
STRONA 64

To jest modne
Kącik cyfrowego detoksu
STRONA 70

14 *Trendy*
Wrzesień to czas na najświeższe pomysły w światowym designie

22 *Historia przedmiotu*
Biurko – choć przybiera różne kształty, wciąż nie zmienia funkcji

26 *Moc koloru*
Dlaczego przez stulecia uważano pomarańcz za barwę… zdrajców

28 *Historia marki*
Maison Berger Paris ubiera zapachy w najpiękniejsze „stroje”

32 *Odkrycia*
Joanna Dobkowska i jej urocze notesy I Believe In Paper

34 *Wywiad jubileuszowy*
Rozmowa z tytanem polskiego designu – Tomaszem A. Rudkiewiczem

40 *Sztuka*
Psychologiczna głębia niezwykłych obrazów Olgi Boznańskiej

44 *Wystawa*
Ekspozycja „La Nature est un temple” Zofii Sobolewskiej Ursic

46 *Temat numeru*
Rozważmy wybór między kuchnią otwartą a zamkniętą

64 *Dossier*
Te naturalne rozwiązania wprowadzą do domu atmosferę, która ukoi zmysły

70 *To jest modne*
Kącik cyfrowego detoksu – ten trend szturmem podbija aranżacje wnętrz

76 *Modne pomysły*
Oto nowe rozwiązania i technologie, które zamienią łazienkę w strefę wellness

84 *Na czasie*
Jakie drzwi wybrać, by harmonijnie łączyły funkcję z designem

94 *Ciekawe rozwiązania*
Odkryjmy podłogi, które sprawią, że dom stanie się jeszcze piękniejszy

100 *Zielony zakątek*
Zaczynamy jesienne porządki w naszych ogrodach

106 *Nowości* **158** *Wizytownik* **160** *Prenumerata* **161** *Adresownik* **162** *Zachwyt*

eprasa.pl d4273f88be

Hörmann.
Bezpieczeństwo na lata, pewność każdego dnia.

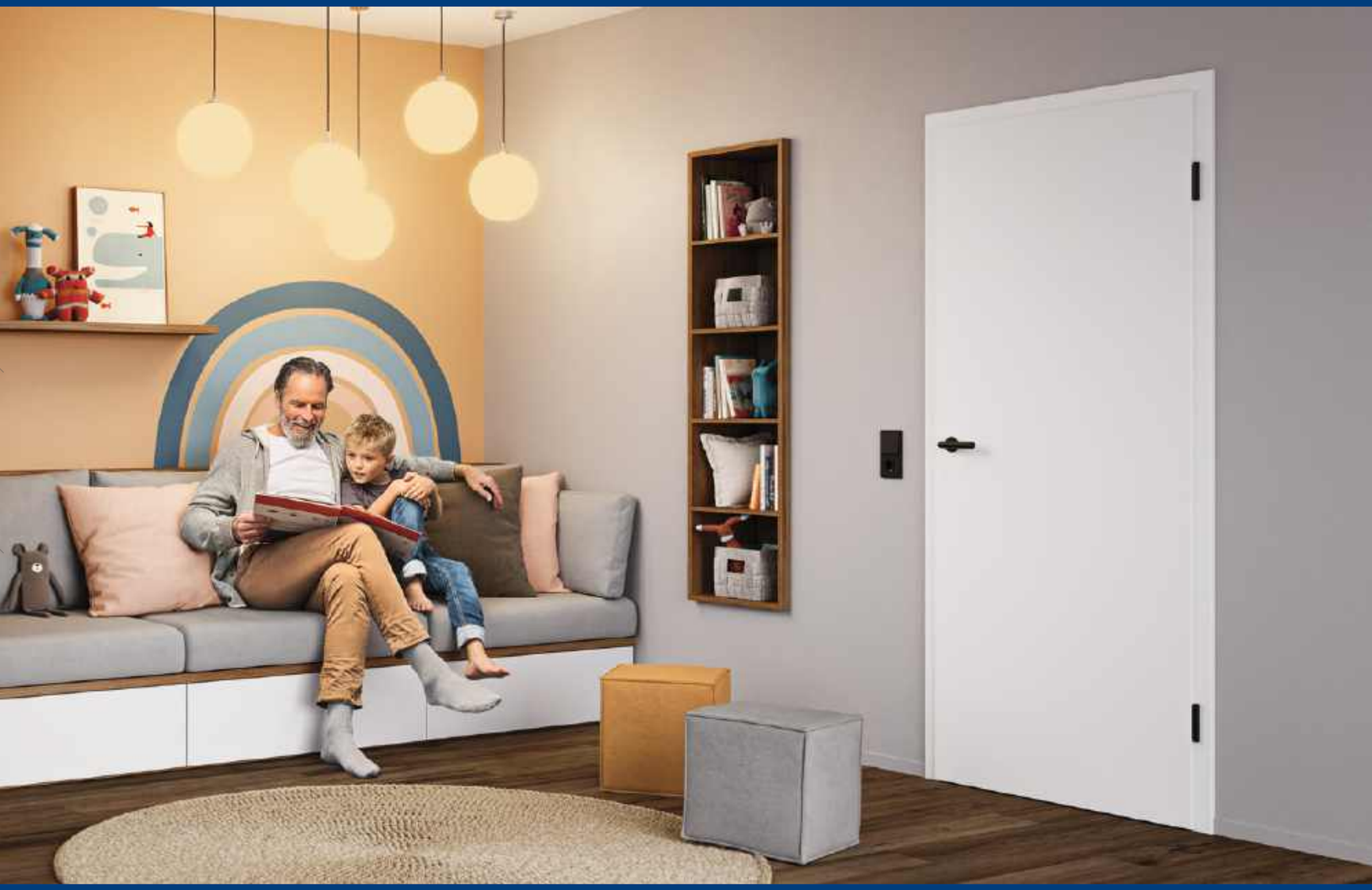

- Drewniane drzwi wewnętrzne w eleganckim wykonaniu bez otworu i rozety na klucz
- Odporna na uderzenia powierzchnia Duradecor oraz zabezpieczenie krawędzi 4Protect
- Wszystkie drzwi do budownictwa mieszkaniowego neutralne pod względem emisji CO_2

redukcja CO_2 neutralny kompensacja

ClimatePartner certyfikowany produkt climate-id.com/XNEBKC

CO_2 oblicz zmniejsz wnieś wkład

Dowiedz się więcej o naszej strategii zrównoważonego rozwoju na stronie www.hoermann.com/sustainability

www.hormann.pl • 801 500 100
Opłata za połączenie zgodna z taryfą operatora

HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy

eprasa.pl d4273f88be

Skąd się biorą *trendy?*

Jesienią wszyscy czekają na nowości – i w modzie, i w designie. Redakcja Czasu na Wnętrze znalazła zatem te najbardziej inspirujące.

Od targów Salone del Mobile w Mediolanie, które wyznaczają rytm designerskiego krwiobiegu, minęło kilka miesięcy i już wiadomo, co pojawi się w naszych domach. Przedstawiamy zatem te ciekawe nowości wraz z uzupełnieniem od polskich projektantów. Tak się bowiem składa, że rodzimi designerzy oraz producenci już od jakiegoś czasu, czerpiąc z najlepszych wzorców, idą własną drogą. Poszukując najlepszych rozwiązań do wnętrz, prezentujemy różne typy kuchni – otwartych i zamkniętych. Bo choć połączenie jadalni z kuchnią święci w ostatnich latach triumfy, kuchnia zamknięta ma swoje zalety. A jakie? Dowiecie się Państwo z naszego Tematu Numeru. Sporo miejsca poświęcamy też ważnym rozwiązaniom, czyli drzwiom i podłogom. W końcu wybieramy je na lata. Jednak tym, na co chciałabym zwrócić szczególną uwagę, jest materiał, w którym pokazujemy, jak nasz dom może stać się oazą cyfrowego detoksu. Zmęczeni scrollowaniem, urządźmy wnętrza tak, by odpoczęły i nasze oczy, i nasze dusze!

Anna Grużewska

Anna Grużewska, Redaktor Naczelna

Zdjęcie Bartek Barczyk

Więcej inspiracji, ciekawych tekstów i wartościowych porad znajdziesz na ***www.czasnawnetrze.pl***

eprasa.pl d4273f88be

Nasze rekomendacje

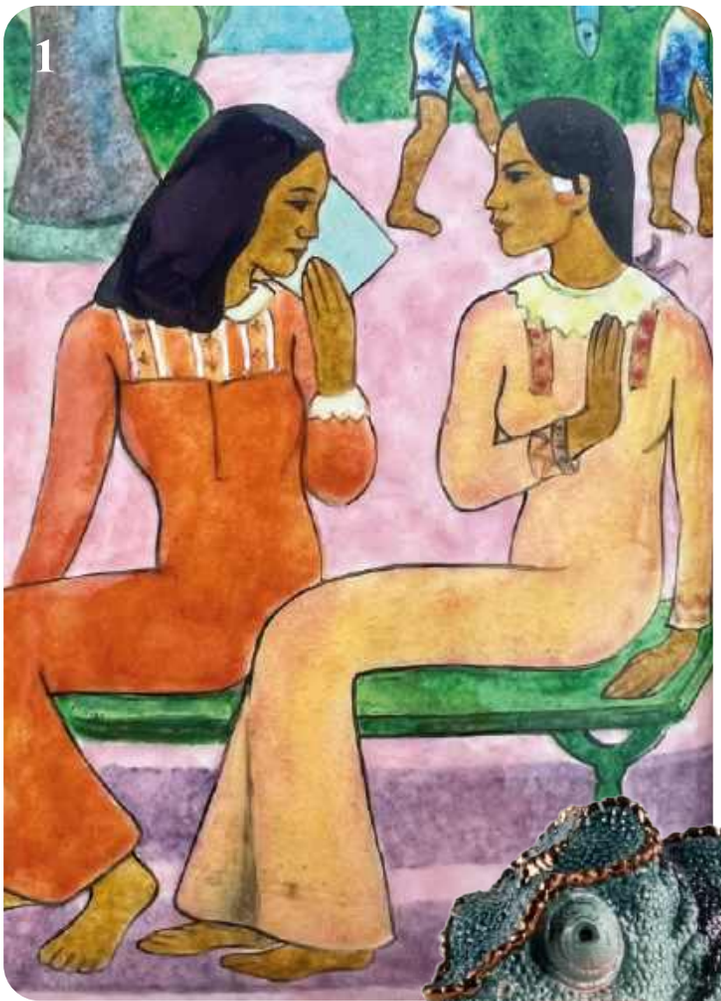

1/ W kolekcji miniatur emalierskich uwagę zwraca technika polegająca na nanoszeniu motywów specjalnymi farbami na niewielkie miedziane płytki, które wypalane są w wysokiej temperaturze. Miłośników sztuki XX wieku zainteresują te z „emalii", które inspirowane są twórczością Paula Gauguina. **www.rosenthal-gallery.com** 2/ Na stołach gości TAC Glitch - najnowsza odsłona jedynego serwisu projektu Waltera Gropiusa, a jeszcze przez kilka tygodni klasyczny TAC w bieli oraz MARIA dostępne są w ofercie Letnia Promocja, w której zyskać można BONUS 1000 pln! **www.rosenthal.pl** 3/ Kubek dekorowany znakiem zodiaku to idealny pomysł na prezent! **www.rosenthal.pl**

4/ Lampy katalityczne francuskiej marki Maison Berger Paris wypełniają wnętrze delikatnymi nutami paryskich perfum delikatnie oczyszczając przy tym powietrze. **www.maisonbergerparis.com.pl** 5/ Hiszpańska marka Lladró zaskakuje różnorodnością form i bogactwem stylistyk. Niezależnie od tego czy jest to przenośna lampka „Firefly" czy misternie opracowana rzeźba z porcelany „Kameleon", wszystkie obiekty produkowane są w jedynej fabryce marki w hiszpańskiej Walencji, a dostępne są w Lladró Boutique przy ul. Pięknej 20 w Warszawie (KNF) oraz na **www.lladro-polska.pl**

eprasa.pl d4273f88be

Marka Acerbis kontynuuje swoją drogę, podążając w dwóch uzupełniających się kierunkach. Z jednej strony spogląda w przyszłość, dążąc do zaangażowania nowych interpretatorów współczesnego designu, zdolnych zaoferować marce świeżą wizję. Z drugiej zaś czerpie z własnego dziedzictwa. **ACERBIS**

Klasyczna szklana żarówka, symbol oświetlenia naszych domów, zyskała nowe życie w eleganckiej porcelanowej wersji w wizjonerskim projekcie włoskiego artysty Marcantonia. **LLADRÓ**

To nadaje ***ton***

Wrzesień to właśnie ten miesiąc, kiedy pojawiają się nowości w modzie i designie. Teraz zaprezentowane wiosną na Salone del Mobile cudowności trafiają do sklepów. Nie możemy się ich doczekać!

wybór i tekst **Anna**

Ten projekt absolutnie skradł nasze serca! Caruso autorstwa Paola Cappella to połączenie szafki i sprzętu grającego. Wystarczy smartfon, by efektowny głośnik wypełnił dźwiękiem cały salon. **MINIFORMS**

Pomostem między designem a modą nazywa twórca marki Yves Salomon Éditions, Yves Salomon, kolekcję autorstwa francuskiego projektanta Pierre'a Marie. Wzory jego autorstwa są zachwycające! **YVES SALOMON ÉDITIONS**

epass.pl d4273f88be

eprasa.pl d4273f88be

STOUEK to rzeźbiarskie siedzisko wykonane w technologii wielkoformatowego druku 3D z biodegradowalnego PLA. Dzięki temu możliwa jest niskoemisyjna, małoseryjna produkcja bez nadmiarowych odpadów.
BLUBA STUDIO

Lampa Blade wyróżnia się minimalistyczną elegancją oraz zaawansowanymi technikami produkcji. Wykorzystując autorską technologię deformacji metalu FiDU, Zieta Studio przekształca stal w delikatną, a jednocześnie dynamiczną formę o rzeźbiarskim charakterze, łączącą estetykę z funkcjonalnym rozpraszaniem światła.
ZIETA STUDIO

Krzesło Homa 104, zaprojektowane w 1966 roku przez Edmunda Homę, to ukłon w stronę tradycji rzemiosła i ponadczasowej estetyki opartej na prostocie oraz funkcjonalności.
366 CONCEPT

Polscy projektanci, śledząc światowe trendy, podążają własną drogą.

Kolekcja Boffi została dostrzeżona i nagrodzona przez liczne gremia międzynarodowe.

Kolekcja Bofii projektu Grynasz Studio dla Bizzarto ma ciekawą bryłę, z dużą koncentracją na detalu. Fotele i sofy mają szersze i węższe podłokietniki. Wybrać też można poduszki oparciowe. Każda jest inaczej zaprojektowana, więc różnią się wysokością oraz wyglądem. Podstawa mebli może być tapicerowana lub fornirowana okleiną dębową. Można ją też zastąpić nóżkami wykonanymi z drewna. Pozwala to na tworzenie ciekawych kompozycji, przez zestawianie ze sobą różnych wariantów wykończeń. Kolekcja Bofii otrzymała cenione nagrody Must Have, German Design Award oraz Red Dot.
BIZZARTO

fot. Bizzarto

©Tom Kurek

eprasa.pl d4273f88be

Breccia Fara

Potęga i surowość naturalnego kamienia

MONOLITH

TUBADZIN

www.tubadzin.pl

eprasa.pl d4273f88be

„Projektowanie powinno wzbudzać emocje i ciekawość, zachowując jednocześnie głęboką więź z rzemiosłem i tradycją" – mówi designer Jaime Hayón. I taki jest właśnie fotel TUYA. Nazwa, pochodząca od hiszpańskiego słowa oznaczającego „twój", odzwierciedla podejście projektowe Jaime Hayóna: stworzyć emocjonalne połączenie pomiędzy meblem a użytkownikiem. Dzięki płynnej, harmonijnej formie TUYA budzi przyjemne poczucie bliskości i zapewnia komfortowy relaks. Precyzyjne przeszycia, wyrafinowana tapicerka z profilowaną lamówką oraz dbałość o każdy detal są efektem perfekcyjnego rzemiosła, które w harmonijny sposób łączy tradycję tapicerstwa, wygodę i nowoczesny design. **WITTMANN**

Lampa Lyndon, zaprojektowana przez Vico Magistrettiego w 1977 roku, powraca w trzech nowych wersjach zewnętrznych. Do klasycznej lampy podłogowej dołączają model ścienny oraz nowa wersja stołowa. **OLUCE**

Kolekcja Supermarmo, zaprojektowana przez Carlo Dal Bianco, jest hołdem dla rzemiosła mistrzów obróbki marmuru – strażników dawnej sztuki, zdolnych przemieniać cenne fragmenty w niezwykłe kompozycje. **BISAZZA**

Wspomnienia z dzieciństwa o budowaniu i puszczaniu latawców stały się podstawą kolekcji Cygnet – serii rzeźbiarskich instalacji świetlnych, odzwierciedlających delikatną geometrię lotu, którą Michael Anastassiades zaprojektował dla swojej marki.

Miks tradycji, nowoczesności i wspomnień tworzy design sensualny.

eprasa.pl d4273f88be

Energia

To tego szukasz?

amo'ya

Tylko tu!

ROSSMANN

eprasa.pl d4273f88be

Nowa kolekcja dywanów Timber Tones autorstwa Sjoerda Vroonlanda oddaje organiczną elegancję drewna w deseniach inspirowanych fornirem i płynnymi rysunkami drewnianego usłojenia. **MOOOI CARPETS**

Fotel Volta jest manifestem nowej kolekcji 2025 marki Fratelli Boffi autorstwa studia STORAGEMILANO. Czerpie ona z architektonicznego języka łuków i sklepień krzyżowych, reinterpretując go w konstrukcji z giętego drewna, gdzie prawdziwe sklepienia wyznaczają dolną część mebla. **FRATELLI BOFFI**

Sofa Sao Miguel to modułowa konstelacja tapicerowanych form, w której miękkie, płynne linie zapraszają do odpoczynku. Wokół centralnej części sofy poduszki dryfują niczym łagodne satelity, przywołując na myśl rozproszony krajobraz archipelagu. **NEUTRA**

Stół Botero wyróżnia się rzeźbiarską, centralną podstawą – formą o miękkich liniach, przywodzącą na myśl pełne, zmysłowe ciała charakterystyczne dla dzieł Fernando Botero. Blat stołu dostępny jest w wersji z ceramiki lub drewna – materiałów wybranych tak, by zachować równowagę między estetyką a funkcjonalnością. **CATTELAN ITALIA**

Śmiała reinterpretacja wiejskiej nostalgii – fotel wypoczynkowy Haybale z podnóżkiem przekształca ułożone w stosy bele siana w rzeźbiarską deklarację komfortu. Zainspirowany wspomnieniami z dzieciństwa spędzonego na wsi, projektant Nicholas Baker na nowo odkrywa praktyczność sprasowanego siana, tworząc modułowy system siedzisk o wyrazistej, architektonicznej formie. **MOOOI**

Natura, kultura, architektura. Wszystko może być inspiracją.

eprasa.pl d4273f88be

Jak chronić dom przed upałem i jednocześnie ograniczyć zużycie energii? Smart rozwiązania od Somfy

Latem, gdy nawet niewielkie obniżenie temperatury w domu przekłada się na komfort i oszczędności, skuteczne zarządzanie bilansem cieplnym staje się kluczowe. Coraz więcej świadomych użytkowników wybiera rozwiązania, które pozwalają utrzymać optymalne warunki w pomieszczeniach bez konieczności uruchamiania klimatyzacji na pełnych obrotach. Automatyczne rolety zewnętrzne z napędami Somfy to jeden z najefektywniejszych sposobów na realne zmniejszenie zużycia energii oraz codzienną wygodę podczas najbardziej upalnych miesięcy.

Mikroklimat pod kontrolą – bez kompromisów
Nowoczesne wnętrze wyróżnia nie tylko piękny design, ale przede wszystkim funkcjonalność, która odpowiada na realne potrzeby użytkowników. Kluczowym wyzwaniem w letnich miesiącach jest utrzymanie optymalnej temperatury bez nadmiernego korzystania z klimatyzacji, która generuje wysokie koszty i obciążenie dla środowiska.

Automatyczne rolety zewnętrzne z napędami Somfy, zsynchronizowane z czujnikami słońca i temperatury, zapewniają naturalną barierę przed nadmiernym nagrzewaniem pomieszczeń. To technologia, która działa precyzyjnie – rolety opuszczają się wtedy, gdy słońce zaczyna najmocniej operować, zatrzymując ciepło zanim dostanie się ono do wnętrza. Dzięki temu **temperatura w domu może być nawet o 4-7°C niższa** niż w pomieszczeniach pozbawionych zewnętrznych osłon.

Wydajność, którą widać w rachunkach
Różnicę odczuwamy nie tylko w komforcie codziennego życia. Mniejsza potrzeba chłodzenia oznacza znaczące oszczędności – zarówno energii, jak i pieniędzy. Odpowiednio skonfigurowane **rolety pozwalają ograniczyć zużycie prądu przez klimatyzację nawet o 70%**. To rozwiązanie, które na stałe wpisuje się w politykę domowego budżetu i pozwala przewidywać wydatki z większym spokojem.
Co istotne, cała obsługa systemu jest niezwykle intuicyjna. **Centrala TaHoma switch** umożliwia sterowanie roletami, tworzenie indywidualnych scenariuszy i pełną automatyzację – zarówno z poziomu aplikacji na smartfonie, jak i czujników solarnych, które zarządzają opuszczaniem i podnoszeniem osłon w zależności od natężenia światła słonecznego i temperatury. Dom reaguje na warunki zewnętrzne szybciej, niż my bylibyśmy w stanie zareagować sami. To oszczędność czasu, energii i nerwów.

Inteligentny dom – efektywność, komfort, spokój
Letnia efektywność energetyczna zaczyna się od mądrych decyzji projektowych, ale w praktyce to właśnie automatyzacja osłon zewnętrznych pozwala utrzymać mikroklimat wnętrza bez kompromisów. Dla użytkownika końcowego oznacza to po prostu komfort – ciszę, przyjemną temperaturę, lepszy sen i spokój nawet podczas największych upałów.
Inteligentne rolety zewnętrzne Somfy są także istotnym elementem budowania nowoczesnego stylu życia – takiego, który nie stawia wygody ponad efektywność, a technologię traktuje jako narzędzie służące codziennemu dobrostanowi. Ich dyskretny, minimalistyczny design pozwala wkomponować je w każdą aranżację, a szeroka gama napędów (w tym wersje solarne) sprawia, że można je instalować nawet tam, gdzie nie planowano wcześniej zasilania.

Dom, który pracuje na Twoją korzyść
Inteligentny dom nie wymaga poświęceń. Zamiast walki z upałem stawia na rozwiązania, które współpracują z naturą, a nie przeciwko niej. Automatyczne rolety z napędami Somfy to inwestycja w komfort lata, realne oszczędności oraz przewidywalność w czasach, gdy to właśnie energia jest jednym z najważniejszych tematów każdej domowej rozmowy.

eprasa.pl d4273f88be

Mebel **do pisania**

Mimo że biurko przybierało różne kształty, zasadniczo nie zmieniło swojej funkcji. Niegdyś kreślono na nim miłosne listy, a dzisiaj służy jako… podstawka dla komputera.

tekst **Monika Utnik**

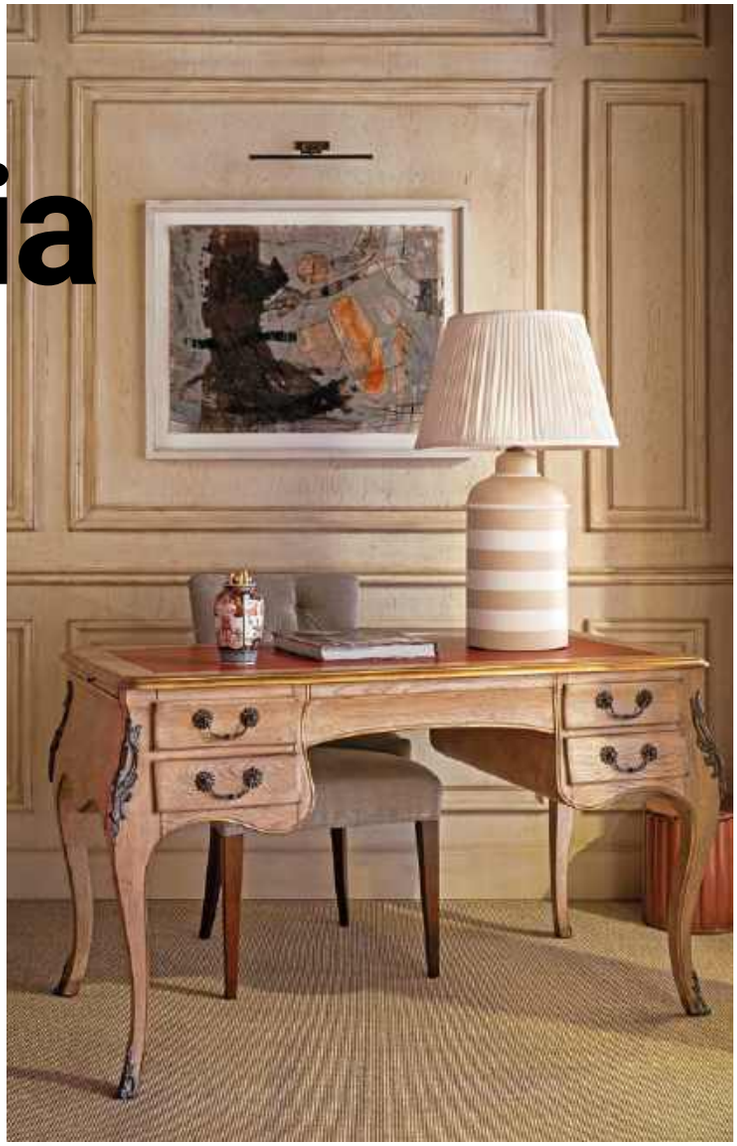

Damskie biurko prowansalskie. Wizualnie lekkie, na zgrabnych nóżkach z okuciami i skórzanym blatem. **OFICINA INGLESE**

Biurko-biblioteka w stylu Ludwika XVI, Francja, 1780-1800. **STYYLISH**

Chyba każdy z nas kojarzy wielkie biurko prezydenta Stanów Zjednoczonych. Znajduje się ono w Gabinecie Owalnym Białego Domu w Waszyngtonie i nazywa się Resolute, ponieważ zostało zrobione z dębowego drewna XIX-wiecznego brytyjskiego okrętu o tej samej nazwie. Biurka od wieków wiązały się z prestiżem i władzą, a kolejni prezydenci, którzy zasiadali przy biurku Resolute, są tego najlepszym przykładem. Biurka świadczyły również o zamożności właściciela i wskazywały na jego wykształcenie.

Początkowo biurka były meblami przenośnymi, wolnostojącymi z nachylonym pulpitem (tzw. kantorki). Służyły mnichom do przepisywania manuskryptów. Meblami pośrednimi między kantorkami a biurkami były kabinety. Przypominały komody na nóżkach. Potężne, solidne i bogato inkrustowane miały wiele małych szufladek oraz przegródek, zwanych gołębnikami (bo wyglądały jak dla ptaków). Kabinety przeznaczone były do przechowywania monet i różnych cennych drobiazgów.

zdjęcia materiały prasowe

eprasa.pl d4273f88be

Meble vintage są dzisiaj bardzo modne. Może oprócz krzeseł i stolików kawowych postawić też na biurko?

Sekretarzyk z litego drewna tekowego został zaprojektowany w latach 60. XX wieku. To przykład wysokiej jakości duńskiego stolarstwa. Sekretarzyk łączy biurko i toaletkę (ma ukryte lustro). Ze względu na kompaktowe wymiary sprawdzi się w niewielkich mieszkaniach. **PATYNA.PL**

eprasa.pl d4273f88be

Biurko Penrose zostało zaprojektowane przez Isao Hosoe, Lucię Fontanę i Masayę Hashimoto. Jego asymetryczny kształt przełamuje monotonię domowego gabinetu. Biurko zostało wykonane ze szkła. **TONELLI DESIGN**

W XVIII wieku wytwarzano meble typu komoda na komodzie, innymi słowy biurko-kabinet: górna komoda była kabinetem, a dolna – rodzajem biurka z otwieraną klapą-blatem, który zamykało się na kluczyk.

Jeszcze inny typ mebli stanowiły biurka-biblioteki (zdjęcie na pierwszej stronie) czy sekretarzyki – małe, lekkie biurka, czasem pełniące też funkcję toaletki, przy których kobiety pisały listy. Potem pojawiły się biurka z cylindryczną pokrywą przypominającą żaluzje, która odchylała się do tyłu i chowała wewnątrz mebla, odsłaniając powierzchnię do pisania.

Przez wieki zmieniały się kształty biurek, stawały się oszczędniejsze w formie i bardziej funkcjonalne. Jedne z najsłynniejszych modeli wyszły spod rąk takich projektantów, jak Marcel Breuer, Arne Jacobsen (biurko FH3605 z trójkątnymi nogami) czy Getty Grossman (biurko 65 z charakterystycznymi nogami zakończonymi kulką). Wszystkie wyprodukowano w latach 50. i do dziś są w ofercie historycznych firm: Fritza Hansena, Carla Hansena & Søn oraz Thoneta.

Dzisiejsze biurka to tak zwane niegdyś bureau plat z szerokim płaskim blatem na podstawach. Podstawy mogą być lekkie lub, tak jak wspomniane biurko prezydenta Stanów Zjednoczonych, ciężkie i masywne (biurko Resolute waży 160 kilogramów).

Współczesne meble projektowane są z myślą o użytkownikach komputerów, graczach i uczniach. Dużą wagę przywiązuje się do organizacji kabli, miejsca na sprzęt i oświetlenia oraz do ergonomii. Regulowane biurka elektryczne, umożliwiające zmianę pozycji z siedzącej na stojącą, stały się symbolem nowoczesnego podejścia do pracy i zdrowia.

Tym, co jest w meblach vintage chyba najbardziej frapujące, to liczba szufladek i skrytek. Według legendy tajemnicza skrytka znajduje się również w biurku Resolute. Czy któryś z prezydentów ją odkrył, nie wiadomo. W końcu biurko to „rezolutny" mebel.

Biurko zwane bureau plat miało szeroki blat na podstawach. Taki kształt mają współczesne biurka.

Z prostotą marmurowego biurka kontrastuje lampa stołowa w stylu mid-century. **CAFFE LATTE**

eprasa.pl d4273f88be

Funkcjonalność, prostota oraz brak zbędnych ozdób – nowoczesne biurka to sztuka połączona z technologią.

Biurko S 285/2, zaprojektowane w 1935 roku przez Marcela Breuera, wybitnego architekta i projektanta, to ponadczasowy klasyk, który wpisuje się w estetykę szkoły Bauhaus. Konstrukcja z giętych stalowych rurek zdaje się unosić, nadając meblowi lekkość i nowoczesność. Przy biurku stoi tzw. „krzesło zawieszone", zwane też „Cesca", tego samego projektanta. Natomiast na stole znajduje się słynna lampa Wagenfeld WG24 Wilhelma Wagenfelda.
THONET

eprasa.pl d4273f88be

Podstępny **pomarańcz**

Przez stulecia oranż był lekceważony. Może dlatego, że średniowiecze skazało go na banicję za kolor zdrady.

tekst **Monika Utnik**

Ciekawy pomysł: pola sztukaterii są pomalowane tylko do połowy. Pomarańczowe ramy wyglądają jak passe-partout obrazu, a miejsca na dzieła sztuki mają różne odcienie brązu – to skądinąd dobre połączenie. **ANNIE SLOAN**

eprasa.pl d4273f88be

Pomarańczowy zagłówek łóżka idealnie pasuje do granatu ściany. Nawet turkus się z nim zgrał. Wystarczyło trochę odwagi, a powstała intrygująca kompozycja. **FOX & FURB**

Kolor pomarańczowy (inaczej oranż) słusznie kojarzy się z soczystością pomarańczy i jej słodkim miąższem. Nazwa tej barwy pochodzi z języka włoskiego od słowa arancia (pomarańcza), które z kolei zapożyczone zostało z arabskiego – narangi. Po polsku więc pomarańcza to inaczej owoc drzewa arancia (pomo d'arancia).

Cytrusy jako pierwsi zaczęli hodować Chińczycy. Dzięki Arabom, którzy nie hodowali winorośli, tylko cytrusy (Koran zabraniał im pić alkoholu), uprawa pomarańczy trafiła do Europy. By nie przemarzły w chłodnym klimacie, stawiano budynki, które od owocu przyjęły nazwę pomarańczarnia.

Przez stulecia kolor pomarańczowy był ignorowany, nie znano po prostu takiej barwy. Z połączenia czerwonego i żółtego wychodziło coś mało wyrazistego, wyblakłego. Przeczy temu fizyka, bo pomarańczowy jest najlepiej widoczny przy słabym świetle, dlatego służby ratunkowe mają w tym kolorze ubrania.

W średniowieczu osoby o pomarańczowych (rudych) włosach miały, łagodnie mówiąc, pod górkę. Inkwizycja zbierała krwawe żniwa, bo polowania na czarownice opierały się m.in. na kolorze ich czupryn. Może dlatego, że w społeczeństwie takich osób jest mniej, a wszystkiemu, co inne, przypisuje się zło. Tak więc oranż, jako pochodny czerwieni i żółci, przejął od tych barw pejoratywną symbolikę: skojarzenie z wojną oraz ze zdradą i kłamstwem. Dlatego wszystkie negatywne postacie, czy to w Biblii, czy w legendach i baśniach, były na ogół przedstawiane w żółtych szatach i z rudymi włosami – by daleko nie szukać, na przykład Judasz, jedna z „najpopularniejszych" do dziś dwulicowych postaci występujących w kulturze. Rudy był także Kain czy Salome, postaci o gwałtownych i porywczych charakterach. Ta awersja do rudego spadła również na Bogu ducha winne zwierzęta. Utrwaliło się powiedzenie: „chytry jak lis", w znaczeniu: przebiegły, fałszywy, cwany. W średniowieczu w niechlubnym towarzystwie znalazła się też wiewiórka. Fakt, że zakopuje w nadmiarze orzeszki, ludzie tłumaczyli jej pazernością. Nawet na początku XX wieku w opowiadaniach dla dzieci pt. „Wiewiórka Orzeszko" autorstwa Beatrix Potter bezczelna i dokuczająca sowie ruda kitka nie cieszy się dobrą opinią. Oranż to barwa niespokojna, przyjmująca wiele twarzy – i nie wiadomo, której z nich zaufać.

zdjęcia materiały prasowe

Pomarańczowy to pochodna koloru żółtego. Dlatego zestaw ten jest bardziej niż oczywisty. **THE FINE COTTON COMPANY**

Ciepły oranż jest spokojny i powściągliwy. To idealny kolor dla tych, którzy dopiero zaczynają z nim przygodę. **COVET HOUSE**

Paleta pomarańczowego

Głęboki pomarańcz | Zachodzące słońce | Słoneczny pomarańcz

eprasa.pl d4273f88be

Magia **zapachu**

Maison Berger Paris to ponad 120 lat historii pisanej zapachem. Lampa katalityczna, wynaleziona przez francuskiego aptekarza Maurice'a Bergera we Francji w latach 90. XIX wieku, jest dziś obiektem rozpoznawalnym przez entuzjastów eleganckich zapachów dla domu.

opracowanie **Monika Utnik**

Lampa Lolita to najnowsza odsłona edycji specjalnej obejmującej egzemplarze produkowane w limitowanej liczbie we współpracy z artystami i projektantami.

Maison Berger Paris oprócz lamp katalitycznych oferuje dziś także inne produkty, które pozwalają wypełnić wnętrze nutami paryskich perfum. Zestaw upominkowy DUO MINI zawiera świecę zapachową (80 g) oraz dyfuzor z patyczkami (80 g), które idealnie sprawdzą się jako prezent.

Wszystko zaczęło się w 1898 roku w Paryżu, kiedy to Maurice Berger opracował system dyfuzji katalitycznej służący oczyszczaniu powietrza. Funkcję tę powiązał z wypełnianiem wnętrza intrygującymi nutami zapachowymi. Powstałe w ten sposób przedmioty, których sercem jest porcelanowy palnik, zyskały oryginalne formy i szybko znalazły szerokie grono entuzjastów. Ambasadorką marki była niegdyś sama Coco Chanel, a projekty lamp dla manufaktury Berger tworzyli Galle, Lalique czy Baccarat. Maison Berger Paris łączy w sobie zamiłowanie do tworzenia oryginalnych perfum z chęcią czynienia ich elementem codziennego życia.

zdjęcia maisonbergerparis.com.pl

eprasa.pl d4273f88be

Lampa katalityczna Gravity urzeka formą przywodzącą na myśl ciała niebieskie. Niezależnie od wzoru każda z lamp wyposażona jest w metalową nasadkę, wygaszacz, porcelanowy palnik, który jest jej sercem, oraz lejek umożliwiający łatwe napełnianie flakonu.

eprasa.pl d4273f88be

Plakat reklamujący lampy katalityczne Maison Berger Paris. Lampy Bergera pierwotnie przeznaczone były do celów higienicznych. Jak głosi napis powyżej, miały m.in. pochłaniać dym z papierosów i inne przykre zapachy, chronić przed komarami i oczyszczać powietrze.

Maurice Berger

Maurice Berger, aptekarz i wynalazca, twórca marki Maison Berger Paris, opatentował w 1898 roku lampę katalityczną. Miała ona postać szklanej butelki z palnikiem, której zadaniem było oczyszczanie powietrza w placówkach szpitalnych. Oprócz usuwania z powietrza zanieczyszczeń lampa uwalniała do niego delikatny, przyjemny zapach olejku. Pablo Picasso powiedział, że to „najmądrzejszy z zapachów".

Dzięki temu za sprawą francuskich lamp zapachowych można wprowadzić do wnętrz ulubione nuty i odmienić je dzięki oryginalnej formie flakonów Maison Berger Paris, urzekających różnorodnością. Dostępne są zarówno modele nawiązujące stylem do obiektów historycznych, jak i lampy nowoczesne, zaprojektowane w nawiązaniu do aktualnych trendów w designie. Połączenie to doskonale odzwierciedla charakter marki, która nie zapominając o ponad 120 latach swojej historii, jest dziś jednym z przykładów nowoczesnych poszukiwań w dziedzinie wystroju wnętrz. Maison Berger Paris proponuje lampy różnego rodzaju – szklane i porcelanowe flakony nawiązujące formą do tradycji marki, świece, dyfuzory z patyczkami, a nawet praktyczne zapachy do auta.

Na uwagę zasługują lampy kolekcjonerskie, produkowane w limitowanych seriach. Powstają one z najwyższej jakości materiałów, w oparciu o współpracę z designerami i kreatorami perfum, wśród których uwagę zwraca postać Lolity Łempickiej. To właśnie ona nadała formę najnowszej odsłonie limitowanych lamp od Maison Berger Paris, która urzeka delikatnością i elegancją.

Propozycje marki Maison Berger Paris dostępne są w salonach Rosenthal oraz na www.maisonbergerparis.com.pl

eprasa.pl d4273f88be

O wyjątkowości lamp zapachowych nie stanowią jedynie esencje, ale także zachwycające projekty korpusów, nierzadko przypominające flakony perfum.

Lampa katalityczna Kula. Subtelność i prostotę podkreśla jej klasyczny kształt oraz czarne szkło. Za sprawą francuskich lamp katalitycznych ulubione nuty można wprowadzić do wnętrz i odmienić je dzięki oryginalnej formie flakonów, urzekających różnorodnością kolorów i materiałów.

Joanna Dobkowska eksploruje papier jako medium sztuki projektowej.

Prosty, funkcjonalny, bardzo wygodny w użyciu notes. Otwiera się na płasko. Produkowany w Warszawie, w duchu zrównoważonego rozwoju, w małych nakładach z poszanowaniem środowiska naturalnego.

eprasa.pl d4273f88be

Zaprojektowany z dbałością o formę, kolor i detal notes daje przyjemność pisania, rysowania, a przy okazji obcowania z aksamitną strukturą najwyższej jakości papieru. To właśnie jego rodzaj i gramatura sprawiają, że świetnie się w nim pisze piórem, a atrament lub flamaster nie przebijają na drugą stronę.

Joanna Dobkowska

Projektantka i art dyrektorka. Absolwentka wydziału grafiki warszawskiej ASP. Była dyrektorką artystyczną magazynu ELLE POLSKA, współpracowała też z Neville'em Brodym, twórcą „The Face" – kultowego magazynu kontrkultury lat 90. Stworzyła limitowane edycje notesów, m.in. dla Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Opery Narodowej i Opery Bałtyckiej.

Więcej niż papier

Najprostsze rzeczy projektuje się najtrudniej. Dowodem na to są tworzone z czułością, a jednocześnie perfekcją graficzną, notesy I Believe in Paper.

tekst **Anna Grużewska**

Koncept I Believe In Paper, plasujący się na granicy designu i praktyki tradycyjnego rzemiosła, stworzony został przez projektantkę Joannę Dobkowską. Eksploruje ona papier jako medium sztuki projektowej, poruszając się na styku dyscyplin rzemiosła introligatorskiego.

Autorka proponuje przedmioty wytwarzane starannie, z poszanowaniem zasad, a przy tym w duchu zrównoważonego rozwoju. Wierzy, że otaczanie się pięknymi, trwałymi przedmiotami pozwala celebrować codzienność. Wierzy też w papier, który może być zapisem codzienności, może także stać się pośrednikiem w odnawianiu kontaktu z naszym wnętrzem. Linia notesów I Believe In Paper jest wykonywana ręcznie, tradycyjną metodą introligatorską, zapewniającą trwałość i wysoki poziom estetyczny. Notesy zaprojektowane z dbałością o formę, kolor i detal dają przyjemność pisania oraz rysowania.

I Believe In Paper to projekt związany z kulturą, sztuką i designem. Ważną częścią konceptu są współprace z innymi artystami. Do tej pory powstały przyciski do papieru MOLE we współpracy z Malwiną Konopacką oraz obiekt/zawieszka Have a Nice Day z UAU Project. Ten limitowany zestaw kolekcjonerski (notes + zawieszka) skierowany jest do miłośników designu. Jednak notesy I Believe In Paper docenią wszyscy, którzy wciąż lubią obcowanie z papierem, jego szlachetną strukturą i naturą.

zdjęcia materiały prasowe

ŁDF ŁÓDŹ DESIGN FESTIVAL | www.lodzdesign.com | inspirujemy od 2007 r.

Seria lamp Zeppelin to połączenie pasji projektowania lamp z fascynacją lotnictwem i modelarstwem. Szkielet lampy jest reminiscencją klasycznych konstrukcji lotniczych i nawiązaniem do legendarnego sterowca stworzonego na początku XX wieku przez wizjonera i wynalazcę, Ferdinanda von Zeppelina. Podświetlona lekka konstrukcja z brzozowej sklejki tworzy nowoczesną scenografię wnętrza i buduje nastrój.

Światło, które miało zmienić świat

W Berlinie Tomasz A. Rudkiewicz poczuł, że trzeba projektować lampy, które rozświetlą szarą rzeczywistość. W Finlandii projektował dla Nokii i największych koncernów. Do Polski wrócił bez kontraktu, ale z planem, by zmienić oblicze wzornictwa. I zrobił to!

tekst **Anna Grużewska**

eprasa.pl d4273f88be

„Połączenie wiedzy inżynierskiej i artystycznej okazało się kluczowe – mogłem projektować rzeczy piękne, a jednocześnie perfekcyjnie działające."

Lampy Reflex to klasyka polskiego designu. Zaprojektowane w 1981 roku, były ewenementem na ówczesnym szarym, socjalistycznym rynku. Wyróżniały się solidną jakością i nowoczesnym stylem.

Tomasz A. Rudkiewicz

Rocznik 1948. Projektant form przemysłowych. Wyróżniony tytułem Projektanta Roku 2007 przez Instytut Wzornictwa w Warszawie. Współzałożyciel firmy NC.ART i marki TAR zajmującej się projektowaniem i produkcją oświetlenia. W latach 1986-1999 mieszkał w Finlandii. Po powrocie do Polski wykonywał projekty wzornicze dla polskiego przemysłu, w tym artykułów AGD, pociągów czy systemów kas fiskalnych.

Od nocnych przygód z milicją w przeładowanym fiacie po trzynaście lat pracy w największej skandynawskiej firmie designerskiej. Od rzemieślniczych lamp w PRL, które trafiły do kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie, po pierwszy telefon komórkowy Nokii w systemie GSM. Tomasz A. Rudkiewicz opowiada o momencie „olśnienia" w Berlinie Zachodnim, o tym, jak w Finlandii projektował na poziomie kosmicznej precyzji, i dlaczego wrócił do Polski, by wprowadzić tu design nowej generacji.

Pamięta Pan moment, w którym zdecydował, że chce zająć się projektowaniem światła?
Tomasz A. Rudkiewicz: Doskonale pamiętam! Skończyłem studia i chciałem robić coś, co będzie miało sens. W tamtym czasie pojechałem do Berlina – mogliśmy już wtedy jeździć, choć to były jeszcze czasy podzielonego miasta. Przyjechałem z Polski, z tej komunistycznej szarzyzny końca lat 70. i początku 80. – było ponuro i ciemno. Wysiadam w Berlinie Zachodnim i nagle wszystko rozświetlone. W przejściach podziemnych pachnie kawą i perfumami. Ludzie się śmieją, całują na ulicach, w oknach widać pięknie urządzone mieszkania, kawiarnie pełne gości. Patrzę na to wszystko i myślę: „Trzeba projektować światło – tym światłem zniszczymy komunizm". To była dosłownie iluminacja.

Po ukończeniu politechniki zdecydował się Pan na kolejne studia. Dlaczego?
Skończyłem mechanikę precyzyjną – solidne, inżynierskie wykształcenie, z matematyką wyższą, wytrzymałością materiałów, aerodynamiką. Przedwojenni profesorowie uczyli nas na najwyższym poziomie. Ale to było dla mnie za mało. Chciałem robić coś ładnego, atrakcyjnego. Poszedłem więc na Akademię Sztuk Pięknych. Połączenie wiedzy inżynierskiej i artystycznej okazało się kluczowe – mogłem projektować rzeczy piękne, a jednocześnie perfekcyjnie działające. Nie czekałem na wielkie zlecenia. Z Bartkiem Pniewskim zaprojektowaliśmy lampy dla Zakładów Polam Wilkasy, proste, czarno-białe. Za ten projekt otrzymaliśmy w roku 1981 wyróżnienie w konkursie IF Gute Industrie (dziś iF Design Award) za dobre wzornictwo.

Jak wyglądała współpraca z zakładami w Wilkasach?
Pamiętam pierwsze spotkanie z dyrektorem. Powiedział: „Klasa robotnicza się wzbogaciła, musimy im dać nowe lampy – w stylu Księstwa Warszawskiego". Myśmy chcieli nowoczesnych form, więc z głównym konstruktorem po cichu w prototypowni stworzyliśmy nasze modele. Dyrektor odkrył je na dzień przed wysyłką produktów na Targi Poznańskie. Nie był szczęśliwy, ale postanowił je wyeksponować. Jakimś cudem zdobyły uwagę wizytującego Targi premiera i tak trafiły do masowej produkcji. Były one tak popularne, że sprzedawano je spod lady – trudno było je zdobyć. Te lampy były obecne w wielu domach, a nawet w filmach. W „Ostatniej rodzinie" widać je w mieszkaniu Beksińskiego.

Zdjęcia Katarzyna Kural-Sadowska, Atelier Kural, Viabirdie

eprasa.pl d4273f88be

Seria lamp Matrix oparta jest na technologii LGP (light guide plate), która pozwala na równomierne rozprowadzenie światła na powierzchni płyty dając intensywne, a jednocześnie miękkie i przyjazne dla wzroku światło.

Dlaczego czarno-biała kolorystyka była wtedy tak istotna?
To było proste rozwiązanie – czarny i biały były neutralne, pasowały wszędzie, a przy tym były łatwe w produkcji. W PRL nie można było pozwolić sobie na kaprysy kolorystyczne, bo dostępność surowców była ograniczona. Stworzyliśmy cały system oświetleniowy. Lampy były montowane różnie: rozporowo między podłogą a sufitem, jako reflektory stołowe, kinkiety. Powstało kilkanaście modeli.

Potem powstały lampy Reflex.
Tak, dziś eksponowane w kolekcji stałej Muzeum Narodowego. Produkcja była w pełni rzemieślnicza: mosiężne elementy drykowano (wyoblano) z mosiądzu na drewnianych formach w zakładzie rzemieślniczym na warszawskiej Pradze. Stary mistrz i jego syn, Piotrowscy, pracowali na przedwojennych tokarkach, do których byli przypięci skórzanymi pasami! Ponieważ nie można było kupić farb, malowaliśmy lampy farbami z odpadów FSO. Transportowaliśmy je dużym fiatem tak przeładowanym, że auto przechylało się jak armata przeciwlotnicza. Raz skończyło się to nocnym zatrzymaniem przez milicję i pobytem w areszcie. Na szczęście na strachu się skończyło. Po czterdziestu latach te lampy wciąż wiszą w domach i świetnie wyglądają. Można też je zobaczyć w dawnych filmach – u Barei i Kieślowskiego.

„Światło daje ogromne możliwości, ale trzeba umieć je wykorzystać. Bez solidnego rzemiosła projekt pozostaje tylko ideą, a bez pomysłu jest czysto technicznym produktem."

Czy pamięta Pan szczególne detale techniczne tych projektów?
Tak, chociażby lampy Reflex. Był tam jeden ciekawy efekt – kiedy lampa się zapalała, na górnej części pojawiał się subtelny poblask. To było zamierzone – chciałem, żeby oprócz funkcji praktycznej miała też wymiar estetyczny. Podobne efekty próbowałem uzyskać w Wilkasach – perforowane elementy, przez które miało wydostawać się światło. Nie zawsze wychodziło tak, jak planowałem, ale idea była jasna: w lampie ma być pomysł, nie tylko technologia.

Wiele lat spędził Pan w Finlandii. Jak doszło do Pana wyjazdu?
Planowałem stypendium w Holandii, ale zadzwoniono do mnie z Ministerstwa Kultury z propozycją wyjazdu do Finlandii. Nie wahałem się. Najpierw byłem tam trzy miesiące w ramach programu dla projektantów – odwiedzałem firmy, poznawałem ludzi z branży. W jednej z firm zaproponowałem, że zostanę na miesiąc, by pracować nad projektami. Dogadaliśmy się i wkrótce przeprowadziliśmy się całą rodziną. Po kilku latach firmy, w których pracowaliśmy z żoną, połączyły się w ED Design – największą skandynawską firmę designerską. Przepracowałem tam trzynaście lat.
Projektowaliśmy dla największych fińskich koncernów – od sprzętu AGD po elektronikę. Jestem autorem pierwszego telefonu komórkowego Nokii w systemie GSM na rynek europejski. Pracowaliśmy w CAD 3D z precyzją, jakiej w Polsce wtedy nie znano. Rok po moim przyjeździe Finlandię dotknął kryzys po upadku ZSRR. Zamykano restauracje, gasły witryny sklepowe. Ale Finowie przestawili gospodarkę na globalny rynek – zainwestowali w technologie, wymienili sprzęt, nauczyli się modelowania 3D. To do dzisiaj procentuje! W Finlandii wszystko jest zaprojektowane, i nie mówię tu o wielkich nazwiskach, jak Alvar Aalto. To codzienna praca nad systemowym wdrażaniem projektów, które ułatwiają życie. Do Finlandii wciąż jeżdżę regularnie i widzę, jak ten kraj nieustannie się rozwija. Jest tam czystość i porządek, które widać w architekturze i przestrzeni. Kościuszko, przejeżdżając przez Finlandię, pisał w pamiętnikach o surowym krajobrazie, drewnianych domach, krystalicznym powietrzu i wszechobecnym porządku mimo widocznej biedy. To inspiruje – pokazuje, że estetyka i funkcjonalność mogą iść w parze z prostotą.

Dlaczego po tylu latach wrócił Pan do Polski?
Chciałem przenieść zdobyte doświadczenie tutaj. Rozpocząłem współpracę z Amicą – projektowaliśmy kuchnie, lodówki, pralki. Wprowadziliśmy technologię CAD 3D, gdzie model w komputerze trafia bezpośrednio na frezarki numeryczne, bez rysunków technicznych. Pracowaliśmy też dla Novitus – w ramach fiskalizacji kraju projektowaliśmy w pełni numeryczne kasy fiskalne. Byliśmy pionierami w Polsce w tym podejściu. Wracając, rzuciłem się na głęboką wodę. Nie miałem kontraktu, tylko obietnicę współpracy, a mimo to zaryzykowałem. Pamiętam, jak leciałem z moim synem do Londynu, i w samolocie dotarło do mnie, co ja najlepszego robię! Zamykam pewną, stabilną karierę i ruszam w kompletnie nieznane tereny. To było ogromne wyzwanie, ale musiałem je podjąć. Już nie było odwrotu.

eprasa.pl d4273f88be

Lampy Reflex dostępne są w wielu wersjach kolorystycznych. Świetnie pasują zarówno do wnętrz prywatnych, jak i użyteczności publicznej.

Od wielu lat projektuje Pan oświetlenie. Kto jest dla Pana punktem odniesienia w tej dziedzinie?
Ogromne wrażenie zrobił na mnie Roger Tallon, francuski projektant. Pod koniec lat 70. XX wieku stworzył dla niemieckiej firmy Erco rewolucyjny system oświetlenia – zebrał wszystkie dostępne wtedy źródła światła: żarówki matowe, halogeny, projektorowe, jarzeniówki etc. Powstały „maszyny do świecenia" – funkcjonalne, ale i estetyczne.

Jak Pan widzi wyzwania projektowe dziś, w erze technologii LED?
Wyzwania dziś są podobne jak wtedy, kiedy powstawały pierwsze projekty mojego autorstwa – designer musi zrozumieć medium, z którym pracuje. Tak jak kiedyś żarówki różnego typu, tak dziś LED-y oferują mnóstwo możliwości: mogą świecić punktowo, rozpraszać światło przez pleksi, światłowody. To wymaga od projektanta kreatywnego podejścia, a nie tylko myślenia: „Ładna forma, a pan inżynier to podświetli".

Czy inżynierskie podejście pomaga w designie?
Bardzo. Łączę rzemiosło i estetykę – od pomysłu, przez projekt, po wdrożenie. Nie interesuje mnie tylko „ładna forma". Światło daje ogromne możliwości, ale trzeba je umieć wykorzystać. Bez solidnego rzemiosła projekt pozostaje tylko ideą, a bez pomysłu jest czysto technicznym produktem. W mojej pracy zawsze chodziło o połączenie obu elementów. Każdy projekt musi działać technicznie i być przemyślany w najmniejszym szczególe.

Jak dziś patrzy Pan na młodych projektantów?
Widzę w nich tę samą energię, z jaką sam wróciłem do Polski, bez kontraktu i zabezpieczeń. Działają szybko, chcą realizować własne pomysły. To ogromny kapitał, który powinniśmy pielęgnować. Design jest częścią naszej tożsamości – tak jak w Finlandii, gdzie wszystko, od chodnika po wejście do pociągu, jest zaprojektowane. Mamy w Polsce wszystko, by żyć w kulturze estetyki i funkcjonalności – wystarczy tę energię dobrze wykorzystać.

Zaprojektowane przez Tomasza Rudkiewicza w 1981 roku, lampy Reflex do ponownej produkcji wróciły w 2015 roku. Kiedyś wytwarzane ręcznie przez drobnych rzemieślników, dziś produkowane są w małych seriach, przy użyciu nowoczesnych technologii. Wykonane są z wysokiej jakości, grubej blachy (stalowej, mosiężnej lub miedzianej). Charakteryzuje je precyzja wykonania i wysoka trwałość.

eprasa.pl d4273f88be

Powrót legendy

Nowy rozdział historii architektury Wrocławia otwiera się wraz z rewitalizacją ponadstuletniego hotelu, obecnie Mövenpick Grand Hotel.

tekst **Anna Grużewska**

Po ponad 7-letniej renowacji i modernizacji w ścisłej współpracy dewelopera z architektami i konserwatorem zabytków, budynek, a wraz z nim hotel szwajcarskiej marki premium ponownie wraca do hotelarskiej tradycji w pełnej okazałości.

W wystroju zastosowano elementy nawiązujące do stylu art déco, paryskich hoteli i kawiarni oraz apetyczne odcienie kawy, czekolady i szampana.

Zawarte w wystroju elementy elewacji i dekoracje zostały odtworzone na podstawie archiwalnych zdjęć i szkiców.

Zaledwie kilkaset kroków od wrocławskiego Rynku odradza się opowieść o miejscu, które przez dekady było punktem odniesienia dla miejskiej elegancji i podróżniczych aspiracji. Dawny Grand, niegdyś Hotel du Nord, znów zaprasza gości, tym razem pod szyldem szwajcarskiej marki Mövenpick. – Jesteśmy niezwykle dumni, że tchnęliśmy nowe życie w jeden z najbardziej rozpoznawalnych budynków Wrocławia, przywracając mu dawną świetność, łącząc ją z nowoczesnymi rozwiązaniami. Naszym celem od początku było zachowanie wyjątkowego dziedzictwa tego miejsca, aby stworzyć przestrzeń, która zachwyci zarówno miłośników historii, jak i gości poszukujących najwyższych standardów komfortu i obsług – podkreśla Grzegorz Rojek, prezes zarządu Cohm.

To wydarzenie nie tylko z hotelarskiego punktu widzenia, ale także kulturowego i urbanistycznego. Bo nowy Mövenpick Grand Hotel Wrocław to coś więcej niż luksusowe wnętrza – to przemyślana odpowiedź na pytanie, jak współcześnie opowiadać historię miasta poprzez architekturę, design i gościnność. Za koncepcją wnętrz Mövenpick Grand Hotel Wrocław stoi wrocławskie studio MIXD – pracownia znana z odważnego, ale pełnego szacunku podejścia do przestrzeni hotelowych. Ich zadaniem nie było „upiększenie" hotelu, ale stworzenie scenografii, która pozwoli każdemu gościowi poczuć się częścią miejskiej opowieści. Inspiracje? Art déco, klimat paryskich kawiarni, dziedzictwo kulinarne marki, ale też naturalna kolorystyka nawiązująca do kawy, czekolady i szampana. – Design przestał być dodatkiem, ma angażować zmysły, budować narrację i sprawiać, że każdy moment pobytu zapada w pamięć – wyjaśnia Piotr Kalinowski, CEO MIXD. To zdanie dobrze oddaje filozofię współczesnego hotelarstwa, które nie zadowala się ładnym wystrojem, lecz stawia na pełne doświadczenie: estetyczne, emocjonalne i funkcjonalne.

zdjęcia materiały prasowe

eprasa.pl d4273f88be

Nie narzucamy rozwiązań!

Beata Mrówczyńska-Łozowska, architektka i założycielka pracowni Stacja Projekt, śledzi najnowsze trendy w designie, uczestniczy w szkoleniach, konferencjach oraz targach branżowych zarówno w Polsce, jak i za granicą, nieustannie poszerzając swoje kompetencje. W swojej pracy kieruje się nie tylko wiedzą techniczną, ale także intuicją i empatią. Dostrzega, że projektowanie wnętrz często bywa bliskie pracy psychologa, a kluczem do sukcesu jest umiejętność wsłuchania się w drugiego człowieka.

tekst **Anna Grużewska**

Beata Mrówczyńska-Łozowska każdy projekt traktuje indywidualnie. Łączy potrzeby z ergonomią i pięknem.

Dlaczego przyjęła Pani zaproszenie od marki Kontakt-Simon, by zostać jej Ambasadorką? Co wyróżnia tę markę na tle innych?
Marka Kontakt-Simon to dla mnie synonim designu z uważnością na detal, na użytkownika, na przestrzeń. Ich produkty są nowoczesne, estetyczne i funkcjonalne, a to wartości, które są mi bardzo bliskie jako architektce wnętrz. Zaproszenie do grona Ambasadorów przyjęłam z ogromną radością, bo to nie tylko wyróżnienie, ale też możliwość realnego wpływu na kierunek, w jakim rozwija się marka. Kontakt-Simon wyróżnia się otwartością na współpracę i zrozumieniem potrzeb projektantów, co wcale nie jest tak powszechne, jak mogłoby się wydawać.

Jaka jest misja pracowni Stacja Projekt? Jak określiłaby Pani jej styl?
Od 16 lat tworzymy w Stacji Projekt wnętrza, które są prawdziwe – dopasowane do ludzi, ich historii, stylu życia. Naszą misją jest projektowanie z empatią i odpowiedzialnością. Nie narzucamy rozwiązań – słuchamy, obserwujemy, rozmawiamy. Styl pracowni określiłabym jako świadomy eklektyzm – łączymy to, co ponadczasowe, z tym, co nowoczesne. Czerpiemy z natury, sztuki, codzienności, ale też z doświadczenia naszego dużego zespołu projektowego, który jest ogromną siłą Stacji Projekt. Obecnie rozpoczynamy nowy etap – przeprowadzamy się do większej przestrzeni, co daje nam jeszcze więcej możliwości działania i rozwoju.

Co pomaga Pani w codziennej realizacji zadań?
Na co dzień najbardziej pomaga mi… zespół. Współpraca, wymiana myśli, wzajemne wsparcie to coś, czego nie da się przecenić. Mamy duży, doświadczony zespół projektowy i świetną organizację pracy, ale równie ważna jest dla mnie przestrzeń na oddech i obserwację. Chwila przy kawie, rozmowa z klientem – to wszystko porządkuje myśli i pozwala spojrzeć na projekt świeżym okiem.

Co jest dla Pani źródłem inspiracji? Codziennych i zawodowych zachwytów?
Inspirują mnie ludzie. Ich potrzeby, emocje, nawyki. Obserwuję, słucham, pytam. Uwielbiam rozmowy – to z nich często rodzą się najlepsze pomysły. Poza tym naturę mam w sercu – życie na campingu, wieczory przy ognisku, cisza lasu czy zapach deszczu potrafią naładować mnie energią i wyostrzyć zmysły. Każdy wyjazd, każda przestrzeń, którą mijam, może stać się impulsem do czegoś nowego. Czasem wystarczy spojrzeć inaczej na coś dobrze znanego.

Jaki projekt chciałaby Pani zrealizować? Co jest wyzwaniem, do którego realizacji Pani dąży?
Marzy mi się projekt miejsca otwartego przestrzeni publicznej, która integruje ludzi, pozwala im się zatrzymać, porozmawiać, pobyć razem. Może biblioteka, a może coś zupełnie nowego, co powstanie z potrzeby konkretnej społeczności. Takie projekty są dla mnie wyzwaniem, ale też ogromną wartością. Dążę do tego, by projektowanie nie było tylko odpowiedzią na estetykę, ale na realne potrzeby ludzi. Chcę tworzyć wnętrza, które zostają z człowiekiem na dłużej – są funkcjonalne, piękne, ale przede wszystkim szyte na miarę danej osoby.

Beata Mrówczyńska-Łozowska

Od ponad 16 lat aktywnie działa w branży architektonicznej. W 2009 roku założyła autorską pracownię projektową Stacja Projekt, która dziś funkcjonuje w Toruniu jako pełnoprawne biuro z zespołem doświadczonych i wykwalifikowanych projektantów. Każdy projekt to dla niejindywidualna historia – słucha potrzeb, marzeń i oczekiwań klienta, łącząc je z funkcjonalnością, ergonomią oraz estetyką. Pracownia ma na koncie setki projektów wnętrz, od niewielkich łazienek i kuchni po przestrzenie komercyjne, takie jak restauracje, biura i hotele.

zdjęcia materiały prasowe

eprasa.pl d4273f88be

Olga Boznańska przy pianinie, fotografia, Muzeum Narodowe w Krakowie

Kobieta, **która odsłaniała dusze**

Olga Boznańska tworzyła obrazy pełne ciszy i subtelności. Jej paleta, zamglona, stonowana, oddawała nie chwilę, lecz wewnętrzne życie portretowanych osób. Między Krakowem, Monachium i Paryżem budowała własny język malarski, który do dziś urzeka delikatnością i psychologiczną głębią.

tekst **Anna Grużewska**

W 160. rocznicę urodzin oraz w 85. rocznicę śmierci artystki Sejm RP ustanowił rok 2025 Rokiem Olgi Poznańskiej. Dobrze znamy twarze portretowanych przez nią osób. Ale czy znamy samą malarkę?

Olga Boznańska przyszła na świat 15 kwietnia 1865 roku w Krakowie, w rodzinie o silnych tradycjach intelektualnych i artystycznych. Jej ojciec, Adam Nowina Boznański, był inżynierem wykształconym na Politechnice Wiedeńskiej, matka – Francuzka, Eugenia de Mondain – interesowała się sztuką i sama rysowała. To właśnie ona udzielała małej Oldze pierwszych

eprasa.pl d4273f88be

Olga Boznańska przez całe swoje życie malowała liczne autoportrety. To niezwykły zapis dojrzewania w malarstwie i życiu.
1. „Autoportret", ok.1906 r., pastel na tekturze, Muzeum Narodowe w Warszawie. **2.** „Autoportret", po 1913 r., olej na tekturze, Muzeum Narodowe w Warszawie. **3.** „Autoportret", 1896 r., olej na tekturze, Muzeum Narodowe w Warszawie.

lekcji rysunku. W domu Boznańskich, w którym obok Olgi dorastała także siostra Izabella, przyszła pianistka, panowała atmosfera sprzyjająca sztuce. Jednocześnie zaś rodzice, a zwłaszcza ojciec, stosowali raczej kontrowersyjne metody wychowawcze, zupełnie odcinając siostry od towarzystwa innych dzieci. Dom rodzinny to był własny mikroświat, do którego wstęp innym był wzbroniony.

Artystyczne talenty Olgi rozwijały się wcześnie – już jako sześcioletnia dziewczynka sięgała po ołówek. Później pobierała nauki u Antoniego Piotrowskiego i Kazimierza Pochwalskiego, a następnie kształciła się na Kursach Malarskich im. Adriana Baranieckiego, zwanych ironicznie Baraneum. Kraków końca XIX wieku oferował jednak niewiele przestrzeni dla kobiety-artystki. Jan Matejko, który był dyrektorem Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, stanowczo sprzeciwiał się edukacji artystycznej kobiet.

W 1886 roku Boznańska wyjechała na studia do Monachium, jednego z najważniejszych ówczesnych ośrodków artystycznych. Jako kobieta nie mogła uczęszczać na Akademię Sztuk Pięknych, kształciła się więc w prywatnych szkołach Karla Kricheldorfa i Wilhelma Dürra.

eprasa.pl d4273f88be

W listach do ojca notowała: „Tato z pewnością myśli, że jestem obałamucona Monachium, a ja Tacie powiem, że zaczynam dopiero być taką, jak powinnam być, i gdybym jakiś czas mogła w takich warunkach pozostać, dostałabym trochę tej samodzielności i energii, jakie posiadają tutaj wszystkie moje koleżanki."

Monachium było miejscem jej pierwszych sukcesów i niezależności. W 1888 roku wynajęła wspólną pracownię z niemiecką malarką Hedwig Weiss, a rok później otworzyła własne atelier przy Theresienstrasse. Tam poznała Józefa Czajkowskiego, młodszego o siedem lat malarza i architekta, z którym łączyła ją nie tylko artystyczna przyjaźń, ale także głęboka relacja uczuciowa. To on stał się jej wieloletnim narzeczonym, a zarazem jedną z najważniejszych postaci w jej życiu osobistym.

Mimo sukcesów w Monachium, ojciec wezwał Olgę z powrotem do Krakowa, tłumacząc to trudnościami finansowymi. Artystka wspominała: „Płakałam wtedy całymi nocami. Ale musiałam pogodzić się. Wróciłam do Krakowa i wtedy ojciec wynajął mi pracownię na Smoleńsku… Przez okno mojej pracowni widać było kolej. A ja zawsze miałam sympatię dla kolei i do podróży dalekich. Ten widok był z początku chyba jedyną moją pociechą!"

Choć w Krakowie otrzymała propozycję objęcia katedry malarstwa w Szkole Sztuk Pięknych dla kobiet, odrzuciła ją, kierując swoje ambicje dalej, ku międzynarodowym salonom sztuki. To tu rozgrywał się także dramat jej życia uczuciowego. Związek z Czajkowskim zakończył się ostatecznie w 1900 roku, gdy Boznańska wybrała Paryż jako swoje miejsce na ziemi. Zerwanie było dla niej bolesne, ale też utwierdziło ją w decyzji, by całkowicie poświęcić się sztuce.

Jesienią 1898 roku Olga Boznańska przeniosła się do Paryża. Zamieszkała na Montparnassie, początkowo przy rue Campagne Première i rue de Vaugirard, by w 1907 roku osiąść na stałe w słynnej pracowni przy bulwarze du Montparnasse 49. Jej atelier szybko obrosło legendą. Zapełnione było meblami, książkami, szkicami, zwierzętami, a także niezwykłą aurą skupienia. „Nagromadzone sprzęty wywołują wrażenie ciasnoty… wszędzie piętrzą się dzienniki, porcelana, szkice, lampy, samowar" – notował Marcin Samlicki.

W Paryżu odniosła największe sukcesy – jej obrazy zakupił rząd francuski, zdobywała medale w Pittsburghu, Amsterdamie, Londynie, a w 1937 roku Grand Prix na Wystawie Światowej. Była członkinią Société Nationale des Beaux-Arts, Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a w 1912 odznaczono ją Legią Honorową.

Boznańska nigdy nie uległa impresjonizmowi – jej paleta była pełna szarości, brązów i zieleni, a celem nie była gra światła, lecz psychologiczny portret człowieka. Jej „Dziewczynka z chryzantemami" czy portrety Pawła Nauena i Feliksa Jasieńskiego pozostają świadectwem umiejętności uchwycenia duchowości i wewnętrznej prawdy o modelu. Sama artystka pytana o związki z impresjonizmem odpowiadała z przekąsem: „Ja i impresjonizm?"

Ostatnie lata spędziła samotnie, utrzymując się głównie z czynszu krakowskiej kamienicy. Otoczona zwierzętami i swoimi obrazami, żyła w świecie coraz bardziej odległym od wielkomiejskiego Paryża. Do legendy przeszły hordy myszy grasujące w jej pracowni, które za nic miały portretowanych przez Poznańską. „Och, są to zwykłe szare myszki – szykuję im trochę makaronu i chleba… Są to urocze stworzenia" – mówiła z rozbrajającą czułością reporterce w 1928 roku.

Zmarła 26 października 1940 roku w Paryżu. Pochowano ją na cmentarzu w Montmorency. Pozostała w pamięci jako jedna z najwybitniejszych polskich portrecistek, która potrafiła ukazać prawdziwą duszę człowieka.

„W oranżerii", 1890 r., olej na płótnie Muzeum Narodowe w Warszawie.

eprasa.pl

1

NIE PRZEOCZ AUKCJI

2 września
Komiks. Bohaterowie i złoczyńcy, Desa Unicum, Warszawa, desa.pl

6 września
7. Aukcja Sztuk Pięknych XX/XXI wiek, Sopocki Dom Aukcyjny, Galeria w Sopocie, sda.pl

12 września
103. Aukcja Nowej Sztuki, Art in House, Warszawa, artinhouse.pl

18 września
Olga Boznańska i pionierki malarstwa polskiego, Desa Unicum, Warszawa, desa.pl

22 września
103 Aukcja Młodego Malarstwa i Rzeźby, Galeria Xanadu, Warszawa, galeriaxanadu.pl

24 września
Aukcja w Kręgu Koloryzmu, Sopocki Dom Aukcyjny, Galeria w Warszawie, sda.pl

1. „Imieniny Babuni", przed 1900 r., olej na płótnie Muzeum Narodowe w Warszawie
2. „Wnętrze pracowni", 1913 r., olej na tekturze, Muzeum Narodowe w Warszawie

W Roku Olgi Boznańskiej Muzeum Narodowe w Krakowie otwiera wystawę poświęconą artystce i ukazującą ją zarówno jako doskonałą malarkę, ale również tworząc opowieść o jej życiu i codzienności. Dla wykształconej w Monachium i robiącej karierę artystyczną w Paryżu Olgi Boznańskiej, rodzinny Kraków był niezwykle ważnym miejscem. Przez całe swoje życie z radością tu powracała, a jednocześnie z ulgą z wyjeżdżała. To właśnie do Krakowa, i do Muzeum Narodowego trafiła duża część spuścizny z paryskiej pracowni artystki. Na wystawie prezentowane są zarówno znane już prace, ale też takie, które nigdy, albo od prawie sześćdziesięciu lat nie były pokazywane. Są to i obrazy, ale również bogaty zbiór szkiców, szkicowników, prac młodzieńczych i dziecięcych pokazujących rozwój artystyczny Boznańskiej. Na wystawie można ponad sześćdziesiąt obrazów – w tym przede wszystkim tak charakterystyczne dla niej portrety, ale również martwe natury, pejzaże oraz podobną ilość rysunków, szkiców, szkicowników i kompletnie nieznanych i zaskakujących prac dziecięcych. Dopełnieniem wystawy są pamiątki z życia codziennego Boznańskiej – przedmioty, którymi otaczała się na co dzień: książki, lusterka, portfeliki, bibeloty, figurki, karty do gry, a także stroje – w tym kreacje codzienne, ale również fartuch wykorzystywany do pracy malarskiej. Po raz pierwszy zaprezentowane będą również dokumenty rodzinne, a także wybór listów, między innymi od ważnego w jej życiu Józefa Czajkowskiego. To opowieść o Boznańskiej – artystce, ale również o Boznańskiej – kobiecie. Muzeum zachęca, aby przyjść nie na Boznańską, ale do Boznańskiej – zobaczyć i kontemplować jej twórczość i poznać jej codzienność.
„Boznańska. Kameralnie", Muzeum Narodowe, Kraków. Wystawa czynna do 2.11.2025 r.

2

eprasa.pl d4273f88be

Craftica Gallery prezentuje indywidualną wystawę Zofii Sobolewskiej-Ursic „La Nature est un temple/Natura jest świątynią". Studio Jaskółka, 19-21.09.2025 r., weekend WGW; kontynuacja wystawy 22-28.09. 2025 r.

Co skrywa *serwantka?*

Tam, gdzie tradycja spotyka nowoczesność, rodzi się wystawa pełna ukrytych znaczeń.

tekst **Anna Grużewska**

Zofia Sobolewska-Ursic udowadnia, że rzemiosło nie jest anachronicznym reliktem, ale źródłem nowoczesnych interpretacji designu. Jej serwantka – nagrodzona w II edycji Programu Kunszt Fundacji Rodziny Staraków – łączy precyzję wykonania z poetycką grą światła i faktury. Projekt ten pokazał, że w meblarstwie wartością jest nie tylko nowość, lecz także twórczy dialog z przeszłością. Uczestnicy konkursu mieli za zadanie stworzyć funkcjonalny mebel do przechowywania. Praca Sobolewskiej-Ursic zyskała szczególne uznanie jury, które doceniło umiejętność artystki nadawania przedmiotom nie tylko użyteczności, ale i duszy. Jak zauważył prof. Piotr Korduba, historyk sztuki i członek Kapituły Konkursowej: „Relacja między człowiekiem a sprzętem ma niezwykłą moc redefiniowania przestrzeni i zmieniania funkcji pomieszczeń. Bardzo często to właśnie przedmioty do przechowywania kształtują sposób, w jaki organizujemy wnętrza. Od zawsze wkładano ogromny wysiłek w tworzenie obiektów, które mają nie tylko funkcję użytkową, ale także wnętrze i duszę – jak serwantka Zofii Sobolewskiej Ursic."

eprasa.pl d4273i88be

La Nature est un temple, 2025. Słoma żytnia, ręcznie rzeźbione drewno dębowe opalane ogniem i pokryte woskiem, słomiane frędzle.

Obiekt La Nature est un temple inspirowany jest twórczością Stanisława Wyspiańskiego.

Prace Zofii Sobolewskiej-Ursic, oparte na reinterpretowanych motywach florystycznych, stanowią refleksję nad rolą ornamentu i rzemiosła w kontekście sztuki współczesnej.

Zofia Sobolewska-Ursic

Mieszka i pracuje w Krakowie. Studiowała architekturę na die Angewandte (Universität für angewandte Kunst) w Wiedniu pod kierunkiem Wolfa D. Prixa, Zahy Hadid i Hernana Diaza Alonso. W swojej praktyce artystycznej artystka posługuje się różnorodnymi materiałami, takimi jak drewno, szkło, metal, kamień czy słoma. Jej prace pokazywane były przez Galerię Craftica na targach NOMAD w St. Moritz oraz na Salone del Mobile w Mediolanie.

Nad zwycięskim meblem projektantka pracowała dziesięć miesięcy, czerpiąc z tradycji intarsji słomą, której technikę opanowała w paryskim atelier Lison de Caunes – wnuczki mistrza art déco André Groulta. W serwantce zestawiła organiczny połysk słomy z surowością litego drewna obrabianego dawnymi narzędziami stolarskimi. Dekoracyjne bratki inspirowane pracami Stanisława Wyspiańskiego zostały przetworzone w surrealistyczny motyw „nowej ludowości", a detale – takie jak frędzle ze snopków słomy czy noga z powalonego dębu – nadały obiektowi unikatowy, narracyjny charakter. Praca Sobolewskiej -Ursic stanowi refleksję nad rolą ornamentu i rzemiosła w kontekście współczesnej sztuki.

Serwantka nie tylko przechowuje, ale i skrywa, co podkreślała Ewa Klekot, antropolożka kultury i jurorka konkursu: „Sposób wykonania serwantki sugeruje, że w środku kryje się coś cennego. To kunsztowne ukrywanie, które samo w sobie przyciąga i zatrzymuje spojrzenie. A jeśli potrafimy to zrobić, jesteśmy mistrzami chowania."

Sukces w Programie Kunszt otworzył przed Sobolewską-Ursic drogę do międzynarodowych prezentacji od Nomad St. Moritz 2025 po Salone del Mobile Milano 2025. Teraz artystka powraca z solową wystawą organizowaną przez Craftica Gallery, powołaną przez Fundację Rodziny Staraków w 2024 roku, której misją jest promowanie polskiego designu na świecie.

Ekspozycja „La Nature est un temple" (Natura jest świątynią – to pierwsze słowa wiersza „Correspondances" Charlesa Baudelaire'a), która będzie odbywać się w Studiu Jaskółka w ramach Warsaw Gallery Weekend 2025 WGW+ koncentruje się na nowej serii prac rozwijających autorski język formalny artystki, oparty na eksperymentach ze słomianą intarsją i przestrzennymi formami z drewna oraz metalu. Punktem wyjścia jest obiekt „La Nature est un temple", inspirowany twórczością Stanisława Wyspiańskiego, łączący funkcjonalność z warstwą symboliczną. Wystawa eksploruje kontrasty: organiczność i geometrię, surowość i dekoracyjność, tradycję i współczesność.

zdjęcia MoodAuthors, Pospieszni Fotografia

eprasa.pl d4273f88be

Otwieramy **czy zamykamy?**

Podczas urządzania domu wybór między kuchnią otwartą a zamkniętą może przesądzić o charakterze całej przestrzeni. Sprawdzamy, które rozwiązanie lepiej wpiszą się w różne style życia i potrzeby mieszkańców.

tekst **Robert Pieńkowski**

zdjęcia materiały prasowe

eprasa.pl d4273f88be

Elegancja bez nadmiaru. Kuchnia Japandi zachwyca równowagą proporcji, jakością materiałów oraz funkcjonalnym pięknem.
ernestrust

eprasa.pl d4273f88be

Mythos 2gether Icon Steel FMY 8391 HI jest urządzeniem typu dwa w jednym. Składa się z płyty indukcyjnej połączonej z wbudowanym okapem. Okap uruchamia się automatycznie po włączeniu płyty i dostosowuje moc pochłaniania do poziomu intensywności jej pracy. Wydajny okap usuwa zapachy i cząstki tłuszczu bezpośrednio znad naczyń. Wszystkie elementy elektroniczne, łącznie z silnikiem, są wodoszczelne na wypadek zalania. **FRANKE**

Jakie sprzęty AGD dobierać do różnych typów kuchni?

Kuchnia otwarta łączy domowników i powiększa strefę dzienną, stając się sercem domu, lecz wymaga wzorowego porządku, cichego AGD oraz skutecznej wentylacji. Zamknięta pozwala ukryć rozgardiasz, zatrzymać hałas i intensywne aromaty, ale potrzebuje większego metrażu. W otwartym układzie liczy się płynne łączenie materiałów – fronty spójne z meblami salonu, a gdy jest na to miejsce, wyspa rozgraniczy strefę gotowania od wypoczynkowej. Zamknięty wariant ułatwia ergonomię; zazwyczaj oznacza więcej szafek i blatów. Sprzęt: w przestrzeni otwartej sprawdzają się ciche urządzenia, takie jak okap Franke z technologią SoundPro czy wyciszony zlewozmywak stalowy Maris Quiet. Doskonałym wyborem będzie także wielofunkcyjne AGD – płyta indukcyjna ze zintegrowanym okapem z serii Franke 2Gether albo piekarnik z funkcjami parowymi z linii Mythos. W kuchni zamkniętej postaw na zgrabny okap wertykalny lub ukryty w szafce – najlepiej podłączone do wentylacji. Warto również wybrać dużą płytę indukcyjną z programami automatycznymi lub gazową z rusztami żeliwnymi dla fanów woka. Niezależnie od rodzaju kuchni najlepszym wyborem będą urządzenia do zabudowy, mniej widoczne we wnętrzu, oraz sprzęty oszczędzające wodę (np. baterie Franke z technologią Water Saving) i energię elektryczną.

Z D A N I E M E K S P E R T A

Katarzyna Niezabitowska-Baj
PR Manager
FRANKE POLSKA

eprasa.pl d4273f88be

Franke Mythos Water Hub All in One

TWÓJ SPOSÓB NA WODĘ

OGRANICZENIE ZUŻYCIA PLASTIKOWYCH BUTELEK O 99%

JEDNO ROZWIĄZANIE

Poznaj nową, innowacyjną baterię kuchenną 6 w 1. Franke Mythos Water Hub All in One to zaawansowany system, który oferuje 4 opcje wody filtrowanej: wrzącą, schłodzoną, o temperaturze pokojowej oraz gazowaną, jak również standardową wodę ciepłą i zimną. Intuicyjne sterowanie elektroniczne umożliwia natychmiastowy wybór odpowiedniego rodzaju wody. Wybierz swój sposób na wodę.

Zeskanuj QR kod i dowiedz się więcej

FRANKE

Aranżując kuchnię, puśćmy wodze fantazji – przekonują eksperci marki Agata, oferującej modułowe meble Qubik, które można dowolnie konfigurować. Fronty Barato Dąb Hamilton Naturalny stanowią nieoczywiste, bardzo udane połączenie z szarymi płytkami na ścianie. Z kolei odcień Kaszmir na frontach z kolekcji Barato dobrze współgra z loftowymi, ryflowanymi witrynami Alframe. Całości oryginalnego, choć stonowanego efektu dopełnia ciekawe oświetlenie. **AGATA, AGATAMEBLE.PL**

Wysoki kosz do segregacji Verto na nóżkach udowadnia, że sprzątanie może iść w parze z designem i ekologią. Składana konstrukcja oraz szybki montaż to wygoda, a perłowe wykończenie sprawia, że Verto dobrze wygląda w każdej kuchni. Praktyczna pokrywa otwierana na dotyk ułatwia codzienne użytkowanie. W koszu o pojemności 54 l można zamocować dwa worki, umożliwiające segregację odpadów. **CURVER**

eprasa.pl d4273i88b

Rozwiązania marki HAWA opierają się na idei ukrywania funkcji pomieszczeń, gdy nie są potrzebne. Dzięki nim możesz zamienić roboczą część kuchni w elegancką i minimalistyczną zabudowę. **PEKA**

Znikająca kuchnia – ukryte funkcje w otwartej przestrzeni

Coraz częściej kuchnia przestaje być wydzielonym pomieszczeniem i staje się częścią otwartej przestrzeni dziennej. Ale jak sprawić, by nadal pozostała praktyczna, a przy tym nie zdominowała salonu swoim roboczym charakterem? Z pomocą przychodzą nowoczesne systemy ukrywania funkcji, takie jak HAWA, które pozwalają dosłownie… zamknąć kuchnię w meblu.
Jednym z rozwiązań są nowoczesne systemy, które pozwalają na dosłowne ukrycie kuchni, kiedy nie jest używana. Przykładem jest system HAWA Concepta, który umożliwia składanie i wsuwanie frontów do środka korpusu mebla. Wystarczy jeden ruch, by zabudowa z piekarnikiem, zlewem czy ekspresem do kawy zniknęła z pola widzenia.

Co ciekawe, z takich rozwiązań korzystamy nie tylko w kuchniach. Projektanci chętnie ukrywają też barki na wino, strefy baristy, a nawet regały z książkami – wszystko po to, by uzyskać wrażenie porządku i estetycznej spójności przestrzeni. W zależności od potrzeb możemy postawić na systemy otwierane na Push (bez uchwytów) lub klasyczne Pull z eleganckimi uchwytami. Coraz więcej inwestorów dostrzega, jaką przewagę daje możliwość ukrycia kuchni w jednej zabudowie. Dzięki temu nawet małe mieszkania zyskują na elegancji i funkcjonalności. Dobrze zaprojektowana kuchnia nie musi być na widoku – może być z nami wtedy, gdy jej potrzebujemy, a w pozostałych chwilach subtelnie znikać w tle.

Z D A N I E M E K S P E R T A

Anita Łopatka
Marketing Manager
PEKA

eprasa.pl d4273f88be

Okap z silnikiem bezszczotkowym. W otwartej kuchni nic nie powinno zakłócać harmonii – ani wizualnie, ani dźwiękowo. Okap KCH 4892 B BLDC od Kernau z nowoczesnym silnikiem bezszczotkowym pracuje wyjątkowo cicho, zachowując imponującą wydajność. Może działać zarówno jako wyciąg, jak i pochłaniacz, a jego elegancki design doskonale dopełnia przestrzeń otwartą na salon. **KERNAU**

Kuchnia Eterna emanuje spokojem i wyrafinowaniem. Szlachetna tafla majestatycznego marmuru Calacatta Viola buduje atmosferę elegancji z nutą artyzmu. **ernestrust**

eprasa.pl d4273f88be

KESSEBÖHMER

peka

PEKA - dobrze poukładane!

Ergonomia, wygoda i funkcjonalność – oto, co wyróżnia nasze systemy do kuchni. Dzięki innowacyjnym rozwiązaniom PEKA, codzienne czynności stają się prostsze, a wnętrze zyskuje na estetyce i harmonii.
Tworzymy systemy przechowywania, które maksymalnie wykorzystują przestrzeń – od wysuwanych carg, przez systemy narożne i obrotowe półki, po organizery szuflad. Każdy przedmiot ma swoje miejsce, a każdy centymetr jest wykorzystany.

peka.pl

eprasa.pl d4273f88be

Kolekcja OMNIRES SWITCH, łącząca intrygujący design z intuicyjną funkcjonalnością, doskonale prezentuje się zarówno w otwartych, jak i zamkniętych kuchniach. Bogata paleta kolorystyczna umożliwia precyzyjne dopasowanie armatury do stylu wnętrza, a zaawansowany system filtrujący dostarcza krystalicznie czystą wodę o przyjemnym smaku, wzbogaconą cennym dla zdrowia potasem. **OMNIRES**

Jak dobrać baterię kuchenną do układu wnętrza? Wybór armatury w kuchniach otwartych i zamkniętych

Kuchnia to serce domu – przestrzeń, w której zaczynamy i kończymy dzień. To nie tylko miejsce przygotowywania posiłków, ale także strefa sprzyjająca rozmowom i spotkaniom z bliskimi. W zależności od układu mieszkania kuchnia może być otwarta i połączona z salonem lub zamknięta – jako osobne, bardziej funkcjonalne pomieszczenie. Rosnąca popularność kuchni otwartych sprawia, że szczególnego znaczenia nabiera jej estetyka, a elementy wyposażenia powinny współgrać ze stylem strefy dziennej. Marka OMNIRES oferuje szeroki wybór baterii kuchennych w różnorodnych wykończeniach kolorystycznych. Pełnią one nie tylko praktyczną funkcję, lecz także stanowią wyraźny dekoracyjny akcent. Kuchnia zamknięta daje z kolei większą swobodę aranżacyjną. Można tu śmielej sięgać po rozwiązania skoncentrowane przede wszystkim na funkcjonalności, bez konieczności dopasowywania ich do stylistyki salonu. OMNIRES oferuje nowoczesne baterie, które łączą przemyślany design z wygodą obsługi. Modele BEND i VITA, wyposażone w obrotową, wyciąganą wylewkę, zapewniają szeroki zasięg i swobodę ruchów – są idealnym wyborem tam, gdzie liczy się wygoda podczas gotowania czy zmywania. Z kolei kolekcja SWITCH umożliwia szybki dostęp do filtrowanej wody o doskonałym smaku, co będzie dobrym rozwiązaniem w otwartych kuchniach, gdzie łatwy dostęp do czystej, filtrowanej wody pozwoli lepiej zadbać o zdrowie domowników. Warto zatem już na etapie projektowania kuchni dobrze przemyśleć wybór armatury – zarówno pod kątem stylu życia, jak i indywidualnych potrzeb. To właśnie ona w dużej mierze wpływa na codzienny komfort, jednocześnie dopełniając spójną kompozycję wnętrza.

Z D A N I E M E K S P E R T A

Iwona Kryczka
Dyrektor Marketingu i Obsługi Klienta OMNIRES

eprasa.pl d4273f88be

eprasa.pl/d4273f88be

Zmywarka do zabudowy 60 cm. Kernau KDI 6973 SAD to zmywarka stworzona z myślą o codziennej wygodzie w zamkniętej kuchni. Trzy pojemne kosze, cichy silnik bezszczotkowy i zaawansowane programy zmywania to gwarancja funkcjonalności, która nie dominuje przestrzeni, lecz dyskretnie wspiera rytm dnia. Doskonały wybór dla tych, którzy cenią spokój i porządek. **KERNAU**

Nowa kolekcja noży Victorinox Swiss Classic dedykowana jest osobom, które wysoko stawiają jakość, precyzję i niezawodność. Noże te zostały wykonane z europejskiej stali i charakteryzują się profesjonalnym stopniem ostrości i wydajności. A dzięki temu, że są lekkie i ergonomiczne, zapewniają komfort użytkowania i odpowiednią kontrolę. Kolekcja obejmuje szereg uniwersalnych noży oraz starannie wyselekcjonowane zestawy na prezent, które przypadną do gustu wszystkim wielbicielom bezproblemowego gotowania. **VICTORINOX**

eprasa.pl d4273f88be

VICTORINOX

GOTOWY, BY KROIĆ Z PERFEKCJĄ

Nasz nóż do pomidorów – profesjonalna ostrość i ząbkowana krawędź dla perfekcyjnego krojenia warzyw i owoców z miękką skórką.

FROM THE MAKERS OF THE ORIGINAL SWISS ARMY KNIFE™
ESTABLISHED 1884

eprasa.pl d4273f88be

Chłodziarko-zamrażarka SJ-MP820C-SL to nowoczesne urządzenie klasy premium, które redefiniuje standardy przechowywania żywności. **SHARP**

Przy zakupie lodówki nie kierujmy się pytaniem: „Czy lodówka dobrze chłodzi?", ale: „W jaki sposób ona chłodzi?"

Innowacja zaczyna się tam, gdzie design spotyka się z technologią. Lodówkę kupujemy raz na kilka lat, warto więc, by oferowała takie rozwiązania, które wpłyną na jakość przechowywania produktów spożywczych. Po pierwsze zwracajmy uwagę na zastosowane systemy chłodzenia, które nie powodują przemrożenia i przesuszenia produktów i które zapewniają równomierną temperaturę w całej lodówce. Tu warto wymienić system Hybrid Cooling, który łatwo rozpoznać po metalowej konstrukcji tylnego panelu, schładzanego do około 0 st. C, który całą swoją powierzchnią oddaje niską temperaturę do wnętrza chłodziarki, jednocześnie chroniąc produkty przed bezpośrednim nawiewem z wentylatora.
Kolejny punkt to łatwe utrzymanie czystości wewnątrz lodówki.
Tu prawdziwym game changerem jest technologia Plasmacluster, wykorzystywana także w oczyszczaczach powietrza Sharp. Unieszkodliwia ona wirusy unoszące się w powietrzu oraz zatrzymuje rozwój pleśni.
Jeśli ktoś wątpi, czy jest to godny uwagi element wyposażenia, zachęcam, by się zastanowić, jaką drogę przebywają produkty, zanim trafią do naszej lodówki, i czy na pewno są one wolne od drobnoustrojów, jeśli ich nie myjemy, np. butelka mleka, soku czy słoik dżemu.
Nie zapominajmy też o elementach, których nie widać na pierwszy rzut oka, jak na przykład kompresor inwerterowy w technologii J-Tech, który wspiera przydatne tryby chłodzenia i mrożenia, a także jest energooszczędny i zapewnia cichą pracę lodówki.
Miłym dodatkiem będzie automatyczna kostkarka do lodu, która nie tylko zwiększa funkcjonalność urządzenia, ale również podkreśla jego nowoczesny charakter.

Z D A N I E M E K S P E R T A

Waldemar Pokora
Product Manager
SHARP

eprasa.pl d4273f88be

Odkryj **nowe standardy** chłodzenia

SHARP
Be Original.

Chłodziarko-zamrażarka SJ-MP820C-SL to ukłon w stronę jakościowego przechowywania produktów spożywczych. Bez przechładzania i przesuszania, dzięki systemowi chłodzenia hybrydowego i bez drobnoustrojów, unoszących się cząsteczek pleśni i bakterii, dzięki **technologii Plasmacluster**. Za to z możliwością ekspresowego chłodzenia i mrożenia, niskim zużyciem energii i bardzo cichą pracą, dzięki kompresorowi w **technologii J-Tech**.

Ion Plasmacluster

J-TECH INVERTER

eprasa.pl d4273f88be

Kącik chłodzenia

Wyraziste urządzenie do każdego wnętrza, czyli LG GMG960EVJE to elegancka lodówka ze szklanym panelem, płaskimi drzwiami i ukrytymi uchwytami. Wystarczy dwa razy zapukać, by zajrzeć do środka bez otwierania. Oferuje równomierne chłodzenie, inteligentną kostkarkę z funkcją eliminowania bakterii i zdalne sterowanie aplikacją. Dodatkowo, pojemne wnętrze umożliwia wygodne przechowywanie produktów, a nowoczesny design pasuje do każdego wystroju. **LG**

eprasa.pl d4273f88be

Lodówka SJ-MP780D-SL wyposażona w technologię jonizacji Plasmacluster, która eliminuje 99% przenoszonych w powietrzu bakterii i 97% zarodników pleśni w chłodziarce. Układ typu Multi-Door, szerokie półki i ogromna przestrzeń wewnątrz to ogromny atut. W chłodziarkozamrażarce został zainstalowany hybrydowy system chłodzenia, dzięki któremu produkty nie są narażone na przesuszenie w wyniku bezpośredniego podmuchu chłodnego powietrza z wentylatorów. **SHARP**

Chłodziarkozamrażarka Sharp SJ-GP780D-BK została zaprojektowana z myślą o maksymalnej wygodzie i optymalnym przechowywaniu żywności. Jej największym atutem jest przestronne, niepodzielone wnętrze, które daje pełną swobodę aranżacji. Na szerokiej półce bez trudu zmieścimy duże tace czy blachę z ciastem, a specjalna szuflada na warzywa i owoce, o imponującej szerokości 675 mm, pozwala wygodnie przechowywać nawet długie produkty, takie jak pory czy szparagi. **SHARP**

eprasa.pl d4273f88be

Samsung RS90F64EEFEO z ekranem AI Home to lodówka i centrum dowodzenia w jednym – oferuje dostęp do przepisów kulinarnych, możliwość sterowania innymi urządzeniami z ekosystemu Samsung czy przypomnienia o zakupach. Co więcej, dyspenser na froncie i kostkarka pozwalają na szybki dostęp do chłodnej wody i lodu, zapewniając wygodę i świeżość każdego dnia. **SAMSUNG**

Nowa lodówka typu French Door to doskonałe rozwiązanie dla rodzin oraz wszystkich, którzy uwielbiają dzielić się pasją do dobrego jedzenia z bliskimi. Urządzenie wyróżnia się wyjątkową pojemnością 545 litrów i niezwykłą elastycznością użytkowania. Składa się z trzech oddzielnych komór: chłodziarki z podwójnymi drzwiami, zamrażarki w formie szuflady oraz centralnej szuflady konwertowalnej, którą można dostosować do indywidualnych potrzeb. To przestrzeń stworzona z myślą o wygodzie, funkcjonalności i wspólnych chwilach przy stole. **SIGNATURE KITCHEN SUITE/FALMEC**

eprasa.pl d4273f88be

Elegancki styl *chłodzenia*

Lodówka to sprzęt domowy, który kupujemy na lata. Warto więc wybrać urządzenie, które z jednej strony będzie funkcjonalne i zapewni nam utrzymanie świeżości jedzenia na dłużej, a z drugiej podkreśli charakter naszej kuchni. Poniżej przedstawiamy 3 modele chłodziarko-zamrażarek LG, które spełniają wszystkie powyższe wymagania.

Stworzona do większych potrzeb

Lodówka LG GMG960EVJE to model wyposażony w szklany panel InstaView – wystarczy zapukać w niego dwa razy, aby zobaczyć, co znajduje się w środku. I to bez otwierania drzwi. To nie tylko bardzo wygodne rozwiązanie, ale też mniej strat zimnego powietrza, dzięki czemu nasze jedzenie dłużej zachowa świeżość i wartości odżywcze, a także oszczędność energii. Lodówka ma dużą pojemność, szeroki wybór półek oraz wygodne szuflady na warzywa i owoce, które gwarantują optymalne warunki ich przechowywania. Nie brakuje takich udogodnień jak zaawansowane filtry i szereg technologii utrzymujących świeżość produktów przez dłuższy czas (NatureFresh™) czy DoorCooling+, która równomiernie rozprowadza zimne powietrze w środku.

Dla ceniących świeżość

Lodówka GSXV90MCDE wyróżnia się wyjątkowym designem – wykończenie w kolorze grafitowym pasuje do nowoczesnych aranżacji wnętrz. Model ten również wyposażony jest w szklany panel InstaView, a układ wnętrza jest intuicyjny. Urządzenie ma też funkcję UVnano™ – to specjalny dyspenser wody i lodu z technologią oczyszczania UV, która redukuje nawet do 99,99% bakterii.

Technologia w pięknym opakowaniu

Inny warty uwagi model to LG GML960EVBE o bardzo dużej pojemności. Wyróżnia się autorską funkcją Metal Fresh: metalowe elementy wewnątrz lodówki nie tylko wyglądają wyjątkowo, ale przede wszystkim pomagają stabilizować temperaturę, co przekłada się na dłuższą świeżość produktów. Wartością dodaną jest też kostkarka SpacePlus™ Ice System, która zajmuje zdecydowanie mniej miejsca względem innych rozwiązań, zostawiając więcej przestrzeni na produkty spożywcze.

eprasa.pl d4273f88be

Przygoda z przyrodą

Jak żyć bliżej natury, nawet w środku miasta? Naturalne materiały i zieleń wprowadzą do wnętrz atmosferę, która ukoi zmysły i będzie sprzyjać relaksowi.

tekst **Robert Pieńkowski**

Fototapeta Paradise Lost w połączeniu z naturalnymi tkaninami i zielenią roślin tworzy wnętrze w stylu urban jungle – pełne spokoju, głębi i bliskości z naturą. **FEATHR**

zdjęcia materiały prasowe

Domowa dżungla w odcieniu Caffe Latte od Dekoral – zieleń roślin pięknie komponuje się z ciepłą, naturalną bazą koloru ściany, tworząc w ten sposób wnętrze pełne harmonii i spokoju. **DEKORAL**

Faktura i barwa dywanu Mysterious Moss z kolekcji Planet Earth inspirowana jest miękkim leśnym mchem, dziki czemu wprowadzi do wnętrza atmosferę bliskości natury. **TAPIS ROUGE**

Coraz więcej osób szuka sposobu, aby w swoim domu stworzyć przestrzeń sprzyjającą wyciszeniu i równowadze. Odpowiedzią na tę potrzebę są aranżacje oparte na naturalnych materiałach i inspiracjach światem przyrody. Trendy, takie jak urban jungle czy biophilic design, pokazują, że powrót do prostoty i bliskości z naturą staje się jednym z najważniejszych kierunków we współczesnym projektowaniu wnętrz.

Drewno od wieków towarzyszy człowiekowi, ale dopiero we wnętrzach pokazuje, jak bardzo potrafi ocieplić przestrzeń. Drewniana podłoga skrzypiąca pod stopami, solidny stół z widocznymi słojami czy proste półki o naturalnym wykończeniu sprawiają, że dom nabiera przyjaznego charakteru. Nie ma drugiego takiego materiału, który równie łatwo odnajduje się w rozmaitych stylach. Co więcej, drewno pięknie się starzeje, bowiem nabiera patyny i szlachetności.

Rośliny z kolei to bardzo żywiołowy element aranżacji. Nie potrzebują wiele, aby całkowicie odmienić charakter domu. Doniczka z monsterą, kaskada pnączy na półce czy paprocie w łazience – każdy z tych akcentów doda świeżości i energii. Styl urban jungle zachęca, by roślin było dużo, niemal tyle, ile w prawdziwej dżungli. Ale równie dobrze można postawić na kilka starannie dobranych gatunków, które wprowadzą życie do wnętrza i poprawią jakość powietrza. Zieleń działa wszak kojąco – uspokaja, a jednocześnie pobudza kreatywność.

eprasa.pl d4273f88be

Meble i dekoracje w stylu cottage przeniosą nas w sielski klimat, nawet gdy mieszkamy w środku zatłoczonego miasta. Marka Agata inspiruje aranżacją z wykorzystaniem m.in. wygodnej wersalki Truva oraz mebli z kolekcji Stella – te są wykonane z litego drewna. **AGATA, AGATAMEBLE.PL**

Najdalej idącym podejściem jest biophilic design. To nie moda, a filozofia projektowania, która zakłada, że człowiek najlepiej czuje się wtedy, gdy żyje blisko natury. W praktyce oznacza to duże okna, które wpuszczają światło, naturalne materiały, wodę w roli dekoracji, a także przestrzeń otwartą i przewiewną. Często pojawiają się tu zielone ściany, miniaturowe ogrody we wnętrzu czy rozwiązania poprawiające akustykę dzięki naturalnym materiałom. Chodzi nie tylko o estetykę, lecz także o dobrostan psychiczny – o dom, który wspiera, a nie przytłacza.

Nie trzeba jednak wielkich inwestycji, by zacząć wprowadzać naturę do domu. Pierwsze kroki mogą być proste: wymiana sztucznych tkanin na len czy bawełnę, postawienie kilku roślin w salonie, rezygnacja z plastiku na rzecz drewna i szkła. Z czasem można sięgnąć po odważniejsze rozwiązania – drewniane podłogi, kamienne blaty, zielone ściany czy nawet wodne elementy dekoracyjne. Każdy etap przybliża nas do tego, by dom stał się miejscem, które daje ukojenie i równowagę.

Natura w domu to coś więcej niż wnętrzarski trend. To odpowiedź na potrzebę spokoju i harmonii w świecie pełnym bodźców. Dom urządzony z tą myślą nie tylko wygląda pięknie, ale staje się prawdziwym azylem – przestrzenią, w której codzienność zwalnia, a my możemy odzyskać wewnętrzny spokój.

Naturalny urok w każdym detalu – drewniany stolik wniesie do wnętrza ciepło i przytulność natury. **WESTWING**

eprasa.pl d4273f88be

Kolekcja Natura to zaproszenie, by wpuścić do wnętrz oddech przyrody. Subtelne akwarelowe wzory, naturalna kolorystyka inspirowana porami roku i struktura lnianego płótna sprawiają, że tkaniny Botanica, Flussi i Stelo harmonijnie łączą estetykę z funkcjonalnością. Dzięki nim dom staje się przestrzenią pełną światła, spokoju i ponadczasowej elegancji – miejscem, w którym natura spotyka się z designem.
DEKOMA

eprasa.pl d4273f88be

W tej jadalni naturalne materiały odgrywają główną rolę – plecione krzesła nadają wnętrzu przytulną teksturę, a ceramiczne wazony wprowadzają subtelną elegancję, sprawiając, że każda chwila spędzona przy stole staje się rytuałem bliskości z naturą. **LET'S PAUSE**

Surowość kamienia łączy się w tej kuchni z organiczną formą kaktusów. Powstała w ten sposób przestrzeń, która zachwyca równowagą między prostotą a naturą, gdzie każdy detal przypomina o pięknie naturalnych form i spokoju codzienności. **CAFFE LATTE**

Millefiori Milano jest wiodącą marką w segmencie wysokiej jakości naturalny produktów zapachowych do wnętrz. Dzięki pałeczkom zapachowym z serii Millefiori Milano każde wnętrze będzie naprawdę wyjątkowe! Zapach SANDALO BERGAMOTTO to drzewne aromaty sandałowca połączone z nutą cytrusów i lawendy. **YANKEE CANDLE**

eprasa.pl d4273f88be

Odkryj ukryty świat pełen jesiennej magii...

spróbuj soczystych sezonowych owoców, odkryj eteryczne krajobrazy i poznaj tajemnicze zapachy. Zachwyć się jesiennymi darami natury z nową kolekcją Fantastical Fall od Yankee Candle.

ENCHANTED ORCHARD
Wybierz się do zaczarowanego sadu pełnego tajemnic i magii. Nuty jabłek w karmelu oprószonych brązowym cukrem łączą się z aromatem dojrzałych moreli.

GOLDEN PUMPKIN
Słodki zapach dojrzewających w słońcu dyń unosi się w powietrzu i łączy z aromatem imbiru, karmelu i cynamonu.

GLISTENING LEAVES
Lśniące złote liście tańczą na chłodnym jesiennym wietrze. Zapach cierpkich cytrusów łączy się z aromatem dębowego mchu i paczuli.

Duża świeca, 144 zł www.yankeecandle.pl

epressa.pl, d4273f88be

Analogowy **azyl**

Kącik cyfrowego detoksu to tegoroczny trend, który szturmem podbija serca coraz większej liczby ludzi. Ale to nie tylko moda, lecz szczera odpowiedź na nowoczesne tempo życia. Dowiedzmy się, jak urządzić go mądrze i pięknie.

tekst **Robert Pieńkowski**

eprasa.pl d4273f88be

W miękkim świetle wpadającym przez jasne, półtransparentne zasłony kącik wypoczynkowy nabiera niemal medytacyjnego charakteru. Niskie, głęboko tapicerowane szezlongi w ciepłym, piaskowym odcieniu zapraszają, by zanurzyć się w ich miękkości i na chwilę odciąć od świata ekranów. Naturalna paleta barw – od beżu po złamane biele – łagodzi zmysły, a dotyk materiałów, od matowej skóry po fakturalne poduszki, dodaje poczucia bezpieczeństwa. Subtelne lampy podłogowe o mosiężnym wykończeniu dają rozproszone, nastrojowe światło, idealne do czytania lub spokojnej rozmowy. A monumentalny kominek z kamiennym portalem staje się wizualną kotwicą tej harmonijnej przestrzeni. To wnętrze mówi: „Tu jesteś offline." **BRONZETTO**

Miękka kanapa w odcieniu piaskowego beżu tworzy idealne miejsce na popołudniowy relaks. Smukła, łukowa lampa z matowym kloszem i złotym wnętrzem dodaje ciepła i nastrojowego blasku, podkreślając spokojny charakter tej strefy wypoczynku. **WESTWING**

Żyjemy dziś w świecie nieustannych powiadomień, ekranów i cyfrowego zgiełku. Coraz częściej pojawia się potrzeba stworzenia w domu miejsca, które stanie się azylem dla zmysłów. Kącik cyfrowego detoksu nie jest już luksusem – staje się elementem świadomego projektowania wnętrz, które mają wspierać regenerację, koncentrację i uważność. To przestrzeń, w której odstawiamy telefon i wyłączamy laptop, by pozwalić naszym myślom płynąć spokojnie i bez zakłóceń.

Aranżacja takiego kącika powinna działać kojąco już od pierwszego spojrzenia. Wybór kolorów ma tu kluczowe znaczenie – najlepiej sprawdzają się odcienie ziemi, ciepłe beże, zgaszone zielenie czy delikatne błękity. Te barwy uspokajają układ nerwowy, łagodzą napięcie i sprzyjają wyciszeniu. Ściany można wykończyć matowymi farbami, które pochłaniają światło, lub naturalnymi tynkami o subtelnej fakturze, dodającymi wnętrzu przytulności.

Nie mniej istotny jest zapach – subtelna woń cedru, lawendy czy eukaliptusa wprowadzona za pomocą świec sojowych lub dyfuzorów może stworzyć niemal medytacyjny klimat. Warto też pomyśleć o materiale, który będzie towarzyszył dotykowi – miękkie pledy z wełny, lniane poduchy oraz dywan z naturalnych włókien pomagają poczuć się bezpiecznie i komfortowo.

Oświetlenie powinno być ciepłe i rozproszone – najlepiej w postaci lamp stojących lub kinkietów z regulacją natężenia światła. W kąciku cyfrowego detoksu dobrze działa światło świec lub lampionów, które rytmicznym migotaniem wyciszają zmysły. Wystarczy wygodne siedzisko, niewielki stolik z miejscem na książkę lub filiżankę herbaty, a całość dopełni roślina doniczkowa – żywy element natury, który przypomina o rytmie spoza świata online.

Kącik cyfrowego detoksu to mały krok w kierunku większej harmonii. W czasach, gdy informacja stała się walutą, a uwaga – najcenniejszym zasobem, taka przestrzeń jest inwestycją w siebie.

eprasa.pl d4273f88be

To wnętrze pokazuje, że cyfrowy detoks może zaczynać się od wygodnego fotela i kilku świadomych decyzji aranżacyjnych. Brak urządzeń elektronicznych, miękki dywan z długim włosiem, naturalne światło i obecność roślin tworzą przestrzeń, która koi zmysły i sprzyja regeneracji. Zamiast ekranu – książka, zamiast powiadomień – cisza i faktura tkanin. Taki kącik to nie tylko miejsce odpoczynku od technologii, ale przede wszystkim przestrzeń troski o relacje, koncentrację i codzienny dobrostan. **LEROY MERLIN**

Cyfrowy detoks w domu – jak urządzić kąt do relaksu offline

Przestrzeń do cyfrowego detoksu staje się normą już nie tylko w ekskluzywnych resortach wellbeingowych – to nowy standard w domach. Nie tylko dla osób przebodźcowanych kontaktem z ekranami, czy uzależnionych od telefonów – ale dla każdego, kto w centrum swojego życia chce postawić zdrowie psychiczne, wzmacnianie relacji z członkami rodziny czy pasje. Kąt do cyfrowego detoksu to wyznaczone miejsce tech-free, gdzie nie mamy możliwości korzystać z żadnych cyfrowych urządzeń. Stanowi ona nowy luksus i wsparcie w dobrostanie. Taka przestrzeń nie musi być duża. Digital detox może być zapewniony np. w kąciku z wygodnym fotelem czy sofą, obok regału z książkami. Ale też z powodzeniem możemy urządzić go na balkonie. Niezależnie od preferowanego stylu, urządzając tę przestrzeń, warto postawić na produkty, które nas dodatkowo będą bodźcować sensorycznie czy estetycznie, jak dywan z wysokim włosiem, miękki pled czy ulubiona grafika na ścianie. Warto w takie miejsce wprowadzić pokojowe rośliny i zadbać o naturalne światło, wieczorem można pomyśleć o bocznym oświetleniu. Po czasie spędzonym przed ekranem naturalną potrzebą jest to, by dostarczyć ciału realnych bodźców. Zapachy i światło dostosowane do pory dnia wpływają kojąco na zmysły i wspierają nasz układ nerwowy. Unikamy instalowania dodatkowych kontaktów, rozgałęźników i przedłużaczy, by nie kusiło nas przynoszenie do kącika telefonu czy ładowanie go. Najlepiej, jeśli w takiej przestrzeni w ogóle nie będzie zasięgu ani urządzeń takich jak rzutnik. W tym celu możemy wykorzystać harmonogram routera wi-fi, tak by internet wyłączał się w domu w określonych porach dnia.

ZDANIEM EKSPERTA

Magdalena Teliżyn
Managerka ds. trendów
LEROY MERLIN

eprasa.pl d4273f88be

Atmosferę wyciszenia i relaksu w kąciku cyfrowego detoksu koniecznie warto podkreślić wyrafinowanymi zapachami.

Jesienna kolekcja Opulent Woods od WoodWick to wyrafinowane nuty drewna i egzotycznych przypraw. Opulent Woods zachwyca bogactwem aromatów i wydobywa charakter wykwintnych składników, tworząc wyjątkowe, luksusowe zapachy. Świece WoodWick wyróżniają naturalne, drewniane knoty, które w trakcie palenia wydają kojący dźwięk trzaskającego płomienia, jednocześnie napełniając dom autentycznym, wyrazistym zapachem.
YANKEE CANDLE

eprasa.pl d4273f88be

Kącik stworzony z myślą o odpoczynku od zgiełku codzienności – miękki fotel w odcieniu szałwii otula ciepłem wełnianego koca, a stolik z roślinami i kubkiem herbaty staje się towarzyszem spokojnych chwil offline. Delikatna zieleń ścian w odcieniu Subtelna Szałwia harmonizuje z barwami natury na obrazach, tworząc przestrzeń, w której czas płynie wolniej, a każdy oddech nabiera głębszego sensu. **DECORAL**

Cyfrowy detoks to odzyskiwanie czasu, który tak naprawdę należy nie do telefonów czy komputerów, ale tylko do nas.

Kącik offline nie musi oznaczać samotnej chwili z książką – niech będzie także powrotem do radości bycia razem. Zielony stół do piłkarzyków na tarasie zaprasza do wspólnej zabawy, w której liczy się śmiech, niewinna rywalizacja, a przede wszystkim czas z bliskimi ludźmi, bez ekranów czy powiadomień. **FAS PENDEZZA**

eprasa.pl d4273f88be

W kąciku cyfrowego detoksu światło może być czymś więcej niż tylko dekoracją – może tworzyć ciszę. Lampa Acustica marki Fabbian, inspirowana talerzem perkusji, łączy miękkie, rozproszone oświetlenie z funkcją pochłaniania dźwięków. Dzięki temu sprzyja akustycznemu komfortowi, pozwalając skupić się na rozmowie, lekturze czy po prostu byciu obecnym „tu i teraz", bez szumu otoczenia. **FABBIAN**

REKLAMA

COSTWAY

Wypoczynek w ogrodzie

z Costway.pl

/costwaypl /costway.pl

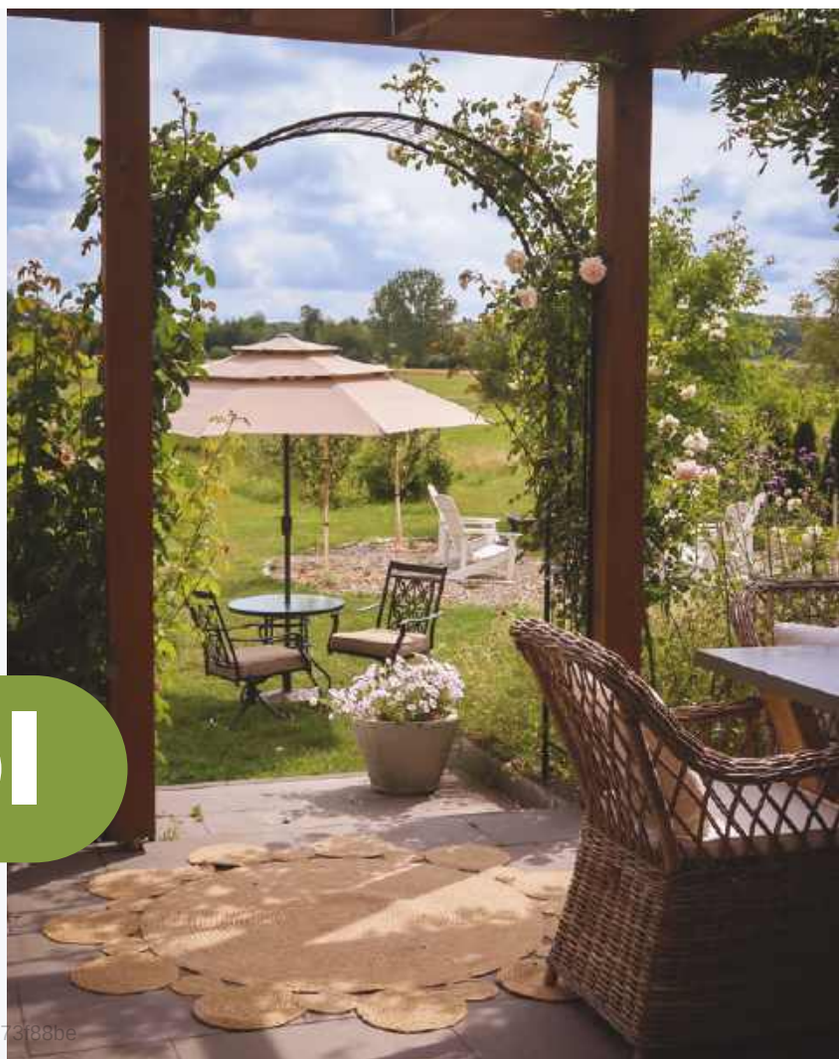

eprasa.pl d4273f88be

Nowoczesny **wellness**

Projektanci łazienek coraz częściej łączą troskę o środowisko z dbałością o samopoczucie użytkowników oraz z jakością designu. Oto najświeższe trendy i technologie, które zamienią każdą łazienkę w prywatne, przyjazne środowisku sanktuarium.

tekst **Robert Pieńkowski**

Marka Scarabeo łączy śmiały kolor z czystą formą – umywalka Laila w odcieniu petrol kontrastuje z matową szarością mebla i delikatnym rysunkiem ściany. Kompozycję dopełnia precyzyjnie zaprojektowane oświetlenie, podkreślając nowoczesny charakter wnętrza. **SCARABEO**

zdjęcia materiały prasowe

Popularna linia pisuarów Selnova wzbogaca się o nowe modele, które dzięki innowacyjnym rozwiązaniom, efektywnemu systemowi spłukiwania i prostemu montażowi spełniają wszelkie oczekiwania. Nowe pisuary są dostępne w kilku wariantach rozmiarowych. Nowa ceramika jest kompatybilna ze wszystkimi systemami spłukiwania pisuarów Geberit, niezależnie od tego, czy są one ukryte, czy widoczne. Oznacza to, że nowe modele mogą być łatwo i ekonomicznie zintegrowane z istniejącymi instalacjami. **GEBERIT**

Biała wanna Oasi o miękkiej linii i perfekcyjnych proporcjach zanurzona została tutaj w ciszy minimalistycznego wnętrza. Czarne akcenty marmuru i światła tworzą scenerię, w której kąpiel staje się prywatnym rytuałem relaksu. **ANTONIO LUPI**

eprasa.pl d4273f88be

HYDRO PROTECT™ to 100% wodoodporna ościeżnica idealna do kuchni, łazienek i mieszkań na wynajem – trwała, odporna na wilgoć i estetyczna.
PORTA

Sprytne rozwiązania do wymagających wnętrz

W aranżacji wnętrz, gdzie design idzie w parze z funkcjonalnością, kluczowe znaczenie mają rozwiązania odporne na codzienne wyzwania – zwłaszcza w kuchni, łazience czy domowym SPA. 100% wodoodporna ościeżnica HYDRO PROTECT™ z serii PORTA SYSTEM to odpowiedź na potrzeby osób ceniących trwałość, estetykę i niezawodność w wilgotnych pomieszczeniach. Wykonana z nowoczesnego kompozytu WPC, HYDRO PROTECT™ jest w 100% odporna na wodę – nie puchnie, nie rozwarstwia się i nie traci formy nawet przy długotrwałym kontakcie z wilgocią. Świetnie sprawdzi się w pomieszczeniach, gdzie wanna czy prysznic walk-in jest blisko drzwi – tam, gdzie tradycyjne materiały często zawodzą. Estetycznie dopasowuje się do pozostałych ościeżnic z oferty PORTA, bez kompromisów w stylu. Bogaty wybór oklein, laminatów i lakierów – od bieli i czerni, przez szałwię, kaszmir, po kolory drewnopodobne – pozwala wkomponować ją w każde wnętrze – zarówno minimalistyczne, jak i klasyczne.To rozwiązanie idealne także do mieszkań inwestycyjnych na wynajem, gdzie intensywna eksploatacja oznacza ryzyko uszkodzeń. HYDRO PROTECT™ gwarantuje wieloletnią trwałość i ogranicza koszty związane z serwisem czy wymianą. Łatwy montaż, odporność na wilgoć oraz dopracowana forma sprawiają, że to wybór dla tych, którzy chcą łączyć piękno z praktycznością – bez kompromisów.

Z D A N I E M E K S P E R T A

Magdalena Jakóbiak
Manager Działu Komunikacji Marketingowej PORTA

eprasa.pl d4273f88be

eprasa.pl d4273l68be

Ryflowanie to trend, który wprowadza rytm do wnętrza! Niezależnie od tego, czy pojawiają się na ścianach, meblach czy armaturze, ryflowane wykończenia to propozycja dla tych, którzy cenią styl, nowoczesność i detale, które robią różnicę. Minimalistyczna, geometryczna i pełna charakteru kolekcja Oltens Hamnes. Ryflowane powierzchnie podbijają nie tylko meble, ale też łazienki – w kolekcji Oltens Hamnes znaleźć można baterie, meble oraz wanny ryflowane. **OLTENS**

P O R A D A M A R K I

Ryflowanie – hit wnętrzarski ostatnich sezonów

Ryflowanie to efektowne wykończenie powierzchni w formie zaokrąglonych lameli lub półwałków. Choć do niedawna kojarzone głównie z frontami meblowymi, dziś zdobywa coraz szersze zastosowanie – od ceramiki łazienkowej, przez armaturę, aż po wanny i kabiny prysznicowe.
To jeden z najgorętszych trendów wnętrzarskich, który łączy dekoracyjność z minimalizmem. Proste, rytmiczne linie ryflowania wprowadzają do aranżacji subtelną geometrię – tworząc wzór, który nie dominuje przestrzeni, lecz nadaje jej charakter i głębię. Ryflowane powierzchnie zachwycają nie tylko wyglądem, ale i funkcjonalnością. Doskonale maskują odciski palców, zacieki czy osad z wody – co czyni je szczególnie praktycznym rozwiązaniem w łazienkach i kuchniach. Niezależnie od tego, czy pojawiają się na ścianach, meblach czy armaturze, ryflowane wykończenia to propozycja dla tych, którzy cenią styl, nowoczesność i detale, które robią różnicę.
W ofercie Oltens w tym trendzie występuje kolekcja Hamnes: baterie, wanny wolnostojące oraz meble.

Ryflowane szafki łazienkowe Oltens Hamnes – ozdoba nowoczesnej łazienki
Nie bez powodu ryflowane fronty szafek cieszą się ogromną popularnością w aranżacji łazienek. Oprócz walorów dekoracyjnych są one wyjątkowo praktyczne w zetknięciu z codziennym użytkowaniem, mokrymi dłońmi i wszechobecną w łazience wodą. W przeciwieństwie do frontów lakierowanych w połysku, na ryflowanych frontach nie widać śladów palców ani zaschniętej wody. W naszej ofercie dostępne są w szerokiej gamie kolorów: biały mat, czarny mat, kaszmir i dąb, dzięki czemu z łatwością wpisują się w projekty łazienek w każdym stylu.

Ryflowana ceramika łazienkowa – nowoczesne wanny Oltens Hamnes
Trend na ryflowanie nie omija ceramiki łazienkowej. W ofercie Oltens możemy znaleźć ryflowane wanny wolnostojące, które stworzą spektakularny akcent w każdej łazience. Żłobienia na powierzchni zewnętrznej wanny doskonale załamują światło, urozmaicając płaskie faktury wykorzystane w aranżacji łazienki. Subtelne pionowe frezowanie zachwyca perfekcyjnym wykonaniem, nadając łazience lekkości i delikatnej formy.

Ryflowane baterie łazienkowe Oltens Hamnes
Kolekcja baterii Hamnes intryguje elegancką formą i ozdobnymi detalami. Charakteru każdej łazience, a zastosowane w produktach technologie zapewnią użytkownikowi funkcjonalne i nowoczesne wnętrze, które będzie zachwycało swoim wyglądem przez lata. Jeżeli istnieje idealny środek w połączeniu funkcjonalności z nowoczesną elegancją, to jest nim właśnie kolekcja baterii Oltens Hamnes nim jest.
W 2025 roku marka Oltens zdobyła wyjątkowe wyróżnienie w kategorii „Product Design", otrzymując tytuł Red Dot Winner dla kolekcji Hamnes oraz dla inteligentnej toalety myjącej SmartFrisk.
To nie tylko potwierdzenie atrakcyjnego designu produktu, ale także dowód na jego innowacyjność, funkcjonalność i wysoką jakość. Jest to jedna z najbardziej cenionych nagród designu i wzornictwa na świecie. Symbolizuje najwyższą jakość i innowacyjność w projektowaniu.

eprasa.pl d4273f88be

Piękno trawertynu tkwi w autentyczności – nieregularności i subtelnych niedoskonałościach. Kolekcja Travertigo od Grupy Tubądzin to nowoczesna interpretacja tego kamienia. Dzięki technologii Sensory 3D powierzchnia ożywa pod palcami, oddziałując na zmysł dotyku i zachwycając dopracowaną, porowatą strukturą oraz charakterystycznymi wżerami. **TUBĄDZIN**

W świecie współczesnego designu salon łazienkowy staje się estetycznym azylem. To przestrzeń, w której subtelna paleta barw i organiczne kształty budują atmosferę ukojenia i spokoju. W tym właśnie duchu narodziła się najnowsza odsłona wanien i umywalek z kolekcji SHELL M+. Matowe wykończenie w piaskowym odcieniu dune beige mat doskonale wpisuje się w aranżacje tworzone z myślą o głębokim wyciszeniu. Minimalistyczna bryła przywodzi na myśl monolit wyrzeźbiony ze skały, a aksamitna, przyjemna w dotyku powierzchnia potęguje zmysłowe doznania, zamieniając każdą kąpiel w regenerujący rytuał. **OMNIRES**

eprasa.pl d4273f88be

Uroda pod ręką

Oto zaproszenie do stworzenia własnego, codziennego rytuału piękna, który harmonijnie wpisuje się w styl luksusowej łazienki.

tekst **Robert Pieńkowski**

Amo'ya to marka stworzona z miłością i troską dla ciała, aby traktować siebie z czułością na co dzień. Każda z jej linii to połączenie produktów wprowadzających w odpowiedni nastrój, kosmetyków do mycia i pielęgnacji ciała, które troszczą się o skórę i zmysły czy funkcjonalnych napojów i herbat dbających o dobre samopoczucie. **AMO'YA**

SOFT & SHINY to witaminowy szampon nabłyszczający, który zawiera witaminę C, kwasy AHA, biotynę i ekstrakt ze skrzypu polnego. Bogactwo tych składników aktywnych w wysokich stężeniach gwarantuje widoczne rezultaty w krótkim czasie. Kwasy delikatnie złuszczają skórę głowy, poprawiając jej kondycję oraz wspierając zdrowy wzrost włosów. **FARMONA**

Szampon ultranawilżający z linii Hair in Balance to rozwiązanie dla bardzo suchej skóry głowy i włosów. Zawarte w formule AQUAXYL™ i pantenol intensywnie nawilżają włosy oraz skórę głowy, pomagając im ograniczyć uczucie suchości. **ONLYBIO**

Ultrabogaty żel do mycia twarzy i ciała REVE DE MIEL zawierający miód i wyciąg ze słonecznika ma oleistą konsystencję i rozkoszny miodowy zapach. Codziennie dba o skórę suchą i wrażliwą, chroniąc jej płaszcz hydrolipidowy. Oczyszcza twarz i ciało, nie wysuszając skóry. **NUXE**

„Zanim oznaki zmęczenia staną się oznakami starzenia" – takie hasło przyświecało francuskiej marce Yves Rocher podczas pracy nad nową serią kosmetyków GLOW ENERGIE. Ta botaniczna linia do pielęgnacji twarzy oparta jest na sile nasturcji – rośliny, która kocha światło – i stabilizowanej witaminie C pochodzenia naturalnego. Podobnie jak nasturcja, skóra potrzebuje prawdziwego zastrzyku energii komórkowej, aby odzyskać swój naturalny blask, witalność i świetlistość. Dlatego w sercu formuły każdego z sześciu kosmetyków z tej serii pomarańczowa nasturcja została połączona z kluczowymi składnikami aktywnymi dla ukierunkowanego działania. **YVES ROCHER**

eprasa.pl d4273f88be

Po więcej inspiracji i sprawdzonych porad ze świata designu zapraszamy
na www.czasnawnetrze.pl

eprasa.pl d4273f88be

Więcej niż **przejście**

Wnętrze zaczyna się od drzwi – to one wyznaczają granice przestrzeni, podkreślają jej styl i decydują o akustyce czy izolacji. Dowiedzmy się, na co zwrócić uwagę, aby wybrane drzwi były harmonijnym połączeniem funkcji i designu.

tekst **Robert Pieńkowski**

zdjęcia materiały prasowe

eprasa.pl d4273f88be

Te eleganckie drzwi wewnętrzne mają głęboki odcień granatu. Zdobione są smukłymi, pionowymi liniami w kolorze złota, które dodają im lekkości i szlachetnego charakteru. Złota klamka oraz detale idealnie komponują się z dekoracyjnymi akcentami wnętrza, tworząc spójną oraz wyrafinowaną całość. To doskonały wybór do nowoczesnych aranżacji z nutą luksusu. **LEROY MERLIN**

eprasa.pl d4273f88be

Te stylowe drzwi wewnętrzne w eleganckim butelkowozielonym kolorze zdobione są dużymi przeszkleniami podzielonymi szprosami na harmonijne kwatery. Ich klasyczny charakter w połączeniu z nowoczesnym wykończeniem wprowadza do wnętrza lekkość i ponadczasowy szyk, jednocześnie zapewniając przenikanie światła między pomieszczeniami. Idealne do aranżacji łączących tradycję z nowoczesnością. **POL-SKONE**

Minimalizm kocha prostotę, a drzwi Sara Eco 2 z ukrytą ościeżnicą marki DRE idealnie wpisują się w ten trend. Wariant pokryty gruntem można malować i tapetować. Istnieje również opcja zakupu wykończonego skrzydła, do wyboru jest ponad 30 różnych dekorów. Te drzwi nie narzucają stylu, tylko dają nieskończone możliwości aranżacji. To rozwiązanie stworzone dla osób, które cenią dyskretny design i pełną spójność wnętrza. **DRE**

eprasa.pl/d4273f88be

Nową linię drzwi DESIGNLINE SLAT firmy Hörmann wyróżnia elegancka wstawka w płycie drzwiowej, która służy za dyskretną i minimalistyczną listwę uchwytową. Jest dostępna w wersji pionowej lub poziomej oraz w wielu atrakcyjnych kolorach i wzorach. Może być dopasowana wyglądem do płyty drzwiowej lub stanowić efektowny akcent kolorystyczny, który przykuwa uwagę. Drzwi z tej linii wyposażono w dwa magnesy, które skutecznie je zamykają. **HÖRMANN**

Drzwi idealnie dopasowane do wnętrza domu

Drzwi pokojowe powinny harmonijnie wpisywać się w styl domu i odpowiadać gustom jego mieszkańców. Różnorodność oferty rynkowej pozwala dziś inwestorowi wybierać spośród drzwi w stylu nowoczesnym lub klasycznym, idealnie gładkich lub imitujących naturalną strukturę drewna, łupka lub lnu, eleganckich lakierowanych lub ascetycznych matowych, które doskonale pasują zarówno do wnętrz tradycyjnych, jak i awangardowych. W starych kamienicach lub pomieszczeniach o charakterze postindustrialnym ciekawym rozwiązaniem mogą być drzwi loftowe będące połączeniem stali i szkła. Intensywność użytkowania drzwi sprawia, że zarówno ich powierzchnia, krawędzie, jak i ościeżnice narażone są na uszkodzenia. Dlatego przy ich wyborze należy zwrócić szczególną uwagę na jakość i trwałość materiału, z którego są wykonane, oraz na sposób ich zabezpieczenia. Ostateczny charakter drzwiom wewnętrznym nadają dodatki – stalowe lub czarne okucia, widoczne lub ukryte zawiasy, przylga w kolorze kontrastującym z płytą drzwiową lub eleganckie wykonanie bez przylgi.

Z D A N I E M E K S P E R T A

Michał Simon
Dyrektor Sprzedaży
HÖRMANN POLSKA

eprasa.pl d4273f88be

Kolekcja drzwi Galla marki DRE z czarnymi szprosami i przezroczystą lub ryflowaną szybą to nowoczesny design łączący prostą formę z funkcjonalnością. Duża szyba zapewnia doświetlenie wnętrz, a czarne szprosy dodają elegancji i wyrazistości. Drzwi te doskonale pasują do wnętrz w stylu industrialnym, minimalistycznym oraz nowoczesnym, łącząc estetykę z prywatnością. To doskonały wybór, który stanowi zarówno praktyczny, jak i dekoracyjny element w aranżacji. **DRE**

Czy szklane drzwi są bezpieczne?

Klienci DRE coraz chętniej wybierają szklane drzwi. Nic dziwnego, bo potrafią optycznie powiększyć przestrzeń, dodać wnętrzu lekkości i wpuścić do niego więcej światła. Wciąż jednak wiele osób ma wątpliwości co do ich trwałości i bezpieczeństwa. Dlatego chcę uspokoić: tak, szklane drzwi mogą być w pełni bezpieczne, o ile są wykonane z odpowiedniego materiału. W DRE stosujemy wyłącznie hartowane szkło o grubości 8 mm, które jest nawet do siedmiu razy bardziej odporne na uszkodzenia niż zwykłe szkło. Dodatkowo, jeśli już dojdzie do rozbicia, co w codziennym użytkowaniu zdarza się naprawdę rzadko, szkło rozsypuje się na drobne, nieostre kawałki, którymi naprawdę trudno się skaleczyć.
W naszej ofercie znaleźć można aż cztery modele drzwi szklanych. Wykonane z tafli szkła skrzydła drzwiowe Galla to popularny wybór zarówno do nowoczesnych mieszkań, jak i przestrzeni komercyjnych, biur czy przychodni. Klienci doceniają je za lekki elegancki wygląd oraz funkcjonalność zwłaszcza we wnętrzach wymagających doświetlenia. Widząc rosnące zainteresowanie tego typu rozwiązaniami, rozszerzyliśmy ofertę o modele inspirowane stylem industrialnym. Szklane drzwi ze szprosami oraz z bardzo modną ryflowaną szybą doskonale wpisują się w estetykę loftów czy domów typu nowoczesna stodoła.
Warto dodać, że wszystkie nasze drzwi, w tym też te szklane, spełniają wymagane normy i przechodzą rygorystyczną kontrolę jakości. Dlatego z pełnym przekonaniem mogę zachęcić do wyboru szklanych drzwi nie tylko do przestrzeni komercyjnych, ale także do domów, w których mieszkają pupile i małe dzieci.

ZDANIEM EKSPERTA

Karolina Ossowska
Reklama i Promocja
DRE

eprasa.pl d4273f88be

Przesuwne drzwi z eleganckimi, transparentnymi panelami i smukłymi, ciemnymi ramami subtelnie wydzielają przestrzeń garderoby, zachowując jej lekkość i dostęp światła. To połączenie nowoczesnego designu, funkcjonalności i precyzji wykonania, które podkreśla luksusowy charakter wnętrza. **RAUMPLUS**

Drzwi między sypialnią a resztą domu to nie tylko bariera akustyczna i wizualna, ale też granica prywatności – ich wybór decyduje o poczuciu intymności i harmonii w całym wnętrzu.

Praktyczne drzwi harmonijkowe w klasycznym białym kolorze są wprost idealne do niewielkich przestrzeni, w których liczy się każdy centymetr. Lekkie, łatwe w montażu i użytkowaniu pozwalają wygodnie oddzielić strefy mieszkania bez potrzeby stosowania tradycyjnych skrzydeł. **LEROY MERLIN**

eprasa.pl d4273f88be

Drzwi rewersyjne, otwierane do środka sypialni, tworzą z pozostałymi skrzydłami równą płaszczyznę, dzięki czemu korytarz zyskuje spójny i estetyczny wygląd. **VOSTER**

Drzwi rewersyjne – estetyka i funkcjonalność w jednym

Współczesne budownictwo coraz częściej wymaga elastycznych rozwiązań, które łączą estetykę z funkcjonalnością. Jednym z nich są drzwi rewersyjne (z odwrotną przylgą). Choć z zewnątrz przypominają klasyczne modele bezprzylgowe, to ich konstrukcja otwiera nowe możliwości projektowe – zwłaszcza tam, gdzie istotna jest spójność wizualna i oszczędność miejsca. Czym wyróżniają się drzwi rewersyjne? To specjalnie zaprojektowany system skrzydła i ościeżnicy, który umożliwia otwieranie drzwi do wnętrza pomieszczenia, przy jednoczesnym zachowaniu gładkiej, jednolitej powierzchni od strony zewnętrznej. Dzięki temu można uzyskać spójną linię zabudowy, unikając efektu wnęk typowych dla drzwi otwieranych klasycznie.
To rozwiązanie sprawdza się szczególnie dobrze w wąskich korytarzach, gdzie kilka par drzwi sąsiaduje ze sobą – otwieranie do wewnątrz eliminuje kolizje skrzydeł i pozwala zachować uporządkowany, estetyczny wygląd od strony wspólnej przestrzeni. Podobnie jak skrzydła bezprzylgowe, modele rewersyjne wyposażone są w ukryte zawiasy oraz zamek magnetyczny, co przekłada się na wysoki komfort codziennego użytkowania. Brak wystających elementów oraz ciche, płynne domykanie skrzydła sprawiają, że idealnie wpisują się w minimalistyczne i funkcjonalne aranżacje. Ich kompatybilność ze standardowymi kolekcjami – zarówno pod względem kolorystyki, jak i wzorów – pozwala na spójną aranżację całego wnętrza.
W ofercie marki Voster drzwi rewersyjne dostępne są w szerokiej gamie modeli, również w systemie drzwi ukrytych. Przemyślana konstrukcja gwarantuje łatwy montaż, trwałość i wysoką estetykę – nawet przy intensywnym użytkowaniu. To rozwiązanie dla tych, którzy oczekują nie tylko wizualnej harmonii, ale również jakości i niezawodności w codziennym użytkowaniu.

ZDANIEM EKSPERTA

Patrycja Roczniak
Marketing Manager
VOSTER

eprasa.pl d4273f88be

Szafy modułowe adbox

Przestronna garderoba, szafa do małej sypialni czy mebel do wnęki w przedpokoju? System szaf Adbox to rozwiązanie dla najbardziej wymagających wnętrz. Stworzysz dzięki niemu mebel jakiego potrzebujesz, w stylu, który podoba Ci się najbardziej. Uzupełnij szafę o dedykowane rozwiązania dla wygodnego przechowywania. Oferta dostępna w sklepach Agata w całej Polsce i na **agatameble.pl**

agata

eprasa.pl d4273f88be

Ręcznie wyplatane z naturalnej wełny lampy Rumruk pojawiają się w każdym salonie Świat Podłóg. Nie zabrakło ich także w tym w warszawskim centrum Home Concept.

W salonach Świat Podłóg zadbano o najmniejszy detal. Także o piękny zapach.

Zdjęcia: Fotomohito

Miejsce, które *inspiruje*

Salon Świat Podłóg w warszawskim Home Concept zachwyca designem. O tym jak powstał, rozmawiamy z jego projektantką, Martą Kwiecień.

Na łamach magazynu Czas na Wnętrze wielokrotnie publikowaliśmy wnętrza prywatne Pani autorstwa, teraz prezentujemy realizację komercyjną, która jednak bardzo przypomina przestrzeń domową. Czy taki był zamysł projektowy?
Przede wszystkim chciałam, aby w tym miejscu każdy czuł się dobrze – klienci, pracownicy i projektanci. Dlatego zanim przystąpiłam do pracy, spędziłam wiele czasu na rozmowach i obserwacjach, na przykład zachowań klientów i projektantów. Nie zapomniałam także o sprzedawcach. Oni spędzają tu cały dzień!

eprasa.pl d4273f88be

Naturalne materiały wyznaczają stylistykę salonów Świat Podłóg.

W strefie chill-outu marki Kaczkan goście i projektanci mogą wypić kawę. Wygodne pufy i siedziska według projektu architektki wykonała firma Rafek Meble.

To Pani kolejna realizacja dla salonów Świat Podłóg, czy mają one punkty wspólne czy też różnią się między sobą?
W projektowaniu unikam zasady „kopiuj i wklej". Każdy projekt traktuję jak nowe wyzwanie, jednak projektując salony Świat Podłóg staram się, by choć różnorodne – miały punkty wspólne. W każdym zastosowałam starannie wybrane materiały naturalne i to bez wątpienia łączy te miejsca. Jednak każde utrzymany jest w innej kolorystyce. Salon w warszawskim centrum Home Concept znajduje się w przestrzeni bez dostępu światła dziennego, dlatego ściany pokrywa jasna tapeta. Jasne są też płytki, którymi wyłożono podłogi. Te odcienie pięknie korespondują z wybarwieniami podłóg prezentowanymi na ekspozytorach.

Właśnie tym, co pierwsze rzuca się w oczy, jest niezwykła harmonia tej realizacji.
Taki właśnie był plan, by wszystko ze sobą współgrało. Dlatego bardzo długo i starannie wybierałam wszystkie materiały i dodatki. Na przykład zaprojektowany przeze mnie stół ma blat z trawertynu dopasowany specjalnie do tego projektu. Zależało mi na tym, by miał wyjątkowe użyłowienie, które będzie efektowne, a przy tym pięknie pasuje do drewna. To też kolejna realizacja, w której zastosowałam ręcznie wyplatane z naturalnej wełny oświetlenie marki Rumruk w naturalnej, kojarzącej się z przyrodą ciepłej gamie. Większość mebli powstało na zamówienie według mojego projektu, dlatego sądzę, że dlatego tak dobrze odnajdują się w całości tej realizacji.

A jaki był udział inwestorów w procesie projektowym?
Nieoceniony! Przede wszystkim Marta i Paweł Dąbrowscy są ludźmi otwartymi na dialog i argumenty. Wybierają rozwiązania trwałe, nawet jeśli wiąże się to z wyższymi kosztami, ale dzięki temu odnowione wnętrza salonów Świat Podłóg naprawdę robią wrażenie!

Z czego najbardziej jest Pani zadowolona w tej realizacji?
Głównie z tego, że dzięki dobrze zaprojektowanemu podziałowi na strefy, udało mi się wydzielić miejsca, dla wszystkich, którzy odwiedzają salon i w nim pracują. Marzyłam o tym, by było to miejsce, które inspiruje, a nie kolejny salon sprzedaży i tak też się stało. Miejsca to ludzie i emocje, którzy je tworzą, a salonie Świat Podłóg panuje prawdziwie kreatywna atmosfera. Właśnie taka, aby powstawały kolejne dobre projekty.

eprasa.pl d4273f88be

Fundament **stylu**

Od ciepła naturalnego drewna po minimalistyczny chłód kamienia – podłoga potrafi całkowicie odmienić przestrzeń. Odkryjmy inspirujące rozwiązania, które sprawią, że dom będzie piękny… od podstaw.

tekst **Robert Pieńkowski**

zdjęcia materiały prasowe, Leszek Bosak

eprasa.pl d4273f88be

Naturalny urok drewna w nowoczesnym wydaniu, czyli podłoga Pure Forest marki Kaczkan. Zachwyca ona subtelnym rysunkiem słojów i ciepłym, piaskowym odcieniem, który wprowadza do wnętrza harmonię i spokój. Idealna do salonu, sypialni czy domowego biura – tworzy bazę, która podkreśli każdy styl aranżacji.
ŚWIAT PODŁÓG

eprasa.pl d4273f88be

Na rynku królują obecnie modele dywanów, które stanowią subtelne podkreślenie podłogi w pomieszczeniu i nie dominują nad resztą elementów aranżacji. W takiej roli doskonale sprawdzą się dywany w neutralnej kolorystyce, o prostej fakturze, pokryte geometrycznymi, wypukłymi printami, jak te z kolekcji Rimini. **AGATA, AGATAMEBLE.PL**

Odcień, faktura i format podłogi są tłem, które podkreśla charakter aranżacji i buduje nastrój.

Podłoga wyłożona wielkoformatowymi płytkami o matowym wykończeniu w odcieniu grafitowej szarości, których subtelne mineralne użylenie nadaje wnętrzu nowoczesny, a jednocześnie naturalny charakter, harmonijnie łącząc się z widokiem zieleni za panoramicznymi oknami. **CASALGRANDE PADANA**

eprasa.pl d4273f88be

Podłoga wykończona wielkoformatowymi płytkami Forest Betulla o chłodnym, szarym tonie z delikatnym białym użyleniem inspirowanym naturalnym kamieniem, wprowadzającym do wnętrza elegancję i subtelny, ponadczasowy charakter. **QUARTZFORMS**

eprasa.pl d4273f88be

Drewniana podłoga to nie moda – to decyzja o stylu życia.

Ciemna jodełka francuska w eleganckim wnętrzu podkreśla klasyczne detale i wprowadza naturalną głębię oraz ponadczasowy charakter przestrzeni.
ŚWIAT PODŁÓG

Naturalna podłoga to coś więcej niż trend

Drewno to materiał, który wprowadza do wnętrza spokój, harmonię i ciepło. W świecie pełnym plastiku oraz syntetycznych powierzchni drewniana podłoga staje się powrotem do tego, co autentyczne. Pachnie, „pracuje", zmienia się z czasem, wchodzi w relację z domem i jego mieszkańcami. Jest jak żywy element wnętrza. W Świat Podłóg coraz więcej klientów świadomie wybiera deski z naturalnego dębu, często wykończone ekologicznymi olejami, które podkreślają strukturę drewna i pozwalają mu oddychać. Coraz popularniejsze są również ciemne wybarwienia – szlachetne i głębokie, idealne do wnętrz klasycznych oraz nowoczesnych z nutą przytulności – jak np. Dąb Nero marki Mad. Naturalne podłogi wpływają nie tylko na estetykę, ale też na zdrowie i samopoczucie – nie emitują szkodliwych substancji, są przyjemne w dotyku, odporne na upływ czasu. Ich trwałość to również wyraz podejścia less waste – inwestycja na lata, a nie wybór sezonowy. Dla wielu naszych klientów naturalna podłoga to nie moda – to decyzja o stylu życia.

ZDANIEM EKSPERTA

Marta Dąbrowska
Manager & PR Manager
ŚWIAT PODŁÓG

eprasa.pl d4273f88be

POD STOPAMI

coś więcej niż podłoga

Świat Podłóg – Twoja podłoga. Nasza pasja.

To, co mamy pod stopami, może być tylko neutralnym tłem. Ale może też się stać **sercem wnętrza, jego rytmem i duszą.** Właśnie dlatego w ŚWIAT PODŁÓG wierzymy, że dobrze dobrana podłoga to nie tylko detal, **to początek każdej dobrej aranżacji.** Od ponad 30 lat pomagamy naszym klientom tworzyć przestrzenie, które nie tylko wyglądają pięknie, ale są też funkcjonalne, trwałe i skrojone na miarę codziennego życia. Bo podłoga to powierzchnia, po której codziennie chodzimy, siadamy, bawimy się z dziećmi, przyjmujemy gości, odpoczywamy. **To fundament, który ma wpływ na komfort, estetykę i emocje.**

Naturalne drewno – ciepło, które czuć

Dla osób kochających naturę i światło polecamy jeden z naszych bestsellerów – **podłogę drewnianą PURE Forest marki Kaczkan**. To warstwowa deska z widocznym rysunkiem słojów, szlachetnie szczotkowana i zabezpieczona naturalnym olejowoskiem. Wnosi do wnętrza autentyczność, oddech i ciepło. Jest idealna do przestrzeni w stylu soft minimal, eko lub japandi, ale również do nowoczesnych przestrzeni z dużą ilością światła dziennego.

(Podłoga: Dąb Pure Forest Kaczkan | Zdjęcie : Fotomohito)

Dla odważnych – głęboka elegancja

Jeśli szukasz czegoś bardziej wyrazistego, **wybierz podłogę marki Mad**. Szlachetna i elegancka, dodaje wnętrzu głębi i charakteru. Doskonale sprawdza się we wnętrzach klasycznych, loftowych oraz takich z elementami ciemnego kamienia czy metalu.

(Podłoga: Jodełka francuska Dąb Spey MAD | Zdjęcie. : Leszek Bosak)

Życie rodzinne? Mamy na to podłogi!

Dla rodzin z dziećmi, właścicieli psów lub do intensywnie użytkowanych pomieszczeń **polecamy panele winylowe**. Są odporne na wodę, łatwe w czyszczeniu, a przy tym zachwycają strukturą naturalnego drewna. Idealne do kuchni, łazienek, korytarzy i stref dziennych.

(Podłoga: Panele winylowe Arbiton)

Klasyka w nowoczesnym wydaniu – jodełka francuska

Marzysz o efekcie „wow"? Zobacz naszą **jodełkę francuską Baltic Seaside**. To nowoczesna interpretacja klasyki – jasna, stylowa, z możliwością montażu na ogrzewaniu podłogowym. Goście będą zachwyceni, a Ty – spokojna o trwałość i jakość na lata.

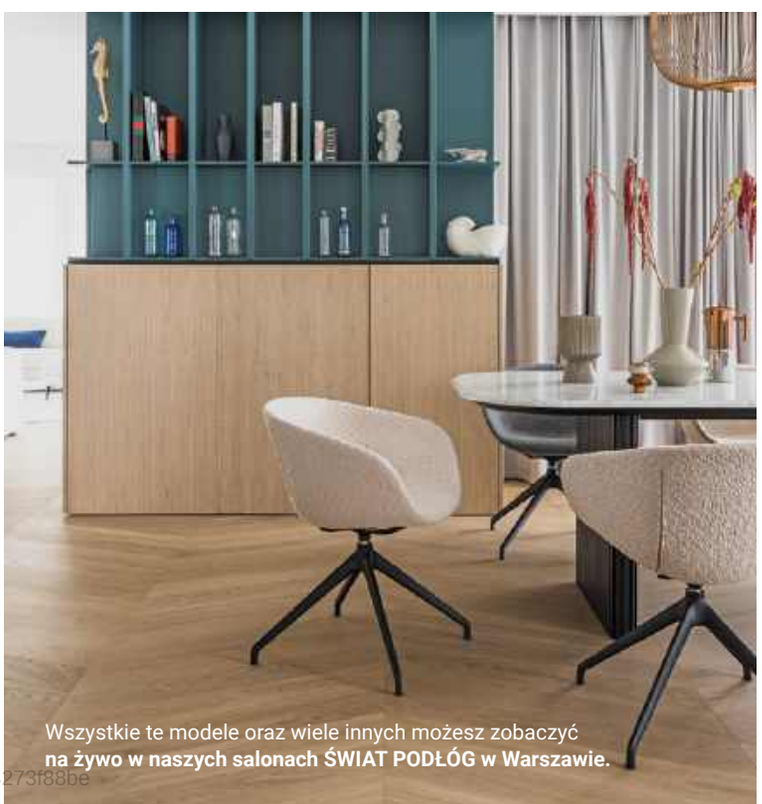

Wszystkie te modele oraz wiele innych możesz zobaczyć **na żywo w naszych salonach ŚWIAT PODŁÓG w Warszawie.**

eprasa.pl/d4273f88be

Bądźmy *gotowi!*

Gdy nadchodzi jesień, warto przygotować ogród na słotę i pierwsze przymrozki. Co zrobić, żeby w przyszłym sezonie doczekać się pięknych kwiatów i zdrowo rosnących na grządce warzyw?

tekst **Monika Utnik**

Wymarzony pejzaż: ognisko i jesienne mgły.

Palenisko Ryder Rustic Garden wykonane z żeliwa ma uchwyty z malowanej proszkowo stali i nogi z blachy walcowanej na zimno. Dwa uchwyty po każdej stronie ułatwiają przenoszenie, a cztery nogi zapewniają mu prostotę i stabilność. **IDYLL HOME**

eprasa.pl d4273f88be

Już jesienią trzeba pomyśleć o tym, jakie kwiaty chcemy, by zakwitły na wiosnę. Można posadzić cebulki tulipanów, żonkili czy krokusów. W ten sposób w przyszłym sezonie ogród przywita nas feerią kolorów. **MY COTTAGE GARDEN**

zdjęcia Adobe Stock, materiały prasowe firm

Metalowa skrzynka z narzędziami przyda się podczas przygotowywania ogrodu do zimy. Narzędzia doskonale sprawdzą się we wszelkich pracach pielęgnacyjnych, sadzeniu i przesadzaniu roślin, spulchnianiu ziemi. W skład zestawu wchodzą sekatory, widełki, pazurki, wycinak do chwastów, łopatki. Skrzynka jest nie tylko praktyczna, ale i estetyczna. **LOBERON**

Dopiero co było lato, wszystko rosło w oczach, kwitło, zieleniło się, a tu już wypadałoby przygotowywać ogród do jesiennej słoty i pierwszych mrozów. To czas kompleksowych czynności, które pomogą ogrodowi przetrwać zimę, żebyśmy mogli cieszyć się nim na wiosnę.

Przede wszystkim możemy nareszcie zebrać plony całorocznej pracy. Jeśli mamy drzewa owocowe, nie zabraknie nam gruszek, jabłek czy śliwek. Przy okazji wytnijmy gałęzie, które rosną zbyt gęsto. Pamiętajmy o przycięciu żywopłotu i podcięciu dzikich róż. We wrześniu przycina się także śliwy i czereśnie. Im bardziej „przystrzyżemy" te rośliny, tym zdrowsze będą one na wiosnę.

eprasa.pl d4273f88be

Jeśli nasz ogród ma charakter ozdobny i rosną w nim obficie kwiaty, zbierzmy nasiona roślin jednorocznych. Choć do planowania rabaty jeszcze daleko, już teraz musimy zastanowić się nad przyszłą kompozycją i pomyśleć o kwiatach cebulowych. Na przełomie września i października sadzi się krokusy, narcyzy, przebiśniegi czy tulipany, wysiewa się również nasiona chabrów czy maków. W ten sposób na wiosnę ogród powita nas bajecznymi kolorami.

Pod koniec jesieni warto też posadzić drzewa i krzewy: przede wszystkim rośliny z gruntu, które można kupić w szkółkach, zarówno iglaki, jak i drzewa owocowe, poza tymi oczywiście, które są wrażliwe na mróz.

Jesień w ogrodzie to znakomity moment, by przygotować ziemię pod uprawę w kolejnym sezonie. Zadbajmy o rabatki i grządki, na których rosły kwiaty i warzywa. Usuńmy z nich resztki roślin. Spulchnijmy ziemię na rabatach i nawieźmy obornikiem lub kompostem, wtedy w przyszłym roku rośliny urosną dorodne.

Chociaż kosiarki kojarzą się z zielonym trawnikiem, we wrześniu też będą potrzebne. Rzadziej, ale jednak. Zacznijmy od sprzątania opadłych liści, a potem puśćmy w ruch kosiarki – szczególnie ważne jest ostatnie koszenie przed pierwszym śniegiem, bo potem zbyt wysoka trawa pod śniegiem będzie narażona na choroby. Trawnik trzeba również odpowiednio nawieźć, na przykład mieszanką fosforowo-potasową.

Zima to zawsze duże wyzwanie dla roślin. Część z nich, najbardziej wrażliwych na niską temperaturę, trzeba zabezpieczyć przed mrozem. Po pierwszych przymrozkach powinniśmy wyściółkować glebę wokół nich liśćmi, korą lub obłożyć je gałązkami drzew iglastych. Inne krzewy i drzewa najlepiej zabezpieczyć agrowłókniną. Do osłonięcia drzew można też wykorzystać maty ze słomy bądź z wikliny.

Choć ogród jesienią wygląda blado, możemy być pewni, że dobrze o niego zadbaliśmy. Pozostaje nam już tylko usiąść wokół paleniska, opatulić się kocami i podziwiać jesienne mgły.

Grządki warto nawieźć, by w przyszłym sezonie zebrać z nich obfite plony.

Rabata wytwarzana w technologii Durisol z naturalnych i przyjaznych dla środowiska naturalnego surowców. Skrzynie rabat stwarzają idealne warunki dla wzrostu roślin ozdobnych i użytkowych. Dobry drenaż podłoża i skuteczne odprowadzenie nadmiaru wody zmniejsza ryzyko wystąpienia chorób roślin i gnicia korzeni. Konstrukcja ścian rabat ogrodowych jest odporna na oddziaływanie mrozu, soli i szkodników, co przekłada się na jej wyjątkowo długą żywotność. Ogrodnicy doceniają ergonomiczne zalety wysokich skrzyń rabat, gdyż prace ogrodnicze wykonywane są w pozycji wyprostowanej, redukującej obciążenie pleców i stawów. Wysokie rabaty pozwalają na realizację różnych koncepcji zagospodarowania przestrzeni. Montaż skrzyń jest prosty, rabata raz ustawiona w ogrodzie może służyć przez wiele lat. Jeżeli jednak nastąpi zmiana koncepcji, rabatę można sprawnie rozebrać, oczyścić jej elementy i ponownie zmontować w nowej lokalizacji. Wysokie rabaty ogrodowe ułatwiają prowadzenie upraw roślin i stanowią element upiększający ogród. **LEIER**

eprasa.pl d4273f88be

GARDENA combisystem – przyrząd do czyszczenia rynien dachowych. Sprężyste włosie z jednej strony i dwie solidne skrobaczki z drugiej gwarantują skuteczną pracę. Narzędzie sprawdzi się z trzonkiem teleskopowym. Można również użyć wody dzięki zintegrowanemu przyłączu Original GARDENA System, które umożliwia podłączenie węża ogrodowego. **GARDENA**

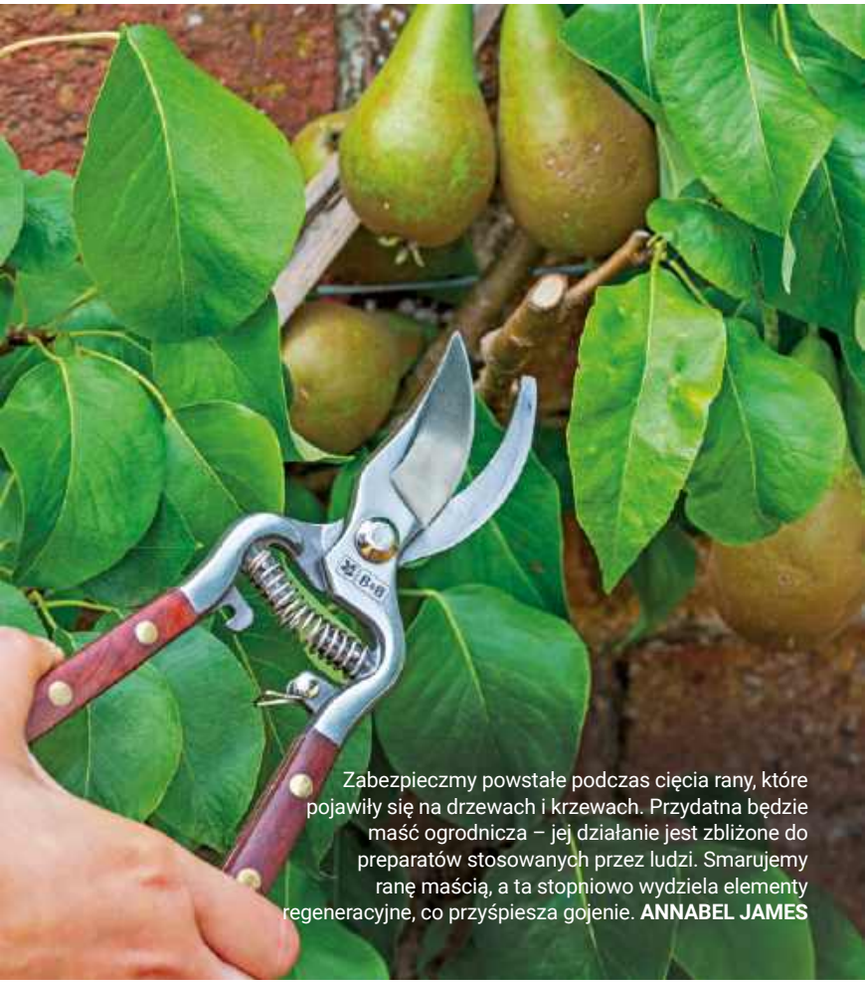

Zabezpieczmy powstałe podczas cięcia rany, które pojawiły się na drzewach i krzewach. Przydatna będzie maść ogrodnicza – jej działanie jest zbliżone do preparatów stosowanych przez ludzi. Smarujemy ranę maścią, a ta stopniowo wydziela elementy regeneracyjne, co przyśpiesza gojenie. **ANNABEL JAMES**

REKLAMA

Leier®

www.leier.pl

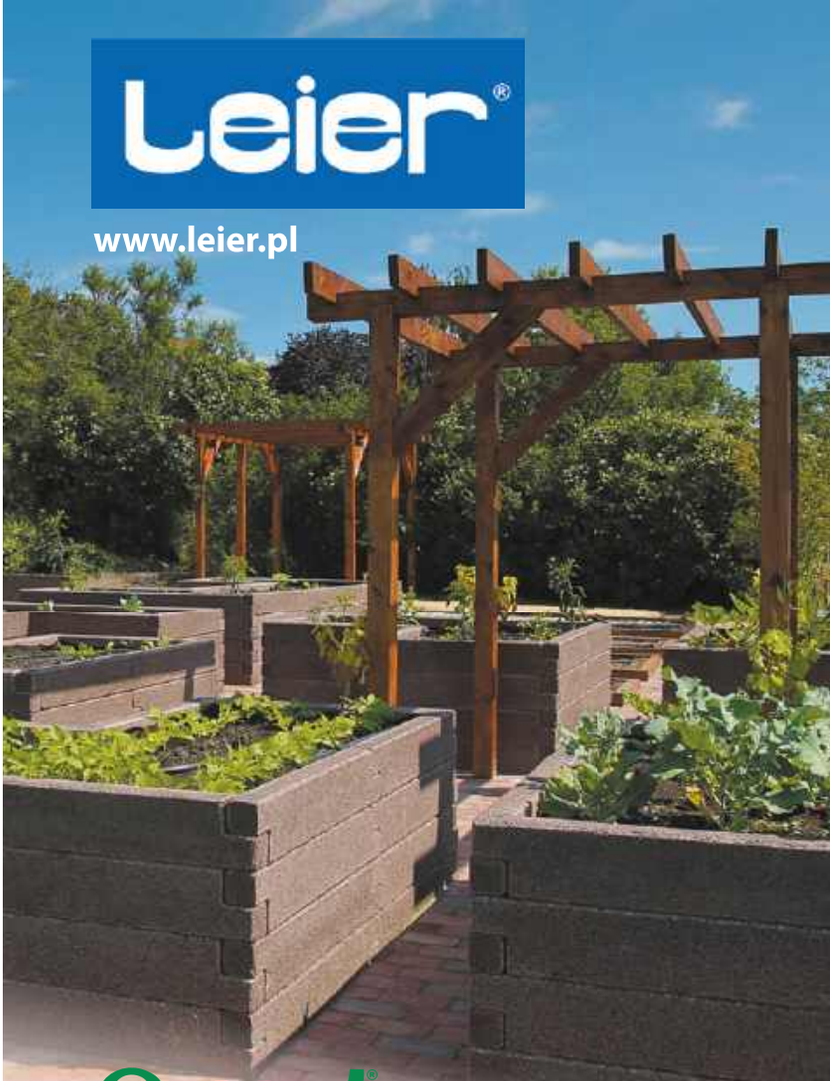

Durisol®

WYSOKA RABATA OGRODOWA

Rabata wytwarzana w technologii Durisol z naturalnych i przyjaznych dla środowiska naturalnego surowców. Skrzynie rabat stwarzają idealne warunki dla wzrostu roślin ozdobnych i użytkowych. Dobry drenaż podłoża i skuteczne odprowadzanie nadmiaru wody zmniejsza ryzyko wystąpienia chorób roślin i gnicia korzeni. Konstrukcja ścian rabat ogrodowych jest odporna na oddziaływanie mrozu, soli i szkodników, co przekłada się na jej wyjątkowo długą żywotność. Ogrodnicy doceniają ergonomiczne zalety wysokich skrzyń rabat, gdyż prace ogrodnicze wykonywane są w pozycji wyprostowanej, redukującej obciążenie pleców i stawów. Wysokie rabaty pozwalają na realizację różnych koncepcji zagospodarowania przestrzeni. Montaż skrzyń jest prosty, rabta raz ustawiona w ogrodzie może służyć przez wiele lat. Jeżeli jednak nastąpi zmiana koncepcji – rabatę można sprawnie rozebrać, oczyścić jej elementy i ponownie zmontować w nowej lokalizacji. Wysokie rabaty ogrodowe ułatwiają prowadzenie upraw roślin i stanowią element upiększający ogród.

Siedziba Spółki - Zakład Produkcyjny
33-150 Wola Rzędzińska
Wola Rzędzińska 155a
tel. +48 14 63 13 700
e-mail: tarnow@leier.pl

Zakład Produkcyjny Sierakowice
44-156 Sierakowice
ul. Kozielska 1
tel. +48 32 40 12 900
e-mail: sierakowice@leier.pl

Zakład Produkcyjny Markowicze
23-414 Majdan Stary
Cegielnia-Markowicze 5
tel. +48 84 68 51 960
e-mail: markowicze@leier.pl

Zakład Produkcyjny Malbork
82-200 Malbork
Al. Wojska Polskiego 92
tel. +48 55 27 23 212
e-mail: malbork@leier.pl

Centra dystrybucji:
Olsztynek-Świętajny, tel. +48 89 51 92 002, e-mail: olsztynek@leier.pl
Wieliczka, tel. +48 12 27 81 188, e-mail: wieliczka@leier.pl
Zakroczym k. W-wy, tel. +48 22 78 52 829, e-mail: zakroczym@leier.pl

eprasa.pl d4273f88be

Jesień to nie tylko pora, kiedy liście zmieniają barwę, ale też czas ich opadania. Trawnik potrzebuje więcej powietrza, dlatego czeka nas grabienie, co bywa uciążliwym zadaniem. Pracę ułatwi wyjątkowy zbieracz liści, dzięki któremu zadanie będzie wykonane szybko, cicho i wygodnie. A przy tym bez zginania pleców! Przyjemnie i bez wysiłku. System szczotek urządzenia skutecznie zbierze opadłe liście, ścinki trawy i pozostałości po wertykulacji trawnika. Zbierak jest niemal bezgłośny, bo nie wymaga silnika. W ten sposób oszczędzasz energię i robisz coś z pożytkiem dla środowiska. Łatwa regulacja wysokości i dostosowanie do podłoża ułatwiają porządki. **GARDENA**

Przygotowując się do jesiennych prac w ogrodzie, warto pomyśleć o przechowywaniu sprzętu, rowerów i narzędzi. Najlepiej trzymać je bezpiecznie w domkach, schowkach i skrzyniach ogrodowych Keter z linii Signature Collection. Są one dostępne w różnych formach i rozmiarach. Wykończenie DecoCoat wyglądem przypomina drewno, ale jest trwalsze, odporne na jesienno-zimowe warunki i nie wymaga konserwacji.
KETER

eprasa.pl d4273f88be

STYLOWE PRODUKTY NA KAŻDY SEZON

KETER

SIGNATURE Collection

MAKE THE OUTDOORS **yours**

Po sezonie schowaj letnie sprzęty i akcesoria do domków ogrodowych, schowków i skrzyń Keter z linii Signature Collection. Zmieszczą wszystko – od grilla po leżaki i rowery.

Odporne na kaprysy jesiennej pogody, wyglądające jak drewno, ale bez konieczności konserwacji, zabezpieczą Twoje rzeczy na czas chłodnych miesięcy. Jesienne prace w ogrodzie i przygotowania do zimy staną się dzięki nim o wiele prostsze.

www.keter.pl

eprasa.pl d4273f88be

Radość domowego kina

JBL Bar 1000 MK2 to prawdziwy dźwięk przestrzenny w kilka sekund, wypełniający pomieszczenie od podłogi do sufitu efektem wysokiej technologii True Dolby Atmos® i DTS:X. Wystarczy unieść odłączane głośniki bezprzewodowe z dwóch końców soundbara JBL BAR 1000MK2 i postawić je tam, gdzie się siedzi. I gotowe!
www.jbl.pl

Premiery

Produkty, technologie i wydarzenia, które warto znać.

opracowanie **Robert Pieńkowski**

Sposób na najczysty dom

AntiTangle to specjalnie zaprojektowana szczotka odkurzacza Sharp SA-VP5551GS, która zapobiega owijaniu się włosów i sierści wokół wałka. Dzięki temu odkurzacz skutecznie usuwa kurz, sierść oraz włosy zarówno z dywanów, jak i z twardych podłóg. Idealne rozwiązanie dla właścicieli zwierząt! Dzięki 5-stopniowemu systemowi filtracji odkurzacz skutecznie usuwa drobne zanieczyszczenia, pyłki i alergeny z powietrza. Wysokiej klasy filtr HEPA H13 zatrzymuje aż 99,5% szkodliwych cząsteczek, co czyni ten model idealnym wyborem dla alergików.
www.sharphome.eu

eprasa.pl d4273f88be

Elegancja w kuchni

Franke prezentuje komorę podwieszaną z serii Box ze stali szlachetnej, którą zestawiono tutaj z baterią kuchenną z linii premium Mythos Masterpiece w kolorze miedzianym – pod jej kolor został dobrany dozownik płynu, a także maskownica przelewu oraz sitko odpływu zlewozmywaka. Całość prezentuje się nadzwyczajnie elegancko i będzie ozdobą kuchni. **www.franke.pl**

Jesień pachnąca przyprawami

Świece Signature od Yankee Candle to odświeżony design słoika, dwa bawełniane knoty i najwyższej jakości mieszanka wosku sojowego zapewniają równomierne spalanie i otulą Twoje wnętrze zapachem. Ręcznie ilustrowane etykiety i żywe kolory wosku idealnie oddają zapach danej świecy. Jesienny MYSTICAL TAROT CARD to magiczne połączenie, które przeplata aromat skóry z aromatem kory cynamonowej i czarnej lukrecji. **www.yankeecandle.pl**

Po prostu przepiękna

Stylowa drewniana szafka na wino Costway to funkcjonalny mebel do salonu, kuchni lub jadalni. Wyposażona jest w przestronny blat roboczy, zamykaną szafkę z półkami, otwarty stojak na wino i dodatkowe szuflady, dzięki czemu z łatwością pomieści butelki na wino, kieliszki oraz przydatne naczynia. Naturalne wykończenie i ponadczasowy design sprawiają, że mebel pasuje zarówno do wnętrz klasycznych, jak i nowoczesnych. **www.costway.pl**

zdjęcia materiały prasowe

eprasa.pl d4273f88be

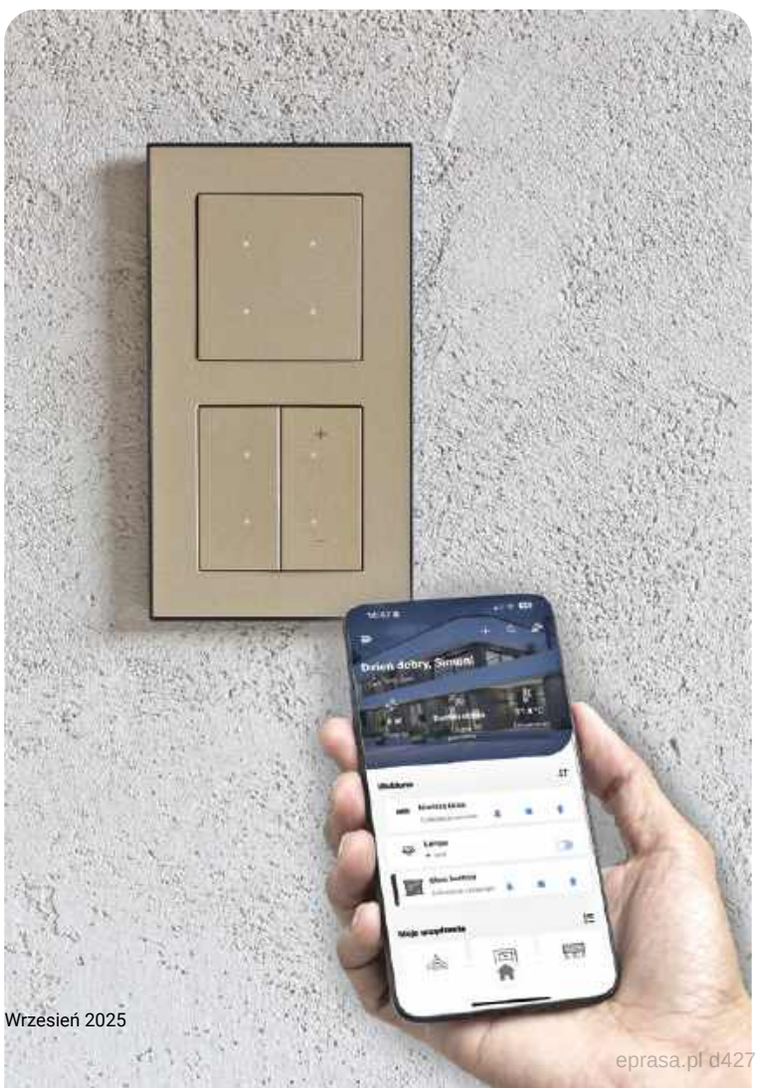

Zmysłowe muśnięcie różem

Kolekcja Stoneware Blush urzeka ciepłymi tonami łososiowego różu i subtelnym szkliwem reaktywnym, które podczas wypalania maluje na każdym naczyniu niepowtarzalne, organiczne desenie. To ceramika, która mówi językiem emocji, kobieca, delikatna, a jednocześnie trwała i praktyczna. Zaprojektowana na każdą okazję od porannego śniadania, po kolację przy świecach. Stoneware Blush to nie tylko trend. To nastrój, który zostaje z nami na długo. **www.porcelana.pl**

Wszystko pod ręką

Sterowniki Simon GO to klucz do pełnej automatyzacji naszego domu. Dzięki nim możemy zdalnie zarządzać oświetleniem, roletami, żaluzjami, bramami, drzwiami czy ogrzewaniem. Programowanie harmonogramów, jak na przykład podlewanie ogrodu, staje się łatwiejsze niż kiedykolwiek. Z aplikacją SimonGO mamy pełną kontrolę nad wszystkimi funkcjami, zarówno w domu, jak i w podróży – wystarczy smartfon lub tablet. Integracja z Google Assistant i Amazon Alexa pozwala na sterowanie głosowe, co jeszcze bardziej ułatwia codzienne czynności. Automatyzacja takich zadań, jak włączanie światła o zmierzchu czy zamykanie rolet przed snem, staje się prostsza i bardziej komfortowa. **www.kontakt-simon.com.pl**

eprasa.pl d4273f88be

Najlepsze rozwiązanie

Z centralą TaHoma switch automatyzujemy rolety, bramy wjazdowe czy oświetlenie, oszczędzając przy tym energię i czas. System obsługuje ponad 280 urządzeń różnych marek i pozwala zarządzać nimi z jednej aplikacji. Dzięki scenariuszom możesz dostosować działanie domu do swoich potrzeb – na przykład włączając tryb „Komfort termiczny", osłony zewnętrzne automatycznie opuszczą się na nasłonecznionych oknach w ciągu dnia, chroniąc wnętrza przed przegrzaniem i ograniczając zużycie energii.
www.somfy.pl

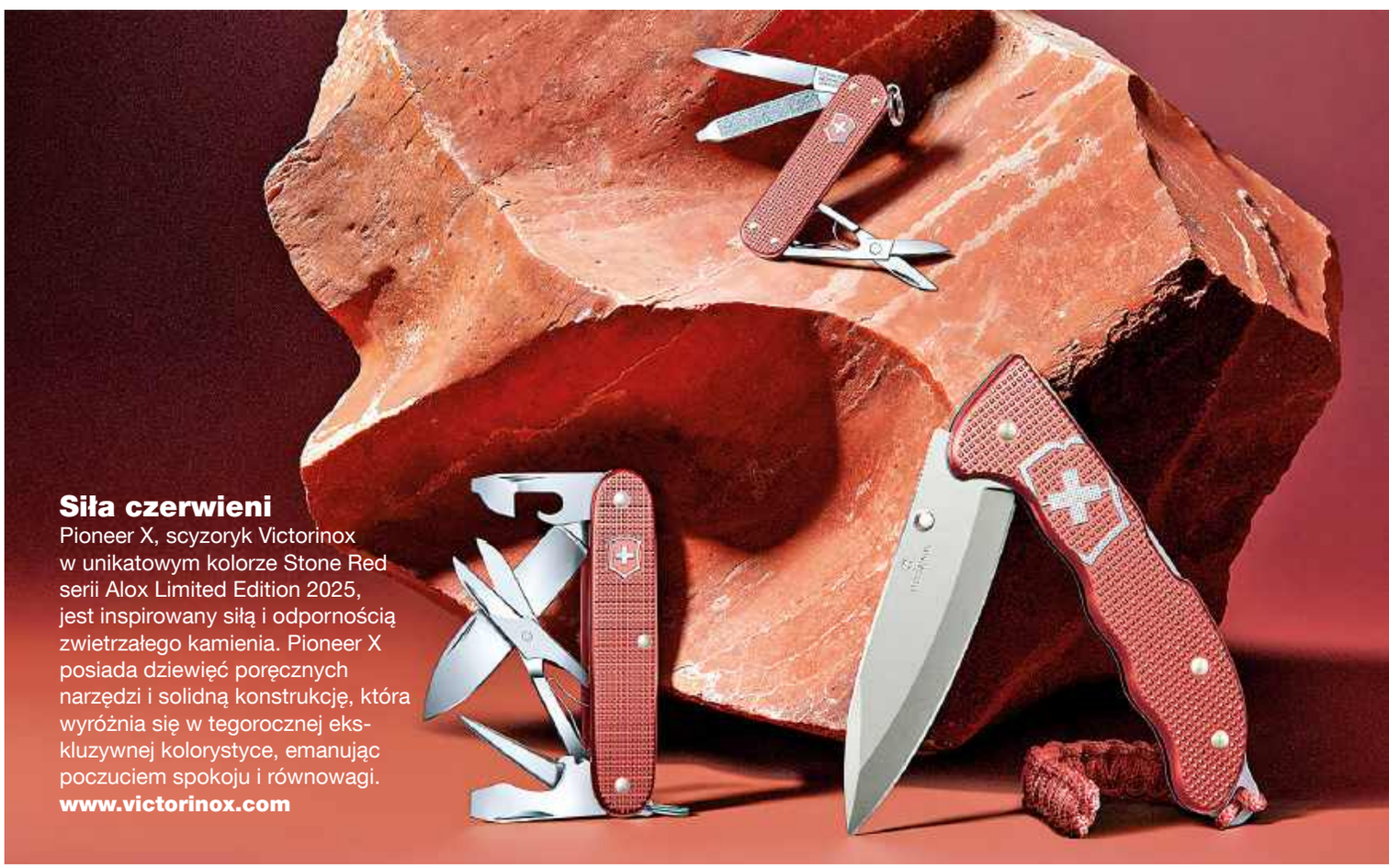

Siła czerwieni

Pioneer X, scyzoryk Victorinox w unikatowym kolorze Stone Red serii Alox Limited Edition 2025, jest inspirowany siłą i odpornością zwietrzałego kamienia. Pioneer X posiada dziewięć poręcznych narzędzi i solidną konstrukcję, która wyróżnia się w tegorocznej ekskluzywnej kolorystyce, emanując poczuciem spokoju i równowagi.
www.victorinox.com

eprasa.pl d4273f88be

Mocną plamę kolorystyczną w postaci dywanu łagodzą drewniane meble, jak na przykład stolik marki Nudo design. Wystrój salonu dopełniają lampa marki Artera, autorstwa polskiego projektanta Mikołaja Nicera, oraz lustro Neptune od Giera Design, zaprojektowane przez Kamilę i Nikodema Szpunarów.

eprasa.pl d4273f88be

Kobaltowy twist

Ten dom miał być bardzo stonowany. Wyszedł trochę szalony z mocnymi akcentami kolorów. Jego projektantka i właścicielka, Kinga Szwej, w nowoczesnej stodole stworzyła wnętrze, które przynosi radość.

projekt **Kinga Szwej/Kaza Concept**
zdjęcia i stylizacja **Marta Behling/Pion Poziom**
tekst **Monika Utnik**

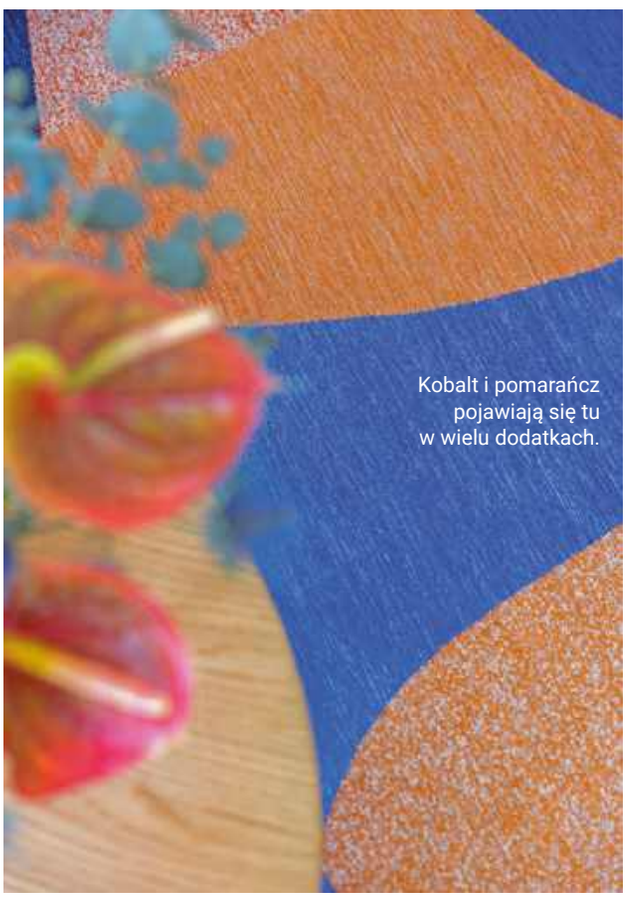

Kobalt i pomarańcz pojawiają się tu w wielu dodatkach.

eprasa.pl d4273f88be

Dywan od Carpets & More zdecydowanie „robi” wnętrze. Poduszki dopełniają stylizacji.

Fotel do salonu Kinga znalazła w firmie Meble z duszą, specjalizującej się w obiektach vintage. Ale wypłowiała zielona tapicerka była w złym stanie. Kinga postanowiła zmienić kolor na czarny, choć bała się, że profanuje oryginał. Fotel odnowił Jakub Pietras z pracowni Montownia Mebli. Podczas procesu zmywania tapicerki okazało się, że oryginalnie mebel był właśnie czarny. – Przywróciłam mu sens istnienia – mówi Kinga.

eprasa.pl d4273f88be

Ciekawy pomysł – wyspa od strony kuchni jest w antracytowym kolorze, natomiast od strony pokoju nawiązuje do jasnej drewnianej zabudowy.

Zawsze żartuję, że gdybym była swoją klientką, to chyba nie chciałabym ze sobą pracować – śmieje się Kinga. – Projektowanie dla siebie wcale takie łatwe nie jest. Wydawałoby się, że jeśli wiemy, czego chcemy, po prostu to robimy i nikt nam nie filtruje pomysłów. Ale problem w tym, że projektowałam dla wielu osób, w różnych stylach i tak wiele rzeczy mi się podoba, że ciężko mi było zdecydować, w którym kierunku chcę podążyć – tłumaczy pani domu.

Razem z mężem Tymoteuszem zdecydowali się na nowoczesną stodołę. – Myślę, że już od czasów studiów mieliśmy spójną wizję, jak będzie ona wyglądać – stawialiśmy na czarne wybarwienie i blachę. Odkąd zobaczyłam realizację Petera Zumthora – kaplicę polną braci Klaus, wykończoną od środka opalaną deską, bardzo się w tym rozwiązaniu zakochałam i moim marzeniem było, żeby kiedyś taką deskę w swoim domu zastosować. No i mamy ją, na elewacji! – wspomina projektantka.

Bryła i układ pomieszczeń to ich wspólny pomysł. Układ funkcjonalny Kinga zaprojektowała sama, kubaturą zajął się architekt, który przygotował projekt budowlany i pomógł w formalnościach, natomiast Tymoteusz nadzorował budowę. – Kiedyś obok naszej działki przechodził pan z psem. Zaczepił mnie i poprosił, żebym opowiedział mu coś o domu. Streściłem mu historię, a pan nagle stanął, złapał się pod boki i mówi: „Proszę pana, proszę mi powiedzieć, gdzie ten dom ma komin" – opowiada pan domu. – Był absolutnie przekonany, że to przeoczenie i że zapomnieliśmy go zaprojektować. Wytłumaczyłem mu, że dzięki rekuperacji i odpowiednim instalacjom komin nie jest nam w ogóle potrzebny. Bardzo się dziwił – śmieje się Tymoteusz.

Dom ma 146 metrów powierzchni użytkowej. Właścicielom zależało na dużych przeszkleniach w salonie. Sufit w najwyższym punkcie ma aż osiem metrów, więc plan domu pozwolił im takie rozwiązanie zrealizować. W mniejszych pomieszczeniach, jak sypialnie i pokoje dzieci, zostawili na suficie surowy beton szalunkowy, specjalnie oczyszczony. – Kiedy wszystko już było urządzone na tip-top, zaprosiliśmy babcie. Jedna z nich bardzo długo i uważnie oglądała wnętrze. Nic nie uszło jej uwadze. Patrzyła, kiwała głową, po czym stwierdziła: „Ładny ten dom, wszystko ładne… Nie martw się, ale ten sufit to jeszcze sobie kiedyś wykończycie".

eprasa.pl d4273f88be

Kobaltowy kwietnik dodaje twistu stonowanej kuchni. Blat jest marki Cosentino, a hokery polskiego producenta drewnianych mebli Woodica. Lampa nad wyspą – Loftlight.

Wystrój domu należał oczywiście do Kingi, która miała tu duże pole do popisu. Od zawsze lubiła neutralne kolory. W odcieniach bieli, antracytu i drewna po prostu czuje się dobrze. Pracując nad wieloma projektami – czasem kolorowymi i szalonymi – poczuła, że w swoim otoczeniu potrzebuje spokoju. Nic jej wtedy nie przebodźcowuje, może się wyciszyć i ukoić zmysły. Z czasem jednak projekt ewoluował i stwierdziła, że oprócz neutralnej bazy świetnie będą tu pasować mocne akcenty. Najbardziej przemawiały do niej kobalt oraz rudy i w tych kolorach pojawiły się dodatki. Ale nie tylko. Głównym akcentem jest bowiem dywan z motywem geometrycznych kształtów, kobaltowe konsola i szafka w łazience. Więc w rezultacie dom nie wyszedł taki grzeczny. Dywan wprowadził dynamikę, a kobaltowa konsola projektu Kingi – radość. Zresztą nie tylko ona jest autorstwa projektantki, ale również stolik w sypialni w ciemniejszym drewnie, stołek w pokoju gościnnym w odcieniu antracytowym czy stołek z litego drewna i mikrocementu. Ten ostatni doskonale odnajduje się w różnych przestrzeniach: w korytarzu – jako subtelny akcent dekoracyjny, w pokoju jej córki – jakby został zaprojektowany specjalnie dla niej.

Jednak to, co najważniejsze, jest dookoła domu. – Mieszkamy w otulinie lasu i łąk. Zdarza się, że na działkę zajrzy łoś czy sarna. Jeżeli ktoś zostawi buty przed wejściem, istnieje ryzyko, że lis pożyczy je na zawsze – śmieje się Kinga. Po przeprowadzce z dużego miasta, z zatłoczonego osiedla, otoczenie zieleni pozwoliło im się wyciszyć. – Mój syn Gniewko odkrył w sobie pasję przyrodnika – wyszukuje różne gatunki owadów, poznaje ich nazwy. Jestem przekonana, że wyjazd z miasta był dobrym krokiem i w dłuższej perspektywie odnajdziemy ukojenie w przyrodzie – puentuje Kinga.

Wygodny pot filler jest marki KFA Armatura. Ten rodzaj baterii znajduje się bezpośrednio nad kuchenką. Umożliwia napełnianie naczyń wodą bez konieczności ich przenoszenia z jednego miejsca do drugiego. Dzięki temu rozwiązaniu oszczędza się czas i siłę.

eprasa.pl d4273f88be

Lampa wisząca jest marki Artera, a podłogowa przyszła... z piwnicy. – Rodzice mojego męża kupili ją w Szwecji, kiedy byli młodzi. Jest jednak spora. W ich domu zawsze zawadzała. Była przesuwana z kąta w kąt, jak niechciany mebel – opowiada Kinga. – Wreszcie wróciła do życia i odnalazła swoją przestrzeń w naszym domu. Teraz takie lampy znowu są modne. Poszukują ich kolekcjonerzy – dodaje. Konstrukcję wysokich okien wykonała firma Ekspansal.

eprasa.pl d4273f88be

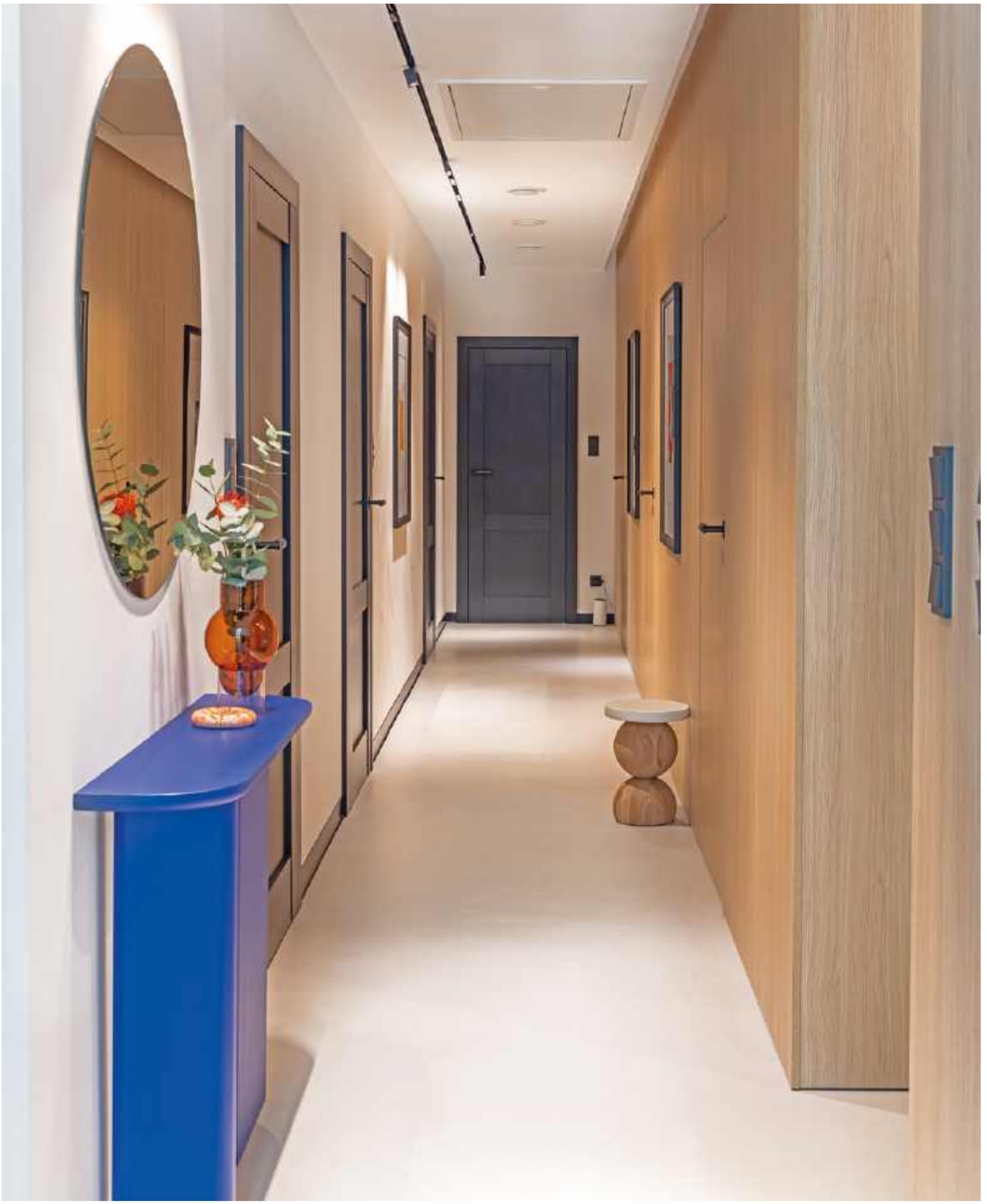

Gładkie, spokojne powierzchnie szaf i podłogi przełamuje kobaltowa konsola.

Producentem stołka z litego drewna i mikrocementu projektu Kingi jest marka Malita. W korytarzu wiszą trzy linoryty siostry projektantki – Michaliny Kazy, artystki z ASP w Warszawie.

eprasa.pl d4273f88be

Kobaltowa konsola to autorskie dzieło Kingi stworzone we współpracy z marką Smreki. Z kolekcji marki Kaza, którą stworzyła projektantka, jest również stół w jadalni – Kinga zaprojektowała go specjalnie z myślą o domu. Czarne listwy przypodłogowe – rzadkie rozwiązanie – są marki Palubo.

Z czernią i beżem ciekawie kontrastuje kobalt.

eprasa.pl d4273f88be

Gniewko, syn właścicieli, jest małym przyrodnikiem. Oczywistym więc wyborem była tapeta z motywem dżungli marki Ubierz swoje ściany.

W pokoju córki Inki tapeta, która pochodzi z kolekcji marki Wallart, przedstawia suszone kwiaty, w dziewczęcej, ale niepretensjonalnej formie.

eprasa.pl d4273f88be

Kobaltowa szafka według projektu Kingi została wykonana na zamówienie przez polską firmę Meble z Kuźni. Dzięki temu, że jest z aluminium, nie niszczy się od wilgoci.

eprasa.pl d4273f88be

Neon w sypialni od polskiej firmy Ledon to takie puszczenie oka, bo przecież nie wszystko musi być na serio. – Myślę, że im starsi jesteśmy, tym większy mamy do siebie dystans i więcej potrafimy w sobie odnaleźć szaleństwa – mówi Kinga. Stolik jej projektu wykonała marka Smreki. Żaluzje są od Mimodecor.

eprasa.pl d4273f88be

Wspólną strefę kąpielową rodzina nazywa „grotą”. Umieszczenie obok siebie wanny oraz prysznica z brodzikiem (marki Radaway) to niestandardowe rozwiązanie. Tapeta w systemie AquaZone jest marki Wallart.

Tapeta pojawiła się również w łazience. Znajduje się w strefie mokrej, co jest odważnym krokiem.

eprasa.pl d4273f88be

Wnętrze nie powinno krzyczeć, ale szeptać o codziennym komforcie – taką filozofię wyznaje architektka Dorota Pilor. Już od progu apartament wita więc spokojem i porządkiem. To przestrzeń przemyślana jak początek opowieści – czysta forma, ukryta funkcja, wyważona estetyka. Ściany w kaszmirowych tonach łagodnie prowadzą dalej, a delikatne światło odbija się od jasnych powierzchni podłóg Parador. Kremowa sofa z bordowym pledem z JYSK i poduszkami z Reserved to strefa relaksu. Tutaj elegancja spotyka przytulność, a każde popołudnie zamienia się w chwilę oddechu.

eprasa.pl d4273f88be

I funkcja, i dusza

To nie był zwykły projekt – to była wspólna podróż przez emocje, potrzeby i piękno detalu. Młode małżeństwo z pomocą architektki Doroty Pilor stworzyło wnętrze, które otula jak kaszmirowy szal.

projekt **Dorota Pilor-Jakulewicz**
zdjęcia **Joanna Jawor**
stylizacja **Katarzyna Kobylarz**
tekst **Robert Pieńkowski**

Stolik z lectus24.pl wprowadza rzeźbiarską formę i masywną obecność. Obok złoty stolik Kave Home – jak biżuteria, która dopełnia stylizację salonu światłem i blaskiem.

eprasa.pl d4273f88be

Stół od stolarza Alwern, okryty lnianym obrusem z H&M, to centrum życia rodzinnego. Na nim czarny wazon z Reserved i biały z JYSK tworzą artystyczny duet – jak rzeźby w spokojnej symfonii kolorów ziemi. Drewniana deska, czarne łyżki oraz designerski wyciskacz z Zara Home nie tylko zdobią, ale też opowiadają o uważnym życiu. Dwie białe patery z H&M na tle kaszmirowych frontów z Eggera tworzą wizualny rytm. Tutaj każdy przedmiot ma sens i swoje miejsce.

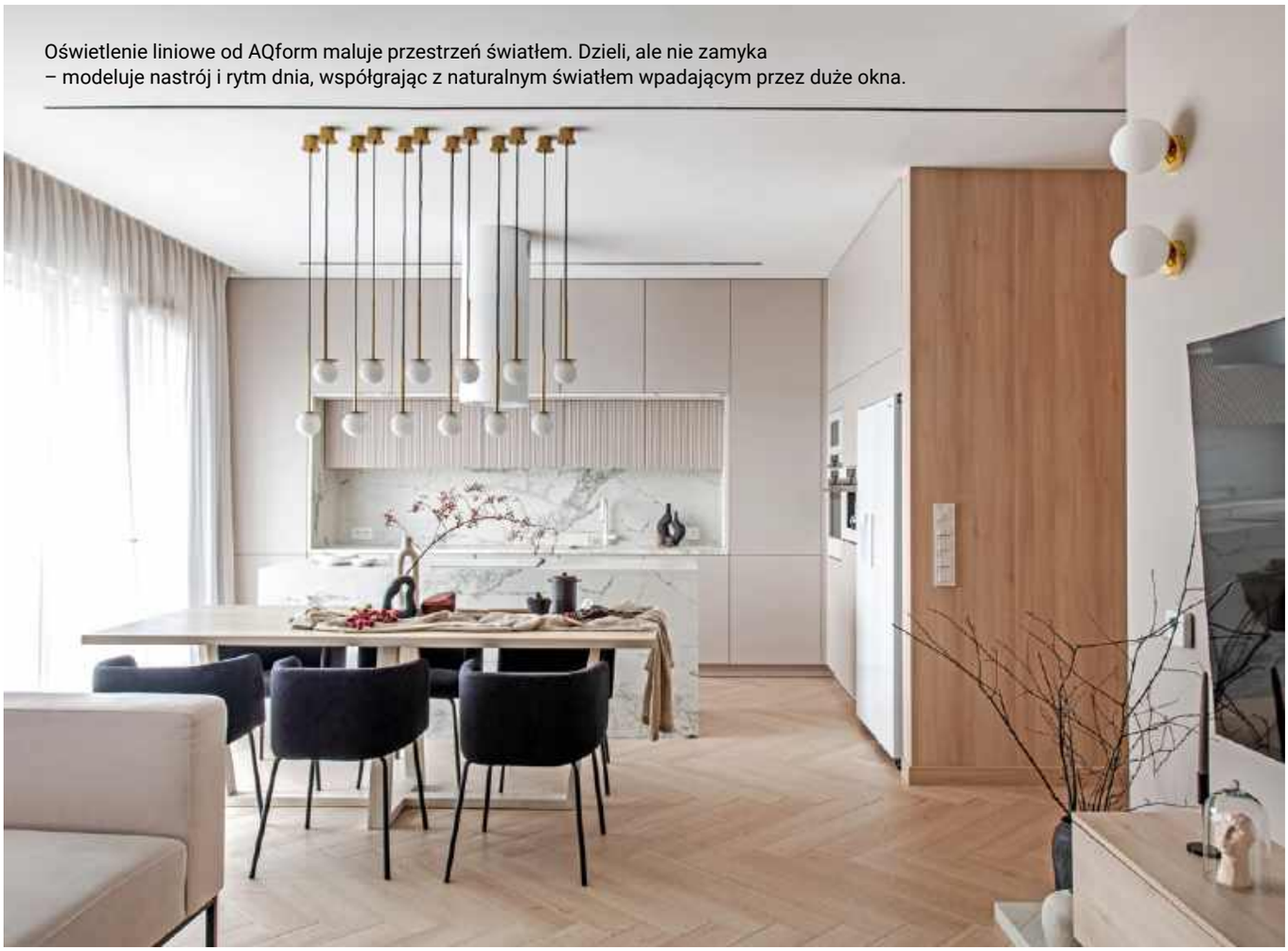

Oświetlenie liniowe od AQform maluje przestrzeń światłem. Dzieli, ale nie zamyka – modeluje nastrój i rytm dnia, współgrając z naturalnym światłem wpadającym przez duże okna.

Drobne elementy, które tworzą tutaj atmosferę piękna i relaksu.

Panorama Park w Rudzie Śląskiej to jedno z tych miejsc, które emanują spokojem. Kameralne osiedle, niska zabudowa, zieleń za oknem – idealne warunki do stworzenia domu, który stanie się azylem. To właśnie tutaj młoda para, Izabela i Adrian, postanowiła zbudować swoją codzienność. Do współpracy zaprosili Dorotę Pilor – architektkę, którą wypatrzyli na Instagramie. – Od razu wiedzieliśmy, że to jest nasz klimat – wspomina właścicielka.

Apartament o powierzchni 95 m² to prawdziwa układanka, w której nie ma miejsca na przypadkowość. Przestronny przedpokój z pralnią, jasny salon z kuchnią, pokój dziecięcy, gościnny z biurkiem, dwie łazienki oraz sypialnia master z prywatną garderobą – wszystko funkcjonalnie spięte w harmonijną całość. – Układ funkcjonalny to dla mnie fundament. Od niego wszystko się zaczyna – podkreśla Dorota.

Projekt nie był prosty – właściciele mieli bardzo konkretną wizję: w domu miało być nowocześnie, ale nie chłodno, elegancko, lecz bardzo przytulnie. I z nutą ponadczasowości. – Już na początku rozmów właściciele wspomnieli o kaszmirowych meblach – zanim stały się modne! Ich intuicja mnie zachwyciła – wspomina projektantka.

eprasa.pl d4273f88be

Przestronna kuchnia z wyspą ze spieku Laminam to manifest funkcjonalnej elegancji.

Strefa dzienna to nie tylko kuchnia, jadalnia i salon – to płynnie przenikające się światy, w których każda aktywność ma swoje miejsce, a wspólna obecność zyskuje nową jakość. Tu rozmowy toczą się przy stole, zapach porannej kawy unosi się znad kaszmirowych blatów, a miękki narożnik przyciąga jak obietnica odpoczynku. To prawdziwe serce domu, które bije spokojnym rytmem codzienności, gdzie estetyka nie przytłacza funkcji, a światło – naturalne i sztuczne – gra główną rolę w reżyserii nastroju.

eprasa.pl d4273f88be

eprasa.pl d4273f88be

W sypialni relaks ma kolor oraz temperaturę.

Sypialnia master to azyl z klasą. Połączenie burgundu, bieli i drewna wprowadza nastrój wieczornego wyciszenia. Tu elegancja jest miękka, a sensualność ukryta w fakturach i półtonach.

eprasa.pl d4273f88be

W całym apartamencie kaszmirowe meble spotykają się z naturalnym drewnem – duet tak zgrany jak domownicy, którzy go wybrali. Tu każda lampa, każda faktura i każda decyzja służą codzienności. Ten projekt mówi szeptem o komforcie, świetle i cieple.

Jedną z kluczowych decyzji była zmiana układu kuchni. Dzięki temu powstała duża zabudowa z wyspą, która dziś stanowi serce domu. Tu gotuje się z dzieckiem, spotyka przyjaciół, celebruje poranki przy kawie. Obok – rodzinny stół, narożnik na długie wieczory i otwarta przestrzeń dzienna, która – mimo rozmiaru – nie przytłacza. To efekt umiejętnego operowania światłem i materiałami.

– Światło to klucz. Buduję je warstwowo – od ogólnego, przez zadaniowe, po akcentujące. Ono opowiada historię wnętrza przez cały dzień – mówi Pilor. I rzeczywiście – w tym apartamencie światło podkreśla strukturę drewna, miękkość beżów, złote akcenty lamp i czarne detale, które nadają charakteru.

W sypialni udało się połączyć strefę nocną z garderobą i łazienką z wanną. Tu wszystko płynie: przejścia są naturalne, kolory spójne, a detale wyważone. W łazience głównej króluje cappuccino – płytki o subtelnej strukturze wprowadzają przytulność i elegancję bez nadmiaru.

Ważną rolę odgrywa tutaj też kolorystyka. – Właściciele szukali kolorów ponadczasowych – takich, które nigdy nie wyjdą z mody, a jednocześnie pozwolą stworzyć wnętrze uniwersalne, eleganckie i pełne spokoju. Odpowiedzią na te oczekiwania stały się kolory ziemi – naturalne faktury i wzory, które daje nam sama matka Natura – wspomina Dorota. W tym apartamencie dominują kremowe, kaszmirowe tony, które tworzą bazę pełną miękkości i delikatności. Przeplatają się z pośrednimi odcieniami drewna oraz marmuru, które wprowadzają naturalną głębię i subtelną elegancję. I które… nie zestarzeją się po jednym sezonie.

– Nie projektuję dla siebie, tylko dla ludzi. Jestem ich długopisem – przekładam marzenia na rzeczywistość – przyznaje Dorota. Ten apartament to dowód, że kiedy architektka uważnie słucha, a właściciele są świadomi swoich potrzeb – może powstać wnętrze i z funkcją, i z duszą, wnętrze, które nie podąża za trendami, ale je wyprzedza.

eprasa.pl d4273f88be

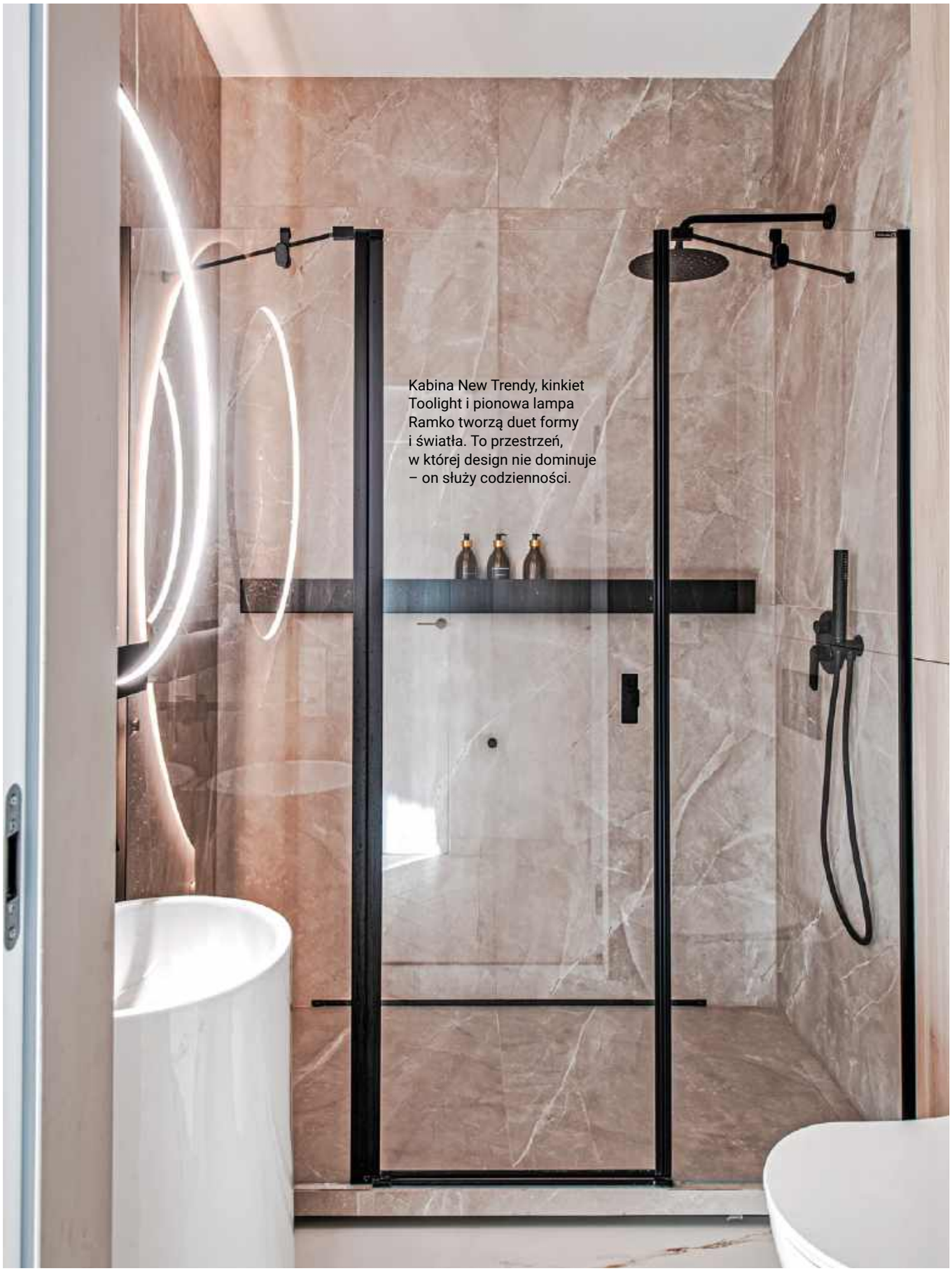

Kabina New Trendy, kinkiet Toolight i pionowa lampa Ramko tworzą duet formy i światła. To przestrzeń, w której design nie dominuje – on służy codzienności.

eprasa.pl d4273f88be

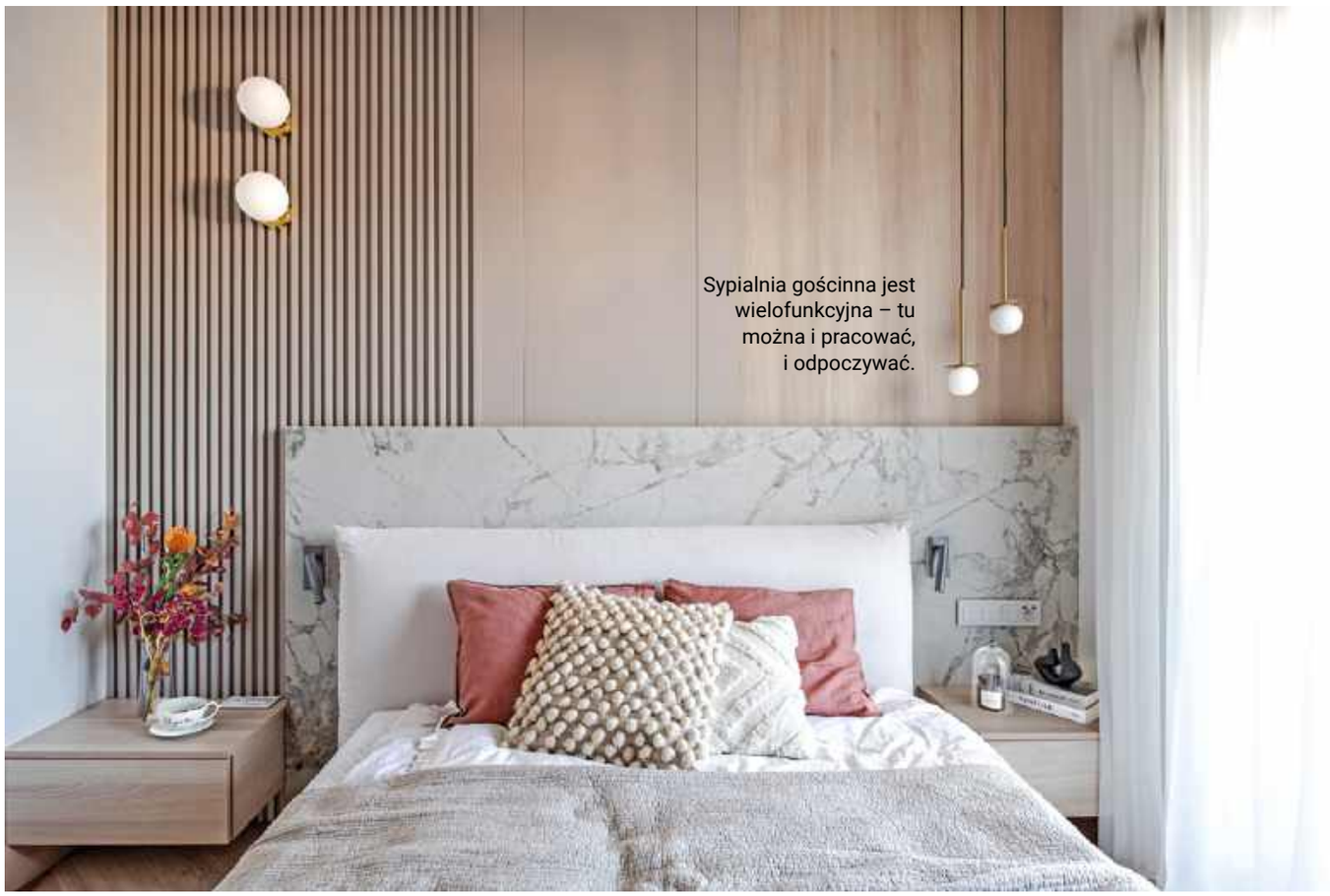

Sypialnia gościnna jest wielofunkcyjna – tu można i pracować, i odpoczywać.

Ciepły marmur, czarne detale i miękkie światło – ta łazienka to przestrzeń wyciszenia. Tu relaks ma kolor i temperaturę.

W pokoju dziecka forma podąża za funkcją, ale nie zapomina o wyobraźni. Jasne kolory i przyjazne materiały tworzą bezpieczne tło dla dziecięcej codzienności i małych marzeń.

eprasa.pl d4273f88be

Część wypoczynkowa w jadalni. We wnęce zastosowano tapetę Dream Garden marki Caselio. Sofa – Rafek Meble.

eprasa.pl d4273f88be

Oda do błękitu

Z szacunku do tradycji, z miłości do komfortu powstało to wakacyjne mieszkanie w Sopocie. Nie mogło zabraknąć w nim również odcieni niebieskiego – ulubionego koloru właścicieli.

projekt **Aleksandra Sobiesak, Karolina Kaźmierczak/KAPA STUDIO**
zdjęcia **Natalia Kaczmarek/INKADR**
stylizacja **Justyna Sobiecka/Dekoruje Kadry**
tekst **Anna Grużewska**

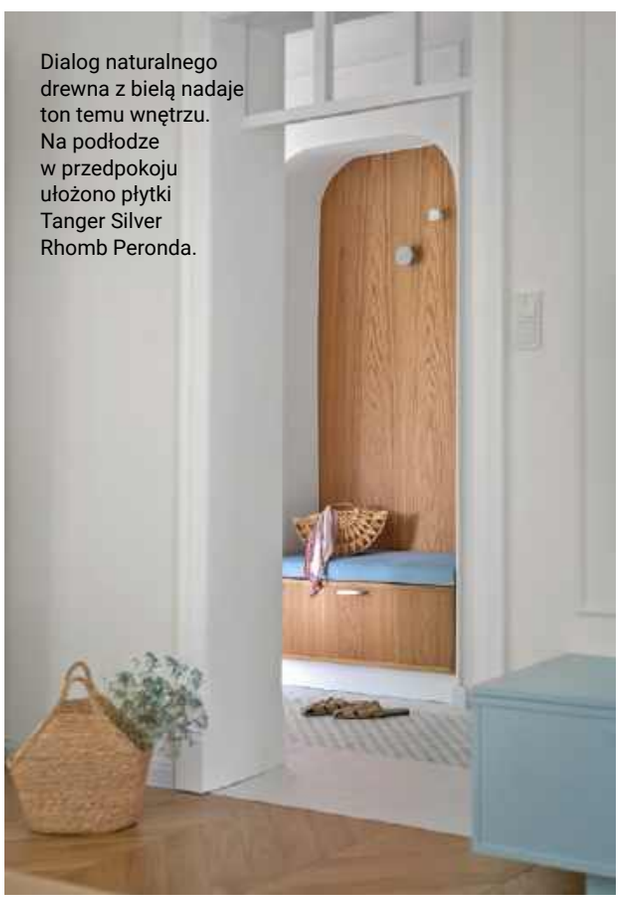

Dialog naturalnego drewna z bielą nadaje ton temu wnętrzu. Na podłodze w przedpokoju ułożono płytki Tanger Silver Rhomb Peronda.

eprasa.pl d4273f88be

Projektantki szukały sposobu, by tchnąć ducha historii w zrujnowane wnętrze.

Cylindryczny piec z Manufaktury Nakomiady nawiązuje do tradycyjnych sposobów ogrzewania dawnych willi i kamienic. Podłączony jest do centralnego ogrzewania. Drzwi wykonała firma Klimek i Klimek.

eprasa.pl d4273f88be

Weranda to tradycyjny motyw architektoniczno-dekoracyjny sopockiej zabudowy.

Spokój, cisza i morze. I jeszcze ta architektura! Sopot ze swoim niezwykłym położeniem i kurortową zabudową z przełomu XIX i XX wieku jest jedną z najciekawszych i najpiękniejszych destynacji na polskim wybrzeżu. Otoczony gęstym lasem, otwierający się na Bałtyk, łączy w sobie beztroskę plażowania z atutami życia w mieście – galeriami, restauracjami i sklepami.

Tym, co wyróżnia Sopot na tle innych miast, jest niezwykła zabudowa. Pod koniec XIX wieku inspirowano się stylem szwajcarskim, stąd spadziste dachy kamienic i charakterystyczne werandy, które stały się znakiem rozpoznawczym tutejszej architektury.

I to właśnie sopockie mieszkanie z werandą nabyli klienci KAPA STUDIO. Była to kolejna realizacja, którą wspólnie wykonywali, i chyba tylko dlatego udało im się dotrwać do końca niezwykle wymagającego remontu. Kamienica okazała się bowiem zrujnowana, i to zarówno upływającym czasem, jak i licznymi przeróbkami, których dokonano po II wojnie światowej. Zmieniono wówczas zupełnie układ funkcjonalny pomieszczeń, ingerując tak gruntownie w bryłę budynku, że powstała dodatkowa kondygnacja.

eprasa.pl d4273f88be

W części wypoczynkowej króluje sofa od Rafek Meble zestawiona ze stolikiem kawowym Holton marki Rowico kupionym w Le Pukka.

W całej realizacji konsekwentnie pojawiają się tony błękitu, ulubionego koloru gospodarzy.

Nie trzeba zatem dużo pisać, by oddać, jak trudny był to remont, prowadzony w dodatku pod nadzorem konserwatora zabytków.

Był jednak pewien plus tej sytuacji. Ponieważ przedwojenne plany budynku nie zachowały się, a niemożliwością było ustalenie pierwotnego układu mieszkania, można było zaplanować zupełnie nowy układ funkcjonalny, taki który spełniał potrzeby współczesnej rodziny z dzieckiem.

Po przezwyciężeniu wyzwań technologiczno-remontowych sam proces projektowania wnętrza był czystą przyjemnością. Zaufanie na linii właściciele – projektantki przełożyło się na pełną harmonii współpracę. Aleksandra Sobiesak i Karolina Kaźmierczak z KAPA STUDIO dobrze znając inwestorów, oferowały im sprawdzone rozwiązania zazwyczaj trafiając w punkt.

Tak powstała przestrzeń, w której pełno jest naturalnego drewna i bieli. Jednak najważniejszym kolorem, który spaja całą tę realizację, jest błękit. Właściciele kochają tę barwę i stosują ją we wszystkich posiadanych przez siebie realizacjach, tym bardziej nie mogło jej zabraknąć w mieście niebieskiego nieba i wody, czyli Sopocie.

To, co bez wątpienia wyróżnia tę realizację, jest swobodnym łączeniem tanich i drogich elementów wyposażenia wnętrz. Obok markowych mebli stoją te z popularnych sieciówek (oczywiście bardzo starannie dobrane przez architektki), tworząc razem wyjątkowo spójną całość. To dowód na to, że elegancja i klasa są wynikiem gustu, a nie zasobności portfela. A gdy dodać do tego jeszcze zaufanie, powstaje zupełnie nowa jakość.

eprasa.pl d4273f88be

Wnętrze z ogromnym zaangażowaniem wykonywała ekipa Beniamin Gołąbek i Robert Nowak. Stolarkę na wymiar (w tym zabudowę kuchenną) wykonała firma AiKM Krzysztof Mielczarek. Wszystkie lampy pochodzą ze sklepu Lumiart.

opasa.pl d4273f88be

Sypialnia utrzymana jest w kojącej gamie ciepłych odcieni podkręconych akcentem błękitu.

Ściany sypialni wyłożono strukturalną tapetą Tweed, Casadeco. Łóżko Rafek Meble, szafki nocne IKEA. Zasłony zaprojektowała Dorota Lewczuk – www.zaslonyrolety.pl. Parkiet w całym mieszkaniu robiła firma Parkiet Wawa – www.parkietwawa.pl.

eprasa.pl d4273f88be

eprasa.pl d4273f88be

W pokoju dziecka znalazły się elementy wystroju służące zarówno do wypoczynku, jak i do nauki. Biurko Nature, VOX. Komoda i szafka nocna są z IKEA, ale zastosowano do nich gałki bosmańskie z Nautic Decor. Tapeta Frigate Rivage, Casadecor.

W łazience z prysznicem zastosowano płytki Berta, Vives Ceramica.

Ściany w łazience z wanną wyłożono płytkami Etnia, Vives Ceramica, podłogi – Delft Palais Single Pattern, BARWOLF.

eprasa.pl d4273f88be

Motywy marynistyczne są naturalnym typem dekoracji w nadmorskim kurorcie.

Łóżko Fraser z dekoracyjnym zagłówkiem z plecionki wiedeńskiej jest charakterystycznym motywem wystroju pokoju dziecka.

eprasa.pl d4273f88be

Bryła Antracyt House wyłania się z lasu jak architektoniczna refleksja – cicha, wyważona, pewna siebie. Ciemna elewacja z kwarcytu Silver Grey odbija jedynie światło księżyca i ciepło słońca. Ogród jest żywy, dziki, zaprojektowany przez naturę, nie człowieka – zero trawnika, maksimum harmonii z lasem.

eprasa.pl d4273f88be

Leśny azyl

W samym sercu sosnowego zagajnika powstał budynek, który oddycha z lasem jednym rytmem. Antracyt House to nie dom z katalogu – to opowieść o świadomym projektowaniu, o życiu bez kompromisów i o estetyce, która dojrzewa jak najlepsze wino.

projekt i stylizacja **Mira Rosiak/Mira Design**
zdjęcia **Marcin Mentel**
tekst **Robert Pieńkowski**

Na tarasowych wiszących fotelach można poczuć się jak słoneczniki, które zawsze kierują twarz w stronę słońca.

eprasa.pl d4273f88be

Wychodząc z salonu, krok po kroku wchodzi się w inną rzeczywistość – przestrzeń tarasu nie oddziela się od wnętrza, lecz płynnie je kontynuuje. Na zdjęciu Mira Rosiak z Maxem.

eprasa.pl d4273f88be

Taras otulony sosnami i naturalnym poszyciem lasu jest azylem dla codziennych rytuałów.

Meble z Galerii AMC, wykonane z naturalnych materiałów, wtapiają się w scenerię, nie próbując grać pierwszych skrzypiec. Tuż obok — basen, jak tafla milczącego jeziora, odbijający niebo i wierzchołki drzew. Woda drży jedynie pod wpływem cienia przelatujących ptaków lub pary unoszącej się z sąsiadującego jacuzzi, opalanego drewnem. – Zimą, kiedy śnieg przykrywa ogród, wieczorna kąpiel na zewnątrz to jak wejście do innego wymiaru – mówi właścicielka.

eprasa.pl d4273f88be

W tym wnętrzu wszystko ma swoje miejsce, historię i temperaturę. Centralnie umieszczony kominek z zabudową z granitu Cosmic Black ogrzewa nie tylko powietrze, ale i atmosferę – jego wnętrze kryje kanały z szamotu, które długo trzymają ciepło, pozwalając budzić się przy migoczących resztkach ognia. Na miękkiej sofie z Bydgoskich Fabryk Mebli rozkłada się codzienność i świętość, leniwe popołudnia i rodzinne wieczory. Nad nią lampy Vertigo – stylizowane na paryski design lat 50. XX wieku – wirują w powietrzu jak cienie tańczące ze światłem.

eprasa.pl d4273f88be

Głośnik w kształcie buldoga, sygnowany przez Jeana-Michela Jarre'a, to nie gadżet, to muzyczne serce domu. – Praktycznie jest nie do zdobycia, nam udało się go sprowadzić z Francji – opowiada Mira.

W sosnowym lesie, wśród żywicy i ciszy, powstał dom, który nie stara się grać głównej roli. Jest raczej szeptem architektury, przemyślanym gestem zanurzonym w naturze. Antracytowa bryła nie dominuje nad krajobrazem – wtapia się w niego jak cień, jak zapach drewna po deszczu. – Zależało mi na tym, by zachować jak najwięcej drzew. Znajomi żartują nawet, że moją ulubioną rośliną ogrodową jest… sosna – mówi Mira Rosiak, projektantka i właścicielka domu, który stworzyła dla swojej rodziny z precyzją zegarmistrza i wrażliwością poetki.

Nie znajdziemy tu krzykliwych rozwiązań ani zbędnych dekoracji. Jest za to konsekwencja – i to taka, która zaczęła się na długo przed wbiciem pierwszej łopaty. – To nie jest nasz pierwszy dom, dlatego wiedzieliśmy dokładnie, czego potrzebujemy, co lubimy i co nas uspokaja – tłumaczy Mira.

Działka czekała kilka lat, a plan zagospodarowania przestrzennego właściciele znali niemal na pamięć. Wszystko miało swój czas i miejsce. Architekci z toruńskiego biura Domino zbudowali układ funkcjonalny na bazie szkicu właścicielki. To projekt szyty na miarę życia, a nie trendów.

eprasa.pl d4273f88be

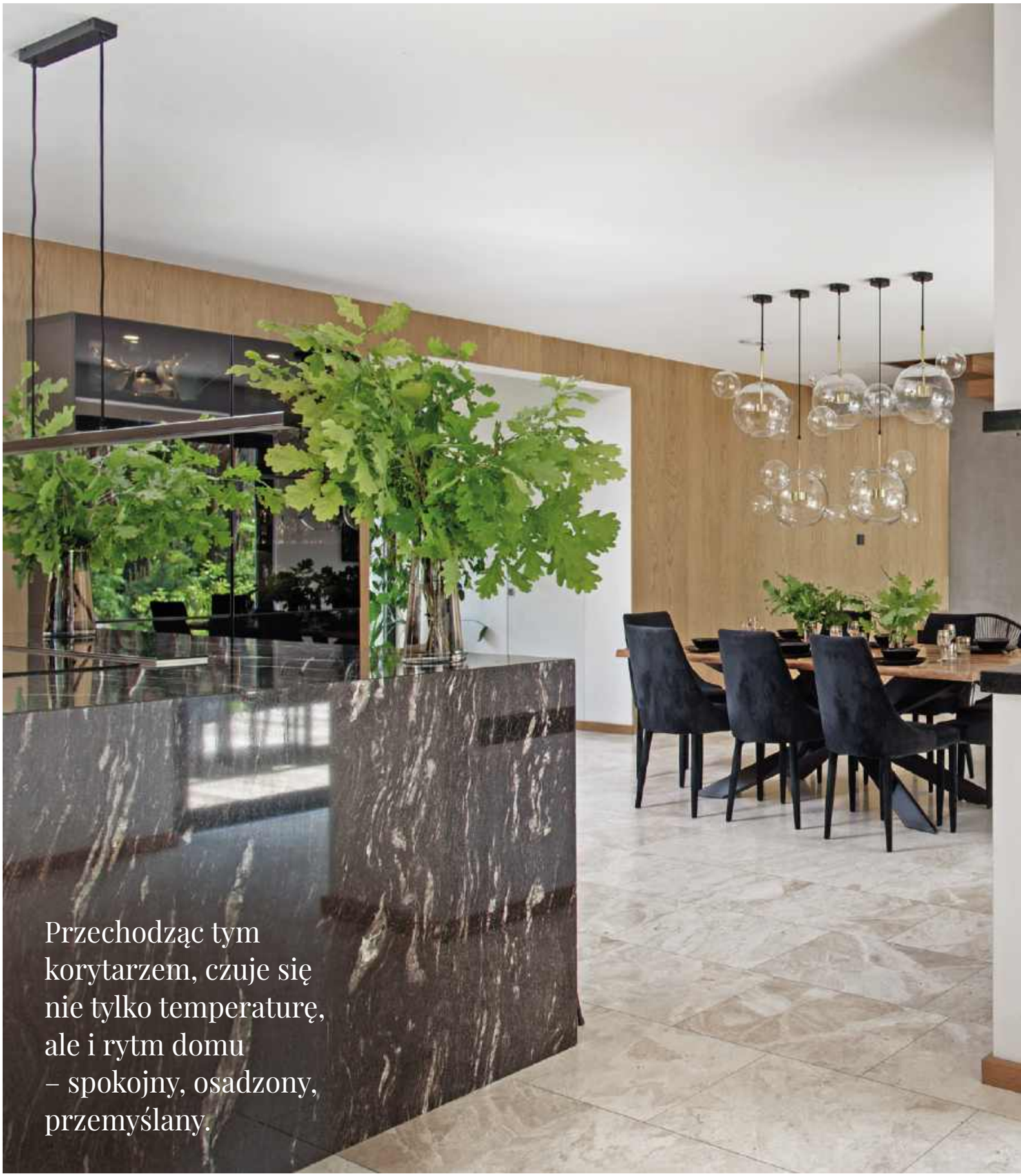

Przechodząc tym korytarzem, czuje się nie tylko temperaturę, ale i rytm domu – spokojny, osadzony, przemyślany.

eprasa.pl d4273f88be

Tuż przy kuchni, na wysokości blatu roboczego, niespodziewanie pojawia się ogień – wbudowany w ścianę kominek tworzy oś ciepła między strefą przygotowywania posiłków a wejściem do domu. – Chciałam, żeby ogień towarzyszył nam od samego początku dnia – od porannej kawy po wieczorne gotowanie – mówi projektantka.

eprasa.pl d4273f88be

W Antracyt House granica między wnętrzem a naturą została zatarta. Monumentalne przesuwne przeszklenia otwierają dom na taras i las z delikatnością, której nie widać, a czuć – jakby to nie człowiek otwierał drzwi, lecz las zapraszał do siebie.

Biel ścian w Antracyt House to nie pustka, lecz tło – jak nieskazitelne płótno, na którym natura, światło oraz sztuka malują swój codzienny obraz.

Dom o powierzchni 240 m² składa się z dwóch kondygnacji i użytkowego poddasza. Parter mieści strefę dzienną, gabinet, spiżarnię, garderobę, kotłownię i garaż. Piętro – sypialnie dzieci, łazienkę z sauną i osobną strefę małżeńską z własną garderobą oraz łazienką. Na poddaszu znajduje się dodatkowy gabinet i przestrzeń zabaw – elastyczna strefa, która równie dobrze może stać się pokojem gościnnym.

Ale architektura to tu dopiero początek. Równie ważny jest rytm, w jakim ten dom żyje. – Nie chciałam dużych przeszkleń na dwa piętra. W poprzednim domu musiałam wynajmować podnośnik do mycia okien. To niepraktyczne i frustrujące – mówi szczerze właścicielka.

Dlatego w Antracyt House każda decyzja miała swoje uzasadnienie. Jasne płyty chodnikowe? Nie – sosny brudzą. Biały tynk? Nie – z czasem zszarzeje. Tu wszystko jest po coś: od ciemnej elewacji z indyjskiego kwarcytu Silver Gray po granitowy podjazd i brak trawnika. Ogród jest naturalistyczny, z poszyciem leśnym, zimozielonymi roślinami i ściółką, którą natura sama dopisuje z sezonu na sezon.

– W ogrodzie rozsiewają się poziomki, buszują wiewiórki, jesienią zbieramy grzyby. To ogród, który żyje własnym rytmem. A my całą rodziną wpisujemy się w ten rytm – opowiada Mira z czułością.

Wnętrza domu są przedłużeniem krajobrazu – stylistycznie i funkcjonalnie. Dominują naturalne materiały: kamień, drewno, beton. Ich tekstury nie nudzą się z czasem. Wręcz przeciwnie – nabierają szlachetności. – Wybierałam wszystko osobiście. Kamień na blaty, marmury, podłogi. Jeździłam do kamieniarza kilka razy, żeby zobaczyć, jak materiał wygląda z bliska, po dotyku, po latach użytkowania.

Blaty kuchenne i obudowy kominków wykonane są z granitu Cosmic Black. Podłogi na parterze z marmuru Queen Beige. W łazienkach królują Royal White, Atlantic Gray i trawertyn Ivory Classic, który harmonijnie łączy się z ciepłym drewnem. Kuchnia, z dużą wyspą, otwarta na salon i jadalnię, to serce domu i centrum każdej rodzinnej uroczystości. – Jest funkcjonalna, ale nie dominuje. Nie mogła przypominać zaplecza restauracji – mówi pani domu.

eprasa.pl d4273f88be

W głębi domu stoi ona – perkusja. Ustawiona przy przeszklonych drzwiach, które wpuszczają naturalne światło, tworzy wizualną i dźwiękową dominantę przestrzeni. W kontraście do stuletnich mebli, które odziedziczyła rodzina, zestaw perkusyjny symbolizuje harmonię między tradycją a nowoczesnością.

eprasa.pl d4273f88be

eprasa.pl d4273f88be

Wyspa dzieli, ale i łączy – kuchnię z jadalnią, codzienność z celebracją oraz funkcję z formą.

Otwarta, przestronna, zaprojektowana z myślą o wspólnym byciu – kuchnia w Antracyt House nie jest zapleczem, lecz centrum domowej opowieści. Jej serce to duża wyspa z granitowym blatem Cosmic Black, która niczym scena gromadzi wokół siebie rozmowy, śmiech, poranne milczenia i wieczorne spotkania. I choć jej powierzchnia jest chłodna w dotyku, bije od niej domowe ciepło.

eprasa.pl d4273f88be

Stół z Galerii AMC stanowi oś jadalni. Otoczony krzesłami o lekkiej formie, znajduje się pod Bubbles Lamp, która niczym świetlna rzeźba zawiesza nad nim powietrze pełne znaczeń.

Ustawione przy granitowej wyspie, lekkie i eleganckie, hokery zapraszają, by przysiąść choć na chwilę.

Dekoracje z liści dębu są niczym sezonowe złoto wpisane w rytm domu – jesienią po prostu same przychodzą z lasu.

Dom jest ciepły — dosłownie i w przenośni. Kominki (aż trzy!) rozlokowane są strategicznie. Jeden – w salonie, drugi obok kuchennego blatu, a trzeci typu koza w sypialni. Ale to nie są zwykłe kominki. – Ten salonowy ma funkcję pieca kaflowego. Dzięki kanałom z szamotu oddaje ciepło do rana. Nawet w razie przerwy w dostawie prądu czy gazu dom można ogrzać. Instalacja fotowoltaiczna 9 kW na dachu, własna studnia głębinowa, kominki opalane drewnem – to autonomia, która daje komfort.

W Antracyt House ważne jest też światło – nie tylko naturalne, choć przeszklenia na południe i zachód robią swoje. – Zastosowaliśmy kilkadziesiąt listew LED-owych. Dają świetny efekt. A dzięki systemowi inteligentnego domu Sterbox nie musimy mieć całej ściany włączników.

Estetyka domu jest spójna, ale nie monotonna. Jest miejsce na indywidualizm, na emocje, na wspomnienia. Obok nowoczesnych mebli z Galerii AMC, Kler czy Bydgoskich Fabryk Mebli znalazły się tu antyki z rodzinnych kolekcji, obrazy Piotra Olbrychowskiego, Jerzego Ekowskiego i Laurenta (Zdzisława Gasperowicza), który jako artysta-fryzjer przez lata tworzył w Paryżu.

Gabinet z ponadstuletnimi meblami i… perkusją małżonka oraz syna jest jak kolaż pokoleniowy. – Perkusja ma swoje miejsce w gabinecie, a głośnik-buldog sygnowany przez słynnego Jeana-Michela Jarre'a znalazł swoje miejsce w salonie. To nie są tylko ozdoby. To jesteśmy my – mówi Mira.

W tym domu również kąpiel ma sens estetyczny – dzięki przeszkleniu między sypialnią a łazienką można z wanny patrzeć na kominek. Nawet relaks jest tu spójny.

Antracyt House nie udaje niczego. Jest jak dobrze skrojony płaszcz z naturalnej wełny – chroni, ogrzewa, trwa. Mira mówi wprost: – Budowaliśmy metodą gospodarczą. Mąż nadzorował budowę, ja wykończenia. Na czas budowy zrezygnowałam z pracy zawodowej. To było nasze wspólne dzieło. A efektem jest dom, w którym słychać ciszę. Dom, w którym nie trzeba krzyczeć, żeby być sobą.

eprasa.pl d4273f88be

Stopnie z litego dębu, zakotwiczone w betonowej ścianie, nie dotykają ziemi – unoszą się, jakby grawitacja ich nie dotyczyła. Minimalistyczne, bez poręczy, są nie tylko komunikacją między piętrami, ale także manifestem estetyki, która ceni zarówno konstrukcję, jak i kontemplację.

eprasa.pl d4273f88be

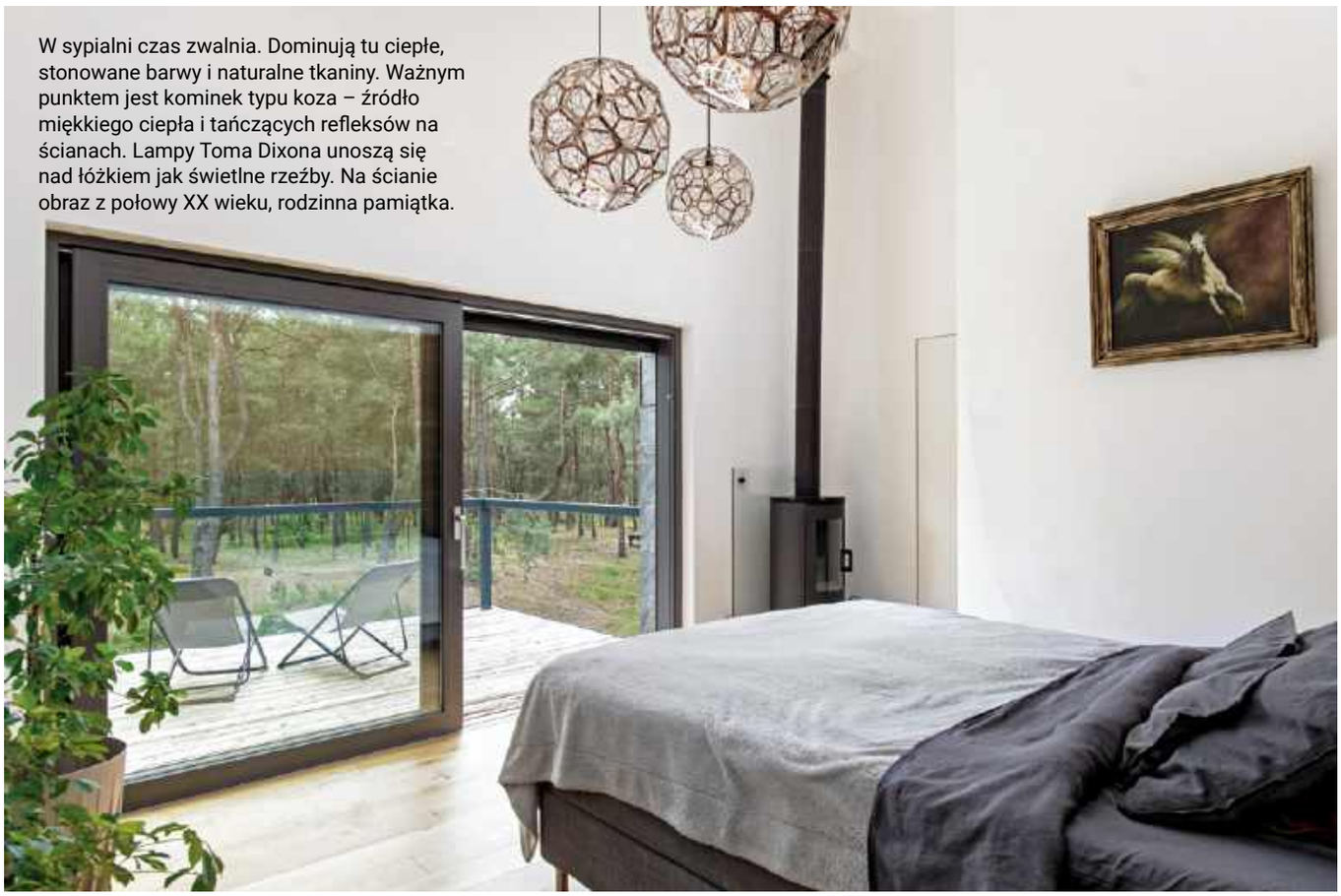

W sypialni czas zwalnia. Dominują tu ciepłe, stonowane barwy i naturalne tkaniny. Ważnym punktem jest kominek typu koza – źródło miękkiego ciepła i tańczących refleksów na ścianach. Lampy Toma Dixona unoszą się nad łóżkiem jak świetlne rzeźby. Na ścianie obraz z połowy XX wieku, rodzinna pamiątka.

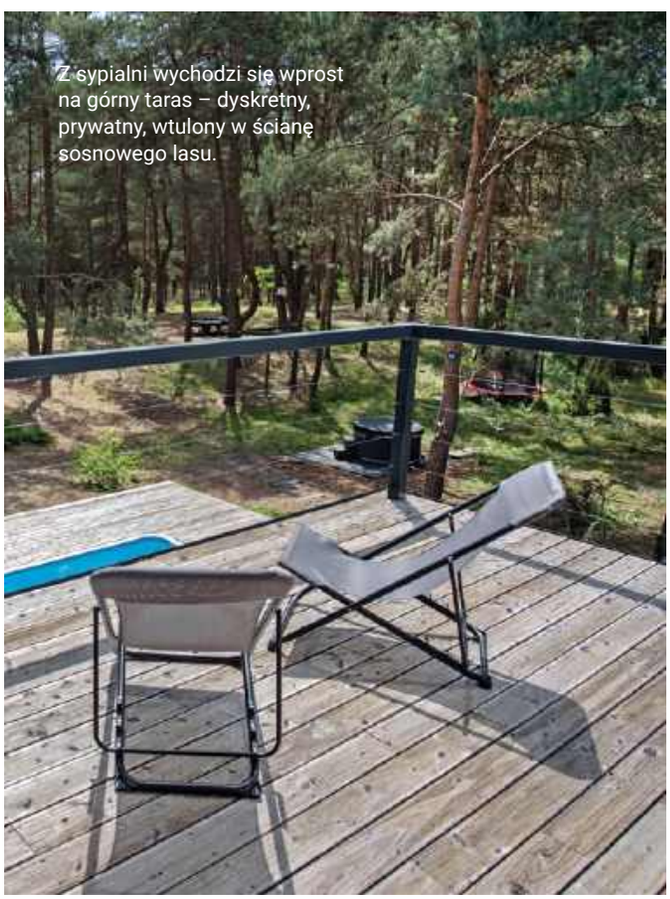

Z sypialni wychodzi się wprost na górny taras – dyskretny, prywatny, wtulony w ścianę sosnowego lasu.

Główna łazienka to przestrzeń zaprojektowana z uważnością – nie na pokaz, lecz na głęboki oddech.

eprasa.pl d4273f88be

To nie tylko łazienka – to przedłużenie strefy relaksu, gdzie codzienność spotyka się z luksusem materiałów i spokojem kompozycji. Marmur Royal White, połączony z kwarcytem Black Galaxy o satynowym wykończeniu, tworzy elegancki kontrast, który nie dominuje, lecz koi. Częściowo przeszklona ściana otwiera widok na kominek w sypialni.

eprasa.pl d4273f88be

Architekci i projektanci

Oto autorzy realizacji prezentowanych na łamach naszego magazynu

3XEL Architekci
Justyna i Patryk Ławrynowicz
www.3xel.pl

A+A
Agata Ambrożewska i Agata Krzemińska
www.aplusapracownia.pl

Aldona Banasiuk-Suchorzewska
www.aldonabanasiuk.pl

Bogaczewicz Architecture Studio
Maciej Bogaczewicz, Karina Kowalewska
www.bogaczewiczstudio.pl

Dziurdzia Projekt
Katarzyna Dziurdzia-Innes
www.dziurdziaprojekt.eu

JOFI Studio
www.jofistudio.pl

K+B Architekci
Ewa Konkol, Bartek Baranowski
www.kibarchitekci.pl

Minterior Pracownia architektury
Marzena Miszczyk-Brzozowska
www.minterior.pl

Nasze Nowe
Eliza Ziemińska-Żak
www.naszenowe.pl

Pracownia 2eR
Dorota Różańska-Rylska
www.pracownia2er.pl

Ewa Prejs
www.ewaprejs.pl

RES Design
www.resdesign.eu

Urszula Sworczuk
IG/mutuosp

Anna Wilniewczyc
IG/anna_wilniewczyc_arch._wnetrz

Wnętrze to sztuka
Sylwia Szcześniak
www.wnetrzetosztuka.pl

eprasa.pl d4273f88be

W tym wydaniu zaprojektowali dla nas:

KOBALTOWY TWIST

STRONA 110

Kinga Szwej – Kaza Concept

kazapracownia.pl

Od 2017 roku prowadzi pracownię Kaza Concept. Jest absolwentką kierunku architektury i urbanistyki, jednak jej droga zawodowa została na stałe związana z wnętrzami. Naczelną zasadą Kingi Szwej jest zaprojektowanie dobrego układu funkcjonalnego, który wykorzysta przestrzeń w stu procentach. Bo dobry projekt zaczyna się od dobrze przemyślanej funkcji. A najważniejsze to znaleźć złoty środek pomiędzy tym, co funkcjonalne, a tym, co piękne.

I FUNKCJA, I DUSZA

STRONA 122

Dorota Pilor-Jakulewicz

www.dorotapilor.pl

Absolwentka Politechniki Śląskiej na Wydziale Architektury Wnętrz. Od ponad 10 lat tworzy wnętrza łączące funkcjonalność z ponadczasową estetyką. W swojej autorskiej pracowni specjalizuje się w projektach mieszkań i apartamentów, gdzie komfort i harmonia są priorytetem dla domowników. Dzięki doświadczeniu zarówno jako architekt, jak i inwestor, doskonale rozumie potrzeby klientów i potrafi przełożyć ich marzenia na spójne i praktyczne przestrzenie.

ODA DO BŁĘKITU

STRONA 132

Aleksandra Sobiesak, Karolina Kaźmierczak – KAPA STUDIO

kapastudio.com

Pracownia KAPA od wielu lat tworzy klimatyczne wnętrza dostosowane do potrzeb klientów. Jej celem jest wydobycie z przestrzeni naturalnego piękna, wyeksponowanie detali i zapewnienie optymalnej funkcjonalności. Dobry projekt gwarantuje komfort i spokój podczas realizacji oraz satysfakcję estetyczną. Pracownia zapewnia klientom pomoc w kompleksowym wyborze oraz sprawne przeprowadzenie w przyjaznej atmosferze przez cały proces projektowy.

LEŚNY AZYL

STRONA 142

Mira Rosiak – Mira Desing

IG/mira.design.pl

Od blisko 20 lat związana jest z urządzaniem nieruchomości do celów komercyjnych, takich jak lokale biurowe, usługowe oraz mieszkania na wynajem długoterminowy i krótkoterminowy. Od 10 lat pomaga także klientom w kreowaniu funkcjonalnej, ponadczasowej i eleganckiej przestrzeni mieszkalnej. Pasjonatka praktycznych i pięknych rozwiązań, zafascynowana wykorzystaniem nowoczesnych technologii w procesie urządzania oryginalnych wnętrz.

eprasa.pl d4273f88be

Rosenthal

Legendarny serwis „Maria" gości na stołach już od ponad 100 lat, a idealnym uzupełnieniem tego klasycznego zestawu z porcelany są dodatki z linii „Maria Kryształowa". Praktyczne szklanki, salatery czy kieliszki dodają aranżacji lekkości i blasku, a teraz dostępne są w ofercie LETNIA PROMOCJA! Szczegóły: **www.rosenthal.pl**

Prenumerata

Cieszysz się darmową dostawą • subskrypcję online dostajesz GRATIS!

Zaprenumeruj Czas na Wnętrze już teraz, a **wraz z prenumeratą otrzymasz w prezencie** uniwersalną szklankę z serii „Maria Kryształowa" od Rosenthal! Cena rocznej prenumeraty drukowanej (10 numerów) z prezentem od Rosenthal wynosi 199,00 zł.

Zamów prenumeratę z prezentem: szklanką „Maria Kryształowa" od Rosenthal

Na stronie www.UlubionyKiosk.pl znajdziesz też inne opcje prenumeraty i e-prenumeraty Czasu na Wnętrze.

prenumerata@avt.pl | AVT-Korporacja sp. z o.o. ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa | rachunek bankowy: 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

A

AGATA
www.agatameble.pl

AMIX
www.amix.pl

ARCHICOM COLLECTION
www.m7apartamenty.pl

ARGON
www.argon-lampy.pl

B

BELLDECO HOME
www.belldecohome.pl

BERNSTEIN
www.bernstein-badshop.com

BIOBIDET
www.biobidet.pl

BIZZARTO
www.bizzarto.pl

BSH
www.bsh-group.pl

C

CANDY
www.candy.pl

CERSANIT
www.cersanit.com.pl

CHODZIEŻ
www.porcelana.pl

COSTWAY
www.costway.pl

CURVER
www.curver.pl

D

DECOMA
www.decoma.eu

DLH
www.dlh.pl

DOMOTEKA
www.domoteka.pl

DRE
www.dre.pl

DRUTEX
www.drutex.pl

DURAVIT
www.duravit.pl

DYSON
www.dyson.pl

E

ECLISSE
www.eclisse.pl

ELICA
www.elica.com

ELKAMINO
www.elkaminodom.pl

ERNEST RUST
www.rust.pl

EZVIZ
www.ezviz.com

F

FALMEC
www.falmecpolska.pl

FERRO
www.ferro.pl

FRANKE
www.franke.com

G

GARDEN LIVING
www.gardenliving.pl

GEBERIT
www.geberit.pl

H

H&M HOME
www.hm.com

HAIER
www.haier-europe.com

HÖRMANN
www.hormann.pl

I

IKEA
www.ikea.com

IROBOT
www.irobot.pl

J

JAWOR-PARKIET
www.jawor-parkiet.pl

JBL
www.jbl.pl

JUAN
www.juan.pl

K

KÄRCHER
www.kaercher.com/pl

KERNAU
www.kernau.com

KETER
www.keter.pl

KOMANDOR
www.komandor-meble.pl

KONTAKT-SIMON
www.kontakt-simon.com.pl

L

LAMINAM
www.laminam.com

LEIER
www.leier.pl

LEROY MERLIN
www.leroymerlin.pl

LG
www.lg.com

LOBERON
www.loberon.pl

LOFTLIGHT
www.loftlight.pl

LUBIANA
www.porcelana.pl

LUXUM
www.luxum.pl

M

MAISON BERGER PARIS
www.lampeberger.com.pl

MARCHEWKA
www.marchewka.pl

MAX KUCHNIE
www.maxkuchnie.pl

MIELE
www.miele.pl

MINTERIOR
www.minterior.pl

MIUFORM
www.miuform.com

MORE MADAM
www.moremadam.pl

N

NEW TRENDY
www.newtrendy.pl

NOWODVORSKI
www.nowodvorski.com

O

OLTENS
www.oltens.com

OMNIRES
www.omnires.com

ONLYBIO
www.onlybio.life

P

PAP DECO
www.papdeco.com

PEKA
www.peka.pl

PORTA
www.porta.com.pl

PROFBUD
www.profbud.pl

PTAK WARSAW EXPO
www.warsawexpo.eu

R

RADAWAY
www.radaway.pl

RAD-POL
www.rad-pol.com.pl

RAW DECOR
www.rawdecor.pl

ROCA
www.roca.pl

ROSENTHAL
www.rosenthal.pl

ROSSMANN
www.rossmann.pl

S

SAMSUNG
www.samsung.com/pl

SHARP
www.sharp.pl

SOMFY
www.somfy.pl

ŚWIAT PODŁÓG
www.swiatpodlog.com.pl

T

TEKA
www.teka.com

TESCOMA
www.tescoma.pl

TUBĄDZIN
www.tubadzin.com

U

UNIMEBEL
www.unimebel.pl

V

VELUX
www.velux.pl

VERLE HOME
www.verle-home.com

VICTORINOX
www.victorinox.com

VOSTER
www.voster.pl

VOX
www.vox.pl

W

WESTWING
www.westwing.pl

WISAN
www.wisan.pl

WIŚNIOWSKI
www.wisniowski.pl

Y

YANKEE CANDLE
www.yankeecandle.pl

YVES ROCHER
www.yves-rocher.pl

Z

ZARA HOME
www.zarahome.com

Redaktor naczelna
Anna Grużewska
anna.gruzewska
@czasnawnetrze.pl

Redaktor prowadzący
Robert Pieńkowski
robert.pienkowski
@czasnawnetrze.pl

Redaktor
Monika Utnik
monika.utnik
@czasnawnetrze.pl

Korekta
Michał Gniazdowski

Opracowanie graficzne i DTP
Jakub Tarnowski
jakub.tarnowski@avt.pl

Obróbka kolorystyczna zdjęć
Gabriela Szpot
gabriela.szpot
@czasnawnetrze.pl

Redaktor prowadząca portal
Agnieszka Żuber
agnieszka.zuber@avt.pl

Traffic manager
Agnieszka Zdzichowska
agnieszka.zdzichowska@avt.pl
tel. 22 257 84 68

Dział reklamy
reklama@czasnawnetrze.pl

Anna Brzywczy
anna.brzywczy
@czasnawnetrze.pl

Małgorzata Cichecka
malgorzata.cichecka@avt.pl

Dorota Chrząszcz
dorota.chrzaszcz@avt.pl

Iwona Fijewska
iwona.fijewska@avt.pl

Katarzyna Minda
katarzyna.minda@avt.pl

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22
(godz. 10.00-14.00)

Kolportaż
Paweł Gago
kolportaz@avt.pl

Adres redakcji
Czas na Wnętrze
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 68

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone na łamach pisma Czas na Wnętrze treści reklamowe oraz artykuły promocyjne.

Wydawca

AVT – Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99,
fax 22 257 84 00
www.avt.pl

Drukarnia
Walstead Central Europe

Wydawnictwo AVT Korporacja sp. z o.o. należy do Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl d4273f88be

Sztuka blasku

Instalacja oświetleniowej marki Vibia podczas tegorocznego Biennale Architektury w Wenecji nie tylko rozświetla przestrzeń – w nowoczesnej formie opowiada ona o tym, jak pięknie rzeźbić wnętrza światłem.

tekst **Robert Pieńkowski**

Lampa Array to zaproszenie do świata, w którym granica między materią a zjawiskiem jest niemal niewidoczna.

Flamingo zamykają opowieść wystawy w prawdziwie poetyckim geście światła.

W surowych murach XVI-wiecznej hali Tese delle Vergini, będącej częścią monumentalnego Arsenale, światło nie pełni funkcji służebnej wobec architektury – ono staje się jej równorzędnym partnerem. To tu, w miejscu, gdzie kiedyś powstawały statki potęgi morskiej Republiki Weneckiej, dziś Vibia blaskiem swoich lamp buduje narrację i prowadzi widza przez ekspozycję za pomocą języka, którego nie da się usłyszeć.

Już pierwszy krok do wnętrza ujawnia zamysł artystów światła – w powietrzu zawisają monumentalne, lecz zaskakująco eteryczne lampy Array autorstwa Umuta Yamaca. Ich delikatne pionowe nitki tworzą optyczną iluzję, w której świetlisty pierścień wydaje się unosić bez oparcia. W kolejnej części sali pojawiają się Circus Solo Antoniego Aroli – dyskretne, wysoko zawieszone reflektory, a na antresoli rytm opowieści zmienia się – smukłe North Floor autorstwa Arika Levy'ego wyznaczają linię zwiedzania niczym latarnie morskie, prowadzące żeglarza po nieznanych wodach. Kulminacją wędrówki są Flamingo – rozłożyste lampy Aroli, które rozchylają swoje świetlne pierścienie jak eteryczne rzeźby unoszące się nad głowami. Ich ciepły blask nie tylko zamyka narrację wystawy, ale i odbija się w cegłach, nadając im miękkości oraz złocistego tonu.

W Tese delle Vergini lampy Vibia stały się aktorami, rekwizytami i scenografią jednocześnie – opowiadają historię miejsca, wydobywają faktury ścian, szanują przeszłość i otwierają drogę ku przyszłości. Tu, w Wenecji, światło nie jest dodatkiem do architektury. I tym powinno być także w naszych domach.

Robert Pieńkowski
Redaktor prowadzący

Dziennikarz, kucharz, archeolog, aktor, improwizator, animator. Jego wielką pasją jest piękno w różnych przejawach. Lubi powtarzać: „Mniej znaczy więcej, ale czasem więcej znaczy lepiej".

zdjęcia materiały prasowe

reddot winner 2025

pure bathroom

oltens.com

eprasa.pl d4273f88be

YVES ROCHER
FRANCE

Moc roślinnej pielęgnacji

72 H

INTENSYWNEGO NAWILŻENIA[1]

NOWOŚĆ

Odżywczy szampon w kremie z olejkiem z lnianki

MARKA KOSMETYCZNA NR 1 WE FRANCJI*

(1) Test instrumentalny po użyciu Odżywczego szamponu w kremie i Intensywnie odżywiającej maski.
*Źródło: Kantar Worldpanel. Łączna liczba kupujących kobiet. Rok 2024. Numer 1 pod względem wartości w kategoriach Kosmetyki i Higiena.

eprasa.pl d4273f88be